



Masz prawo do informacji. Pytaj, urzędnik musi Ci odpowiedzieć.

Więcej czytaj na str. 2

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
ul. Dąbrowskiego 14
80-806 Gdańsk, Targ Rakowy 5/6
tel. 31 48-11, 14

Dziennik Bałtycki

TRÓJMIASTO

środa 15 września 2004 r.

Nakład 54 081 egz.
nr 217 (18 199)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł 30 gr
w tym 7% VAT

**Uwaga
na nasze renty
i emerytury!**
W piątek
z „Dziennikiem”
dodatek
„Gazety Prawnej”

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

wygraj
zaproszenia
na festiwal
w Gdyni!

czytaj codziennie

**Dziennik
Filmowy**



Gdzie jest ten film

Drugi dzień
festiwalu
bez odkryć



Marsz na Woronicza

Czy Robert Korzeniowski
zostanie szefem redakcji
sportowej TVP?



Bezpieczna droga do szkoły z Lotosem

Ciąg dalszy akcji
i konkurs



DZIENNIK FILMOWY

20

SPORT

AUTO-MOTO-GRATKA

Gdańsk. Dramatyczna walka o życie ofiary muchomora

NADZIEJA W MARSIE



Jerzy Pupin jest kolejną ofiarą muchomora sromotnikowego. Warmińsko-mazurski oddział NFZ potwierdził, że zapłaci koszty dializowania swego pacjenta w Gdańsku.

Długość o ratowaniu 46-letniej mieszkanki podwehrowskiej wsi, matki siedmiorga dzieci, zapadła w kilkanaście minut. Po raz pierwszy na Pomorzu lekarze z Kliniki Toksykologii AMG wykorzystali technikę dializy albuminowej wątroby, znaną na świecie zaledwie od czterech lat. Polega ona na usuwaniu z krwi pacjenta szkodliwych substancji przy użyciu urządzenia filtrującego MARS.

dzeniem wątroby po zatruciu muchomorem sromotnikowym - mówi dr Jacek Anand z Kliniki Toksykologii. - W momencie przyjęcia szanse na jej przeżycie nie przekraczały 5 procent! W nocy z poniedziałku na wtorek chora przeszła ośmiogodzinną dializę, wczoraj po południu znów została podłączona do aparatu MARS.

Stan pacjentki poprawił się, ale lekarze nie wykluczają konieczności przeszczerpu wątroby. W klinice przebywa również mąż chorej,

a w szpitalu w Wejherowie 10-letnia córka. Na szczęście stan pozostałych członków rodziny nie jest ciężki.

Tylko w poniedziałek w Klinice Toksykologii przyjęto aż 12 zgłoszeń z terenu województwa pomorskiego o podejrzeniu zatrucia muchomorem sromotnikowym. Niewykluczone, że kolejną osobą, której pomoże MARS, będzie 36-letni Jerzy Pupin z Kętrzy-
na.

Dorota Abramowicz
Czytaj na str. 3

DZIŚ W DODATKU TRÓJMIASTO

Dzięki Ministerstwu Środowiska spór o Kanał Raduni rozgorzeje na nowo. Zamiast pomóc urzędnicy komplikują.



4 Bilet coraz bliżej

25 września Urząd Miasta w Gdańsku ma ogłosić przetarg na wprowadzenie biletu elektronicznego. Jeżeli żadna z firm, które do niego przystąpią, nie zgłosi protestu, to są duże szanse, że już 1 stycznia przyszłego roku pierwsi gdańszczanie będą mogli go kupić. Na razie w formie kart elektro-



nicznych dostępne będą tylko bilety okresowe.

R E K L A M A

LOTTO Uwaga grający!

Kumulacja w DUŻYM LOTKU
w środę - 15 września 2004 r. masz szansę wygrać

9 000 000 zł

Zagraj i Ty

Zapraszamy do kolektur LOTTO

http://www.lotto.pl



opinie@prasabalt.gda.pl


 Bezpłatna infolinia
0 800 1500 39

 Redakcja
„Dziennika Bałtyckiego”
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11

PODOBA MI SIĘ

... wzorowy personel. Wielu narzeka, a ja chcę pochwalić. Jestem pacjentką poradni onkologicznej w Tczewie. Pracuję tam niezwykle kompetentni ludzie – zawsze można liczyć na miłą i rzetelną obsługę. Nie ma żadnych kolejek, pacjenci umawiani są na konkretną godzinę, a pielęgniarki udziela odpowiedzi na każde pytanie. Jakoś wszystko się udaje. Czyli można...

pacjentka z Pelplina
... brzmi nieźle. Tym razem PO mnie zaskoczyła. Jeżeli do trzymają obietnicy i zredukują to „gniazdo os”, widzę przed nimi świetlaną przyszłość!

internauta Robinhood
... pomysły Platformy. Jesteśmy za zmianami konstytucji i prosimy o umożliwienie nam składania podpisów! Nie wszyscy mogą uczestniczyć w imprezach organizowanych przez partię. Może jakieś stoliki w okolicy urzędów miejskich...

internauta Adam

WKURZA MNIE

... „modny” temat. Nie zgadzam się z propozycją dotyczącą likwidacji Senatu. Sejm już nie raz „wypuścił” bubble, które senatorowie zablokowali. Bo u nas zawsze trzeba kogoś pilnować. Paradoksalnie sami wybieramy naszych przedstawicieli, a później musimy im patrzeć na ręce. Bo kręca, jak się da. Dlatego zostawmy Senat w spokoju – może będzie mniej wpadek.

internauta Piasek
... obietnice. Takiego populi-zmu jeszcze nie było! Platforma „przeskoczyła” frustratów z Samoobrony.

internauta Andrzej

 Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

Nasza akcja. Urzędy łamią nasze prawo

Do sądu po informacje



Zbigniew Piórkowski nie może zdobyć informacji publicznej w swoim starostwie w Nowym Dworze Gdańskim. Ani jako radny, ani jako zwykły obywatel.

Każdy obywatel ma prawo do informacji, tak mówi konstytucja RP, a przepisy precyzuje ustawa o dostępie do informacji publicznej. Okazuje się jednak, że prawo to nie jest przestrzegane we wszystkich instytucjach. Dzisiaj do czarnej listy urzędów lekceważących prawo do informacji dopisujemy Starostwo Powiatowe w Nowym Dworze Gdańskim. Powodów jest kilka. Nowodworski internetowy Biuletyn Informacji Publicznej nie zawiera oświadczeń majątkowych radnych i starosty. Publikowane są uchwały rady powiatu, ale tajemnicą pozostają decyzje wydawane przez starostę Mirosława Molskiego. Problemy z informacją mają nie tylko zwykli mieszkańcy powiatu, ale nawet radni.

– Ustawa o dostępie do informacji publicznych praktycznie nie działa, a co gorsza, nikt za jej łamanie nie ponosi konsekwencji – mówi Zbigniew Piórkowski, radny powiatu.

Piórkowski próbował dowiedzieć się, jakie były kulisy przetargu na remont budynku. Wartość zamówienia wynosiła 1,5 mln zł. Jeden z uczestników przetargu zgłosił protest, który starosta odrzucił.

– Starosta nie udostępnił mi treści tego pisma. To bulwersujące. Zwróciłem się o pomoc do prezesa zamówień publicznych, który poinformował mnie, żebym zwrócił uwagę starostę, że takie praktyki są niedozwolone – twierdzi radny. – Mi-

mo tego pismo nie zostało ujawnione.

Co na to starosta? Wczoraj był dla nas niedostępny.

Co zrobić, gdy władza lekceważy nasze prawa? Ustawa radzi, aby udać się do sądu, a to wymaga czasu i pieniędzy. Ale jest też inne wyjście, od dziś zaczynamy drukować listę nieprzyjaznych urzędów. Będziemy też informować o postępach, jakie czynią urzędnicy w udostępnianiu informacji.

Krzysztof Katka

Pamiętaj - Ty też Masz Prawo Wiedzieć!

„Dziennik Bałtycki” prowadzi akcję „Masz Prawo Wiedzieć”, której celem jest promowanie prawa dostępu do informacji publicznej. W ramach akcji:

- informujemy Was o prawie dostępu do informacji publicznej
 - pokazujemy Wam, w jaki sposób z tego prawa korzystać
 - wpływamy na urzędników, aby udostępniali Wam informację publiczną
 - wskazujemy Wam sposób, w jaki zdobywać informacje publiczne
 - piętnujemy leniwość urzędników
 - ogłaszamy rankingi przyjaznych i nieprzyjaznych urzędów.
- Pamiętaj, Ty też Masz Prawo Wiedzieć! Czekamy na informacje od Ciebie. Skontaktuj się z nami – bezpłatny numer telefonu interwencyjnego: 0800-1500-39 lub e-mail: maszprawowiedzie@prasabalt.gda.pl

Informacji szukaj także na stronach www.maszprawo.naszemiasto.pl

Czarna lista

Na czarnej liście akcji „Masz Prawo Wiedzieć” znajdują się instytucje i urzędy, które nie respektują naszego prawa do informacji. Jak na razie na liście wpisaliśmy trzy urzędy. Każdego dnia będziemy sprawdzać kolejne. Najlepszych wyróżnimy miejscem na liście białej, ale takich samorządów jeszcze nie odnaleźliśmy. Na razie więc wymieniamy najsłabsze urzędy.

Władze gminy Lipnicy kpią sobie z prawa. Biuletyn Informacji Publicznej tego samorządu nie przynosi podstawowych informacji. Nie wiadomo, jakie uchwały podjęła Rada Gminy i jakie zarządzenia wprowadził wójt. W najbliższym czasie sytuacja się nie zmieni.

– Odpowiadam za BIP, ale nie mam czasu na wprowadzanie danych. Może od przyszłego roku to się zmieni – mówi Piotr Lemańczyk, sekretarz gminy.

Na czarnej liście są także: Pomorski Urząd Wojewódzki w Gdańsku, który nie udostępnił zarządzeń i decyzji wojewody. Skromnie informuje o zamówieniach publicznych. Dyrektor generalny Kazimierz Wielicki obiecał, że strona zostanie poprawiona. Trzeci urząd wpisany na czarną listę, to Starostwo Nowy Dwór Gdański. Nie ujawnia oświadczeń majątkowych samorządowców. Czyżby mieli coś do ukrycia?

W SKRÓCIE

■ Nielegalny odwiert

LIGNOWY. Wczoraj rano jeden z rolników pracujących na polu w Lignowach, gm. Pelplin zauważył dziurę w rurociągu przebiegającym przez jego ziemię. Poinformował policję. Okazało się, że w nocy z poniedziałku na wtorek ktoś dokonał nielegalnego odwiertu. Kilka godzin wcześniej podobne zdarzenie miało miejsce w Kwidzynie. Na razie złodziei nie zatrzymano.

(an)

■ Postowie na Żuławach

NOWY DWÓR GD. Włodarze województwa pomorskiego i warmińsko-mazurskiego oraz melioranci starają się, by w przyszłorocznym budżecie państwa postowie zagwarantowali więcej pieniędzy na utrzymanie sieci wodnej na Żuławach. Dlatego do Nowego Dworu Gd. zaprosili członków sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Dziś drugi dzień ich wyjazdowego posiedzenia. By żuławska melioracja funkcjonowała prawidłowo, rocznie potrzeba na jej utrzymanie około 11 mln zł. Tymczasem od lat na utrzymanie budowli hydrotechnicznych i konserwację wpływa zaledwie połowa potrzebnych środków.

(gal)

■ Kosztowny żart

BYTÓW. Kilka tysięcy złotych zapłacił rodzice nastolatka, który dwukrotnie zadzwonił do szpitala w Bytowie informując, że została tam podłożona bomba. Pierwszy telefon dyspozytorka szpitala odebrała w niedzielę. Drugi raz zadzwonił w poniedziałek przed godz. 9. Cztery godziny później zostali zatrzymani. Obaj są uczniami szkoły podstawowej. Mają 13 i 14 lat. Zadzwonił do szpitala, gdyż, jak twierdził, nudził się. Grozi im teraz poprawczak. Za wygląd nastolatków odpowiadają też ich rodzice, którzy zapłacą za obie akcje.

(GG)

JUTRO W „DZIENNIKU”

Posłaniec śmierci

— Najgorzej jest, gdy ktoś traci w wypadku całą rodzinę. Wtedy bardzo ciężko poinformować o tej śmierci – mówi kom. Jan Kościuk, który w drogówce pracował 12 lat. W swojej karierze nieraz przekazywał rodzinom ofiar wiadomości, które odwracały ich świat do góry nogami.

ZOMO-wiec szkoli

Stupskim samorządowcom nie podoba się ZOMO-wska przeszłość nowego komendanta szkoły policji, insp. Stanisława Bukowskiego. Wypominając mu m. in. pobicie w 1982 roku zatrzymanego na komisaracie mężczyzny, chcą doprowadzić do jego odwołania.

Czytaj w Magazynie Wieczór Wybrzeża

POGODA

DZIŚ

Pogodnie i bez deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni 5m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 998 hPa

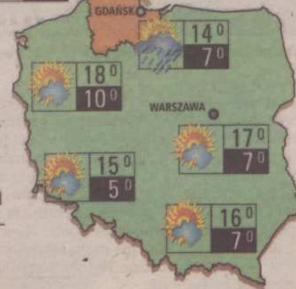
 17°
7°

17.09.2004

(PAP/IMGW)

 20°
13°

JUTRO 16.09.2004



PROGNOZA DLA POMORZA

Jakie znaczenie dla Polaków ma pamięć historyczna?

audycja z cyklu
Nadzieje i lęki XXI wieku

Gośćmi dzisiejszej audycji będą:
Piotr Niwiński - historyk z Instytutu Pamięi Narodowej
Andrzej Biń - radny miasta Gdyni

Audycję wspólnie poprowadzą dziennikarze
Radia Plus i Dziennika Bałtyckiego.

Czytelników i słuchaczy zapraszamy do wzięcia udziału
w dyskusji, początek dziś, godzina 22, tel. 3 444 444



Sopot. Z ringu na wokandę Falstart procesu

Decyzja bez precedensu! Po wielomiesięcznym procesie Prokuratura Rejonowa w Sopocie odstąpiła od oskarżenia publicznego w sprawie Andrzeja Gołoty. Zdecydowała opina biegłych sądowych.

W sprawie orzekło już dwóch biegłych – ze Szpitala Marynarki Wojennej i Zakładu Medycyny Sądowej we Wrocławiu. Ostatecznie opinie przez nich przedstawione wskazują na to, że poszkodowany (pobity przez Gołotę przed dwoma laty Jarosław T.) nie był leczony dłużej niż 7 dni. A to oznacza, że Andrzej Gołota może być ściągany jedynie z oskarżenia prywatnego. Teraz bokserowi grożą mniejsze sankcje: do 2 lat więzienia. Jednak nie wiadomo, czy proces w ogóle się rozpocznie.

Sąd zwrócił się do poszkodowanego z pytaniem, czy zamierza kontynuować proces z oskarżenia prywatnego – tłumaczy prowadzący proces Gołoty sędzia Piotr Rogoziński, przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Sopocie. W ciągu dwóch tygodni powinniśmy otrzymać odpowiedź. Od tej decyzji zależy, czy proces się zacznie.

Obrona boksera, Wojciech Cieślak, jeszcze wczoraj nie wiedział o decyzji prokuratury.

Bardzo bym się cieszył, i mój klient także, gdyby okazało się to prawdą – powiedział adwokat. – Oznaczałoby to, że także prokuratura potrafi przynajmniej się do błędów. Przypomnijmy, że Andrzej Gołota stanął przed sądem w Sopocie za to, że w październiku 2002 roku pobił przed jednym z hoteli 41-letniego Jarosława T., producenta reklam z Warszawy.

Mariusz Małek (Cze)

Gdańsk. Pierwsza w historii Pomorza dializa wątroby

MARS walczy ze sromotnikiem

Jesień ubiegłego roku. W Centrum Zdrowia Dziecka umiera 15-letnia dziewczynka z Pomorza zatruta muchomorem sromotnikowym. Jedyne szansą na przeżycie był przeszczep wątroby. Dziecko nie doczekało na dawcę.

W ciężkim stanie jest dziś 46-letnia kobieta spod Wejherowa. Ona ma jednak szansę. Szansa nazywa się MARS.

Hasło – na ratunek

Matka, ojciec, siedmioro dzieci. Najmłodsze ma 5 lat. Grzyby w sobotę zebrała najstarsza córka. Jedni je matka, ojciec i 10-letnia córka. Przedwczoraj rodzice zostali przewiezieni do AMG.

Stan kobiety był bardzo ciężki – twierdzi dr Jacek Anand. – Badania biochemiczne wykazały cechy dużego uszkodzenia wątroby. Jej krew nie krzepła. Uznaliśmy, że trzeba zastosować jak najszybciej metodę podtrzymywania funkcji uszkodzonej wątroby za pomocą urządzenia dializującego MARS.

Zabiegi MARS stosowano już wcześniej w kilku ośrodkach w Polsce. Władze Akademickiego Centrum Klinicznego zwróciły się do pomorskiego NFZ o sfinansowanie zabiegów. Odpowiedź przyszła po piętnastu minutach.

Uznaliśmy, iż mimo niezakontrowania przez AMG świadczenia należy znaleźć pieniądze – mówi Barbara Kawińska z NFZ. Natychmiast do AMG ściągano aparaty do dializ. O godzinie 19 MARS rozpoczął pracę.

Poniedziałek był ciężkim dniem. Kilkaśnięcie zgłoszeń (na szczęście nie wszystkie ich potwierdziły) o zatruciu grzy-



– Robimy wszystko, by uratować pacjentkę – mówi dr Jacek Anand. Wczoraj matka siedmiorga dzieci spod Wejherowa przeszła kolejny, ośmiogodzinny zabieg dializy za pomocą metody MARS.

Fot. Robert Kwartan

bami, karetki na sygnale przywożące kolejnych pacjentów. W jednej z nich, aż z Kętrzyna, przyjechał Jerzy Pupin.

W sobotę zjedliśmy z mamą, ojcem i bratem grzyby – mówi z trudem 36-letni mężczyzna. – W niedzielę rano wezwaliśmy pogotowie. Mama pozostała w szpitalu w Olsztynie, tata i brat są w Krakowie, mnie przywieziono do Gdańska. Nie wykluczone, że będę następnym chorym uratowanym przez ten aparat.

Warminsko-mazurski oddział NFZ szybko potwierdził, że zapłaci koszty dializowania swego pacjenta. Na szczęście w przypadku pana Jerzego zastosowanie tradycyjnych metod leczenia dało efekty i jeśli jego stan się nie pogorszy – MARS nie będzie potrzebny.

Co trzeci pacjent

Co roku wskutek zatrucia muchomorem sromotnikowym

na Pomorzu umiera kilkanaście osób.

Nie udaje się nam uratować co trzeciego pacjenta – twierdzą gdańscy toksykolodzy. – Na południu kraju ginie połowa ofiar grzybów.

Wczoraj do wczoraj trwała druga dializa matki siedmiorga dzieci. Jeśli nie dojdzie do regeneracji uszkodzonej przez toksyny wątroby, pacjentka będzie musiała czekać na przeszczep. Jest nadzieja, że się doczeka.

Dorota Abramowicz

Czym jest MARS?

MARS, czyli Molecular Adsorbents Recirculating System jest wynalezioną w 2000 r. metodą podtrzymywania funkcji uszkodzonej wątroby. Urządzenie dializujące, do którego podłącza się pacjenta, działa równocześnie jak nerka i wątroba. Niestety, nie we wszystkich przypadkach chorób wątroby i nie w każdym przypadku zatrucia muchomorem sromotnikowym można stosować ten zabieg.

Mało warte grzyby

Dr Jacek Anand
Klinika Toksykologii AMG

Przed kilkunastoma laty, gdy w klinice ostrych zatruczeń zetknąłem się z ofiarami muchomora sromotnikowego, przestałem w ogóle jeść grzyby. Mają one niewielkie wartości odżywcze, są rezerwuarem zanieczyszczeń. Grzybów nie wolno podawać dzieciom do 8 roku życia. Osoby dorosłe powinny unikać spożywania grzybów blaszkowatych, zwłaszcza z białymi blaszkami, np. młode kanie nie są odróżniane nawet przez wytrawnych znawców od młodych muchomorów sromotnikowych.



Elbląg. Śledzą tajemnicę Przeciek



Präfet Henryk Jankowski był wczoraj przesłuchiwanym w sprawie... przecieku.

Fot. Adam Warzawa

Prokuratura Okręgowa w Elblągu podejrzewa, że ktoś przekazał dziennikarzom informacje z postępowań w sprawie rzekomego molestowania nieletniego chłopca przez księdza Henryka Jankowskiego, dlatego formalnie wszczęto śledztwo w tej sprawie. Wczoraj przesłuchano samego prafia.

Przez ostatnie cztery tygodnie prokuratorzy w Elblągu badali wniosek pełnomocników księdza prafia domagających się ścigania osób, które ujawniły – ich zdaniem – tajemnicę służbową.

Chodziło głównie o przecieki ze śledztwa, które wówczas prowadziła Prokuratura Okręgowa w Gdańsku. Media szczegółowo opisywały to, co działo się w postępowaniu, dlatego prawnicy księdza podejrzewali, że stoją za tym sami śledczy albo pracownicy administracyjni prokuratury lub sądu.

Postępowanie przygotowawcze elbląskiej prokuratury doprowadziło ją do tego samego wniosku.

Uznaliśmy, że istnieje uzasadnione podejrzenie, iż ktoś ujawnił tajemnicę służbową, dlatego postanowiliśmy wszcząć śledztwo w tej sprawie – powiedział „Dziennikowi” Zbigniew Więkieciewicz, szef Prokuratury Okręgowej w Elblągu.

Dodał też, do tej pory przesłuchano już kilka osób – głównie prokuratorów oraz pracowników administracyjnych Prokuratury Okręgowej w Gdańsku. Przesłuchiwanie będą też śledczy i urzędnicy Prokuratury Apelacyjnej. Zbigniew Więkieciewicz nie wyklucza przesłuchania dziennikarzy, którzy pisali o sprawie.

Waldemar Ulanowski

Pomorze. Pracowali raz w miesiącu, marszałek obciął im diety Rada nierada i biedniejsza

Marszałek województwa Jan Kozłowski zmniejszył wczoraj diety członków Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Obniżka jest drastyczna, wynagrodzenie spadło bowiem z 2640 zł do 500 zł miesięcznie. – Chcemy pokazać ministrowi ochrony środowiska, że koszty działania funduszu można obniżyć i nie jest konieczna jego centralizacja. Drugi cel jest taki, aby do rady nie szli ludzie po pieniądze, lecz osoby zainteresowane ochroną środowiska – mówi Jan Kozłowski.

Podczas wczorajszej sesji sejmiku członkowie rady nadzorczej próbowali w kulturalach nie dopuścić do zmiany. Nie udało się. W skład dziesięcioosobowej RN WFOŚiGW wchodzi radni: Andrzej Śnieg (SLD) – przewodniczący rady, Jacek Kurski (LPR), Krzysztof Sławski (PSL), Mieczysław Meyer (Samobrona), Andrzej Grzyb (PO) oraz Franciszek Marszałek (ex-Samobrona).

Decyzja marszałka spowoduje, że fundusz zaoszczędzi ćwierć miliona złotych rocznie.

Krzysztof Katka

Dobry ruch

Krzysztof Sławski (PSL)

Marszałek dobrze postąpił, ale mam nadzieję, że starczy mu determinacji, aby przeprowadzić dalsze działania. Jako szef Platformy Obywatelskiej na Pomorzu powinien obniżyć diety także członkom innych rad nadzorczych instytucji należących do samorządu. Jestem ciekawy, czy tak uczyni.



Poszukiwane: uczciwie, wiarygodnie, dobrze prosperujące.

Czy Twoja firma jest już gotowa by dołączyć do grona
Gazet Biznesu, najdynamiczniej rozwijających się
małych i średnich firm?

Tylko do 30 września redakcja dziennika „Puls Biznesu” czeka na zgłoszenia do V edycji najbardziej znanego rankingu dla firm z sektora MSP. Zostań **Gazetą Biznesu**, zostaw w tyle konkurencję. Udział w rankingu jest bezpłatny.



**Puls
Biznesu**

Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie
www.pulsbiznesu.pl/gazele. Dodatkowych informacji udziela Katarzyna Jarząbkowska, tel. (22) 334-20-57, e-mail: k.jarzabkowska@pb.pl

208415A

Po pierwsze A-1. Andrzej Różański ostrzega To się może źle skończyć



Posel SLD Andrzej Różański zarzuca parlamentarzystom z Pomorza, że nie bronili autostrady A-1 w czasie debaty w Sejmie. Ci odpowiadają, że robi z igły widły.

– To skandal – oburza się Różański. – Autostrada A-1 jest publicznie atakowana w Sejmie, a posłowie z naszego regionu albo siedzą spokojnie i się nie odzywają, albo w ogóle ich nie ma na sali obrad.

Różański mówi o debacie od jakiej doszło w ostatni czwartek podczas przedstawiania w Sejmie przez wiceministra infrastruktury, Dariusza Skowrońskiego informacji na temat kosztów budowy polskich autostrad. Posłowie pytali ministra, dlaczego cena budowy jednego kilometra A-1 została ustalona na 5,6 miliona euro.

– Ta cena wprowadziła wszystkich w osupienie z uwagi na to, że nie ma takich cen – dowodził poseł SDPi Michał Kaczmarek. – We wszystkich przygotowanych dotychczas ekspertyzach nigdzie, w najśmielszych oczekiwaniach, takiej ceny nie było.

Na sali obrad siedziało tylko kilku posłów z Po-

morza. Tymczasem głos w obronie A-1 zabrał tylko Różański. Jego zdaniem takie zachowanie pomorskich parlamentarzystów może doprowadzić w końcu do zerwania umowy na budowę A-1 podpisaną dwa tygodnie temu.

– Bzdura, poseł Różański robi z igły widły – odpowiada poseł SKL Dorota Arciszewska-Mielewczyk. – Umowa została podpisana, nie się już nie może stać.

Arciszewska przyznaje, że nie było jej w Sejmie w czasie debaty. Tłumaczy, że brała udział w nagraniu programu telewizyjnego dotyczącego problemów mieszkańców Ustki.

Tomasz Falba



Różański mówi o skandalu.

Fot. Adam Warzecha

Zapraszamy do tablicy

W sopockim Urzędzie Miasta do końca tygodnia składać można podpisy pod aktem erekcyjnym autostrady A-1. Zostanie on wmurowany pod pierwszym kilometrem tej drogi w dniu rozpoczęcia jej budowy. Jeżeli chcesz, aby Twoje nazwisko znalazło się na liście zwolenników A-1 wystarczy, że (w godz. 7.30-15.30) przyjdiesz do urzędu i umieszczę swój podpis na specjalnej tablicy.

Pomorze

Gdańsk. Czują się oszukani przez firmę żony urzędnika miejskiego Mieszkanie widmo

Państwo Katarzyna i Tomasz Ziemiński czują się oszukani przez firmę Forma z Gdańska, która miała im wybudować mieszkanie. Nie dość tego, że tego nie zrobiła, to jeszcze nie chce oddać wpłaconych wcześniej pieniędzy. Umowę z Ziemińskimi podpisali prezesi Formy – Aleksandra Wojtczak-Duch i Andrzej Duch, obecny dyrektor Wydziału Architektury Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Radość na początek

– Podpisaliśmy umowę z Formą w listopadzie 2002 roku – opowiada Tomasz Ziemiński. – Chcieliśmy kupić mieszkanie, niewielkie zresztą, w bloku na nowo budowanym osiedlu przy ulicy Nieborowskiej. Cieszyliśmy się.

Państwo Ziemińscy cieszyli się tym bardziej, że firma Forma zalegała Katarzynie Ziemińskiej sporą kwotę za analizy finansowe przeprowadzane przez nią na rzecz firmy. – Postanowiliśmy, że zamiast pieniędzy to zadłużenie zostanie potraktowane jako część naszej wpłaty. Szczególnie że mieliśmy faktury potwierdzające wykonanie przez moją żonę tych prac – mówi Ziemiński. – W sumie do kwietnia 2003 roku wpłaciliśmy ponad 74 tysiące złotych i czekaliśmy na mieszkanie.

– Prace wykonane przez panią Ziemińską według mnie mają zerową wartość, dlatego nie mam zamiaru za nie płacić. Te analizy wykonywała ona na zamówienie mojego byłego współpracownika, a ja nie widziałam takiej po-



Tomasz Ziemiński miał zamieszkać w tym bloku. Nie dość tego, że nie ma mieszkania, to jeszcze nie może się doczekać na zwrot swoich pieniędzy.

Fot. Grzegorz Melchior

trzeby – mówi dziś Aleksandra Wojtczak-Duch. – Resztę wpłaconych pieniędzy chcę państwu Ziemińskim oddać, jednak musieliby oni do mnie przyjść i porozmawiać. A oni tego nie chcą.

Ziemińscy mają na ten temat inne zdanie. – Po pierwsze, na fakturach podpisała się pani Wojtczak-Duch. Po drugie, mimo wysyłania wielu listów, monitów i wezwań, nigdy nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi, ani pisemnej, ani ustnej. Mamy już tego dość. Kierujemy sprawę do sądu – mówi Ziemiński.

Nie oni jedyni

Aleksandra Wojtczak-Duch nie ukrywa, że Ziemińscy nie są jej jedyną rodziną, która chce odzyskać swoje pieniądze na drodze sądowej. – Niestety, tak się dzieje. Skąd mam wziąć pieniądze? Na tę inwestycję nie dostaliśmy kredytu. Prace nad budynkiem, w którym mieli mieć mieszkanie państwo

Ziemińscy, przejęła firma budowlana za długi – tłumaczy pani prezes.

Sytuacja firmy stała się dramatyczna. – Mój mąż wystartował w konkursie na stanowisko w Urzędzie Miejskim między innymi po to, by nas nie rozdrapali. W końcu, gdybyśmy ogłosili upadłość, nikt by nic nie dostał. A my chcemy oddać wszystkim wierzycielom pieniądze – mówi Wojtczak-Duch.

Andrzej Duch wygrał konkurs w kwietniu 2003 roku. Prezesem Formy została

jego żona, on oficjalnie wycofał się z działalności w firmie. – Czasem pomaga w jakichś konsultacjach. To wszystko. A my naprawdę chcemy być uczciwi – mówi pani prezes.

Ziemińskich nie interesują szczegóły działalności firmy. Mówią tylko: – Nie wierzymy już w żadne zapewnienia. Chcemy tylko odzyskać swoje pieniądze. Czy to tak wiele?

Jarostaw Popek

Znamy sprawę

Wiesław Bielawski

wiceprezydent Gdańska

– Sytuacja jest nam znana. Pan Duch przedstawił nam ją przy rozpatrywaniu kandydatur w konkursie. Wcześniej, jak nas zapewniali, skończył jakąkolwiek działalność w firmie Forma. Składał już w tej sprawie wyjaśnienia dwukrotnie – na prośbę prezydenta i radnego Lisickiego. Jego praca jest przez nas oceniana jedynie przez pryzmat tego, co robi jako urzędnik. Wszystkie sprawy, które dotyczą jego wydziału i firmy Forma są rozpatrywane przez mnie osobiście. Dyrektor Duch nie ma na nie wpływu.



Gdynia. Proces zgodnie z planem Akta zostają w sądzie

Gdyński sąd odrzucił wniosek byłych prezesów Stoczni Gdynia SA – Janusza Sz., Huberta K. i Andrzeja B. – o zwrot aktu oskarżenia do prokuratury. – Decyzja sądu oznacza, że proces powinien rozpocząć się zgodnie z planem – powiedział sędzia Marek Goc, przewodniczący II Wydziału Karnego w gdyńskim sądzie. Pierwszy termin rozprawy wyznaczono na 30 września.

Janusz Sz., Hubert K. i Andrzej B. są oskarżeni m.in. o spowodowanie strat w Stoczni Gdynia na sumę ponad 30 mln zł. Byli prezesi, jako właściciele spółki Stoczniowy Fundusz Inwestycyjny, zaciągali na jej konto kredyty, które poręczała stocznia. Jako zarząd

stoczni sami więc poręczali sobie pożyczki. Sprawa wyszła na jaw, gdy banki zaczęły się domagać zwrotu pieniędzy od Stoczni Gdynia, bo SFI nie regulował zobowiązań. Trzem oskarżonym grozi do 10 lat więzienia.

Pod koniec ubiegłego tygodnia prezesi złożyli wniosek o zwrot aktu oskarżenia do prokuratury.

Ich zdaniem, śledczy nie przeprowadzili wszystkich niezbędnych czynności w postępowaniu prokuratorskim, a ich przeprowadzenie przed sądem spowoduje znaczne wydłużenie procesu.

Od samego początku z takim poglądem nie zgadzała się Prokuratura Apelacyjna w Gdańsku, która przygotowała akt oskarżenia. (ml)

Gdańsk. Skoczyła z szesnastego piętra? Groziła, że się zabije

16-letnia Maria K. spadła z szesnastego piętra punktu przy ul. Łęborskiej wczoraj późnym wieczorem. W tym czasie w mieszkaniu, z którego wyleciała, byli jej mąż i dwaj synowie. Według naszych informacji, przed wypadkiem wszyscy pili alkohol. Podobno wcześniej Maria K. groziła bliskim, że popełni samobójstwo. Do mieszkania K. często przyjeżdżała policja wzywana z powodu głośnych awantur podczas których miało dochodzić do przemocy wobec rodziców. Wśród sąsiadów postrach wzbudzały synowie kobiety.

– Wyjaśniamy wszystkie okoliczności związane z tym zdarzeniem – mówi Danuta



Policja bada okoliczności wypadku.

Fot. Grzegorz Melchior

Wolk-Karaczewska, rzecznik gdańskiej policji.

Jak się dowiedzieliśmy od sąsiadów rodziny K., to nie pierwszy taki wypadek w ich bloku. Kilkaście lat temu w Sylwestra, także o godz. 19 z tego samego mieszkania wyskoczyła młoda mężatka.

Jej rodzina wyprowadziła się z Przymorza kilka lat po samobójstwie dziewczyny. Na ich miejsce wprowadziła się rodzina K.

Ciało kobiety zabrano do zakładu medycyny sądowej, gdzie sekcja zwłok ma ustalić przyczynę śmierci. (pedr)



Kobieta wypadła przez to okno.

Fot. Grzegorz Melchior

Co słychać W radiostacjach

7.10 Radio Plus

Ks. Jerzy Kownacki,
Książd Dobrze Nastawio-
ny i jego myśli na kolejny
dobry dzień

15.40 Radio Gdańsk

Szczepić się przeciwko
grypie czy nie? Czy za-
szczepienie uchroni nas od
choroby?

15.45 Radio Eska Nord

Gdzie dalej Droga Różo-
wą w Gdyni – sprawdził
Radio Eska Nord

R E K L A M A



Spółdzielcza Grupa Bankowa

Kredyt
mieszkaniowy
w SGB!!



*oprocentowanie promocyjne w pierwszym roku kredytowania

Kredyt w zasięgu ręki

O szczegóły pytaj w Bankach Spółdzielczych:

BS Bytów, BS Czersk, BS Gniew, BS Kościerzyna, BS Krokowa, BS Lubichowo, BS Prabuty, BS Pruszcz Gdański, BS Puck, BRS Rumia, BS Sierakowice, BS Śmigłowo, BS Stęgle, BS Tczew, KBS Wejherowo, GBW SA

Spółdzielczą Grupę Bankową tworzą Banki Spółdzielcze oraz Gospodarczy Bank Wielkopolski SA



FILARY POLSKIEJ GOSPODARKI

- po raz pierwszy każdy ma wpływ na wybór lidera gospodarki w swoim regionie
- głosuj na firmę, która: jest dumą Twojego województwa, rozwija się stabilnie od kilku lat, jest kołem napędowym gospodarki Twojego regionu, działa w sposób przejrzysty i uczciwy, wspiera lokalne inicjatywy charytatywne, kulturalne, samorządowe, sportowe itp.

Zagłosuj i wygraj nagrodę!

Oddaj głos wysyłając SMS-a na nr 7192* o treści:
PB (spacja) czterocyfrowy kod przypisany danej firmie, np. PB 2619.
Możesz wysłać nieograniczoną ilość SMS-ów na dowolną ilość firm.
Głosowanie do 10.10 br. Lista zwycięzców 15.11 w dzienniku „Puls Biznesu”.

Każdy SMS jest szansą zdobycia atrakcyjnego upominku.

LISTA FIRM NOMINOWANYCH Z WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

2001	Analida - Żywiec Trade	2012	Newell Rubbermaid Poland
2002	Destylarnia Sobieski	2013	Prokom Software
2003	Elektrociepłownia Wybrzeże	2014	PHPU Stopol
2004	El Nord	2015	Przedsiębiorstwo Poszukiwań i Eksploatacji Złóż Ropy i Gazu Petrobaltic
2005	Energia Gdańska Kompania Energetyczna	2016	VTS Clima
2006	Farm Frites Poland	2017	Zakład Energetyczny Słupsk
2007	Grupa Lotos	2018	Zakłady Farmaceutyczne Polpharma
2008	International Paper-Kwidzyn	2019	Zakłady Przemysłu Tłuszczowego Olvir
2009	LPP		
2010	Malborskie Zakłady Chemiczne Organika		
2011	Nagrol		

* Koszt SMS-a to 1 PLN + VAT + 1,22 PLN (DIAŁO/PLN/MEYH)

Lista firm nominowanych oraz bieżące wyniki dostępne na: www.pulsbiznesu.pl/filary oraz w dzienniku „Puls Biznesu”. Więcej informacji szukaj także codziennie w „Pulsie Biznesu”.

Organizator: **Puls Biznesu** Partner merytoryczny: **coface INTERCREDIT** Współorganizator: **BusinessWeek** Główny patron medialny: **wprost**

Gdańsk. Nie milknie wrzawa wokół uniwersytetu

Prawo dla prawników

Prezes Sądu Okręgowego Wojciech Andruszkiewicz w Gdańsku rekomendował dzieci sędziów do przyjęcia na Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. Także dziekan Rady Adwokackiej w Gdańsku wspomógł w ten sposób pociechy adwokatów – dowiedział się „Dziennik”.

– Nie kierowałem żadnych pism na uczelnię. Napisałem natomiast rekomendację dla trzech bądź czterech osób, w których była wzmianka potwierdzająca osobowość i zaangażowanie rodziców – mówi Jerzy Lipski, dziekan Rady Adwokackiej w Gdańsku.

Dziekan Lipski dodał, że nie wie, czy jego rekomendacje pomogły komuś dostać się na studia. Wie natomiast, że zostały wykorzystane przez osoby, które nie dostały się w pierwszym etapie rekrutacji na uczelnię i musiały składać odwołanie.

To dalszy ciąg sprawy, która rozpoczęła się od publikacji „Gazety Wyborczej” opisującej rekomendacje wydane przez prezesa sądu. Wsparcie najważniejszych osób z trójmiejskiego środowiska prawniczego udzielane pociechom kolegów to jedno. Drugą kwestią jest postępowanie policji, która sprawdza, czy podczas rekrutacji na prawo nie doszło do korupcji. Funkcjonariusze z Wydziału do Walki z Korupcją z Komendy Wojewódzkiej Policji zabezpieczyli dokumenty z procesem rekrutacji. Jeden ze studentów zeznał bowiem, że w zamian za przyjęcie na studia musiał wręczyć łapówkę.

Od wczoraj nadzór nad sprawą przejęła Prokuratura Okręgowa w Gdańsku.

Krzysztof Katka



Rekomendacja to zapis dobrej woli, a nie forma presji. Dziekan Rady Adwokackiej w Gdańsku Jerzy Lipski nie widzi w niej nic zdrożnego.

Fot. Przemek Szewczuk

Protekcja to nie korupcja

Z Jarosławem Warylewskim dziekanem Wydziału Prawa i Administracji UG rozmawia Krzysztof Katka



– Czy oprócz szefa Sądu Okręgowego w Gdańsku jakieś inne ważne osoby ze środowiska prawniczego pisały rekomendacje dla osób, które nie dostały się na studia na Wydział Prawa?

– Nie mam wiedzy na ten temat. Ale nie odpowiadam, że takich rekomendacji nie było. Ja zajmuję się przede wszystkim pracą naukową. Wszelkie rekomendacje niemające charakteru dokumentacji pracy bądź trudnej sytuacji życiowej nie są uwzględniane.

– Nie słyszał pan o tym, że rekomendacje napisał także dziekan Rady Adwokackiej w Gdańsku?

– Nie słyszałem. Mam tyle spraw na głowie, że nie mam czasu na przeglądanie kilkuset teczek i sprawdzanie rekomendacji.

– Dzięki rekomendacji, w której wymienia się rodziców – prawników, można dostać się na Wydział Prawa?

– Nie. Jeśli nie, to może środowisko prawnicze nie powinno wydawać rekomendacji?

– Tego nie wiem, ale problem nie dotyczy środowiska prawników. Jestem niemal pewny, że takie rekomendacje w innych środowiskach, np. lekarskich, także mogą się pojawiać.

– Policja sprawdza, czy podczas rekrutacji na kierowany przez pana wydział nie doszło do korupcji. Pana zdaniem ktoś brał łapówki?

– Nie wiem, ale mam nadzieję, że nie. Nie mogę tego wykluczyć, że na którymś etapie znalazła się osoba, która została skorumpowana. Tak jak nie mogę wykluczyć, że w trójmiejskich gazetach nie ma skorumpowanych dziennikarzy.

– Ale pan nie odpowiada za dziennikarzy, lecz za Wydział Prawa.

– Rekomendacje i posądzenie o korupcję mają związek z rekrutacją na studia, ale są to dwie odrębne sprawy. Bo przecież wydawanie rekomendacji to protekcja, a nie przestępstwo, jakim jest korupcja.

Mój syn

Syn Bogusława Jankowskiego, prokuratora rejonowego w Pruszczu Gdańskim, dwa lata temu dostał się na Wydział Prawa i Administracji UG po złożeniu odwołania.

– Syn nie miał żadnych rekomendacji, nawet nie prosił o nie. Nie powinno być tak, że środowisko prawnicze jest preferowane przy odwołaniach. Podejrzewam jednak, że może być tak, jak z dziećmi lekarzy, które mają łatwiejszy dostęp do usług medycznych – mówi prokurator Bogusław Jankowski.

Granica. Wszyscy uchodźcy są wpuszczani Czeczeni jadą po azyl

Wszyscy Czeczeni, którzy proszą o nadanie statusu uchodźcy, są wpuszczani do Polski i kierowani do ośrodków dla uchodźców - zapewnił rzecznik Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej ppłk Andrzej Wójcik. - We wtorek około 50 osób narodowości czeczeńskiej złożyło w Terespolu wnioski o nadanie statusu uchodźcy i wjechało do Polski.

W poniedziałek Straż Graniczna przyjęła takie wnioski od 85 osób, które przekroczyły granicę w Terespolu. W sobotę i niedzielę na tej zasadzie wjechało do Polski łącznie 70 Czeczeńców.

Czeczeni przyjeżdżają do Terespolu głównie pociągami. - Nie ma zorganizowanych grup. Przyjeżdżają rodzinami, po kilka, kilkanaście, a czasem kilkadziesiąt

osób w pociągu - powiedział Wójcik.

Straż Graniczna nie ma prawa odmówić przyjęcia wniosku o nadanie statusu uchodźcy. Czeczeni składają je ustnie. Uzasadniają obawę przed prześladowaniami w swoim kraju. Stosowne dokumenty wypełniają po-granicznicy i przekazują do Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców. Uchodźcy kierowani są głównie do ośrodków w Dębaku pod Warszawą.

Według Wójcika napływ uchodźców z Czeczeni nie zwiększył się w ostatnich dniach. Jego zdaniem uchodźcy napływają w podobnej liczbie już od dawna.

- Były już wcześniej takie dni kiedy przyjmowaliśmy po 90 i więcej osób, a łącznie w tym roku przyjęliśmy ich już około 3,5 tysiąca - powiedział Wójcik. (JAR, PAP)

Z KRAJU

■ Sprawa starachowicka



Adam Rapacki przed starachowickim sądem.

Fot. PAP/Piotr Polak

Sąd w Starachowicach przedłużył o trzy miesiące okres tymczasowego aresztowania czterech z dwunastu oskarżonych w procesie starachowickiej grupy przestępczej, rozbitkiej w marcu zeszłego roku przez Centralne Biuro Śledcze. Piąty podsądny w tym procesie jest pozbawiony wolności wyrokiem w innej sprawie. Pozostali odpowiadają z wolnej stopy.

Na wczorajszej rozprawie zeznał m.in. były zastępca komendanta głównego policji gen. Adam Rapacki. - Jego zeznania mają znaczenie dla oceny zasad przekazywania informacji między poszczególnymi jednostkami policji, a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji - uważa prokurator Mariusz Krasoń.

■ Francuz wjechał

Podejrzany o terroryzm 23-letni Francuz Mickael N. wjechał z Polski. - Wyjazd podejrzanego nie ma wpływu na prowadzenie przez nas śledztwo. Korespondencje będziemy kierować na jego adres w Swarzędzu, a w razie konieczności możemy zwrócić się do sądu o wydanie nakazu aresztowania N. - skomentował to prokurator Sławomir Ziółkowski z Prokuratury Okręgowej w Poznaniu.

■ Małpa w klatce

Dwaj członkowie gangu wołomińskiego zostali aresztowani na trzy miesiące pod zarzutem kierowania związkiem przestępczym o charakterze zbrojnym, zajmującym się m.in. handlem narkotykami, wymuszeniami rozbójniczymi, kradzieżami i legalizacją kradzionych samochodów. Aresztowani to 35-letni Krzysztof R., pseudonim Uchal i 28-letni Grzegorz K., pseud. Małpa.

(PAP)

Warszawa. Prezydent Iraku chce pomóc polskim firmom

Słowa jak miód



Fot. PAP/Tomasz Gortel

Prezydent Iraku bardzo intensywnie spędził w Polsce dwa dni.

Władze Iraku będą preferencyjnie traktować zgłoszenia polskich firm ubiegających się o kontrakty na odbudowę tego kraju - poinformował po rozmowie z prezydentem Iraku Ghazim al-Jawerem marszałek Sejmu Józef Oleksy.

Prezydent Iraku złożył bardzo dobrą deklarację. Oświadczając, iż z całą pewnością aplikacje polskich firm do kontraktów będą traktowane preferencyjnie - stwierdził Oleksy.

Al-Jawar z kolei poinformował o zakupie przez Irak 35 helikopterów w Polsce. Według wiceministra obro-

ny Iraku Mohammeda al-Joboury, wartość kontraktu to ok. 2-3 miliony dolarów. - Nie umiem powiedzieć, jaki jest wpływ obecnego prezydenta na koła gospodarcze, ale uważam, i z lektury, i z rozmowy, a mam swoją intuicję, że jest to - niezależnie od funkcji - wpływową osobą w Iraku - powiedział Oleksy.

Prezydent Iraku zapowiedział także, że władze jego kraju nie zgodzą się na pośrednictwo wielkich korporacji przy odbudowie Iraku. - Inwestycje będą kierowane bezpośrednio do firm - podkreślił.

Po wyborach w styczniu 2005 roku o przydzielaniu kontraktów będzie decydował irański rząd, a nie amerykańska komisja.

Spotkanie z marszałkiem Sejmu było ostatnim punktem pierwszej oficjalnej wizyty prezydenta Iraku w Polsce. Wizyta trwała dwa dni. Wcześniej prezydent Iraku spotkał się z prezydentem Kwaśniewskim i premierem Markiem Belką. - Zmierzyliśmy do demokracji drogą ewolucyjną, chociaż istnieją środowiska, które chcą powstrzymać ten proces i dokonują

aktów przemocy - mówił prezydent Ghazi al-Jawar podczas spotkania z komisjami spraw zagranicznych Sejmu i Senatu.

Jawar stwierdził także, że rekrutowane na nowych zasadach siły bezpieczeństwa Iraku, liczące już 55 tys. osób, docelowo mają liczyć 80 tys. Zdaniem uczestników spotkania, stworzenie tych sił oraz przeprowadzenie wyborów w Iraku w styczniu 2005 r. pozwoli na zmniejszenie kontyngentu wojsk polskich w tym kraju.

Jaroslav Popek, (PAP)

Pomoc dla żołnierzy

Kilkudziesięciu żołnierzy (oraz członków rodzin) poszkodowanych w misjach zagranicznych korzysta z pomocy specjalnego zespołu powołanego w czerwcu tego roku. MON zapewnia, że wszyscy poszkodowani są otoczeni opieką i pomocą.

Dowództwo Wojsk Lądowych twierdzi, że bardzo uważnie analizuje każdy przypadek odniesienia ran przez żołnierzy z misji stabilizacyjnej w Iraku. Zapewnia, że wszystkim takim żołnierzom udziela się pomocy medycznej, a także materialnej i finansowej - zgodnie z przepisami, obowiązującymi w resorcie obrony narodowej. Żołnierzom i rodzinom są wypłacane nie tylko jednorazowe zapomogi pieniężne na pokrycie kosztów leczenia i finansowe nagrody, ale także renty i odszkodowania. Ostatnio właśnie MON zwiększyło odszkodowania dla rodzin żołnierzy, którzy stracili życie w Iraku w pierwszej i drugiej zmianie polskiego kontyngentu wojskowego. W początkach września podano, że rodziny poległych otrzymają łącznie po 200 tys. zł. Żołnierze pierwszej i drugiej zmiany byli ubezpieczeni na 100 tys. zł, począwszy od trzeciej zmiany - są ubezpieczeni na 200 tys. zł.

13 polskich żołnierzy zginęło w Iraku od 3 września zeszłego roku, kiedy wilonarodowa dywizja pod polskim dowództwem przejęła odpowiedzialność za środkowo-południową strefę stabilizacyjną.

Żałoba w polskiej bazie

W kaplicy polowej w bazie Charlie w Hilli odbyła się we wtorek msza w intencji poległych w niedzielę trzech polskich żołnierzy. Za dusze zmarłych modlili się ich koledzy oraz dowództwo Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe w Iraku. Kapelan polskiego kontyngentu wojskowego w Iraku ks. ppłk Krzysztof Karpiński podkreślił w kazaniu, że zabić żołnierze wykazali się wielkim heroizmem, są przykładem żołnierskiego oddania i poświęcenia.

- Ich śmierć nie może nas zalać ani sparaliżować. Każdy na swoim stanowisku musi wykonywać jak najlepiej swoje zadania. Drodzy bracia, musimy wykonywać je tak, abyśmy to my byli pierwsi, abyśmy wykazywali się w swoim żołnierskim rzemiośle wielkim profesjonalizmem - mówił ksiądz Karpiński.

W niedzielę w ataku na patrol saperski koło miejscowości Maszru, 30 km na północny wschód od Obozu Babilon, zginęli podporucznik Piotr Mazurek z 15 Batalionu Saperów w Orzyszu, podporucznik Daniel Różyński z 6 Brygady Desantowo-Szturmowej w Krakowie i starszy szeregowy nadterminowo Grzegorz Nosek z tej samej jednostki. Trzech polskich żołnierzy odniosło rany.

Rosja. Zatrzymany polski samolot Zemsta za media?

Władze rosyjskie zatrzymały w poniedziałek w Rostowie nad Donem polski samolot wojskowy An-26. Wczoraj pozwoliły mu na dalszy lot.

Samolot leciał na ćwiczenia w ramach Partnerstwa dla Pokoju do Azerbejdżanu. Wszystkie papiery ma w porządku, nie wiadomo, co było przyczyną zatrzymania. - Celnicy nie wysunęli żadnych zastrzeżeń w sprawach formalnych, twierdzili jednak, że aby przepuścić maszynę, muszą mieć zgodę z centrali rosyjskich służb celnych w Moskwie. Mówili też, że nie zostali na czas poinformowani o przelocie przez rosyjskie MSZ - stwierdził zastępca attaché

wojskowego RP w Moskwie ppłk Robert Zulczyk.

Wczoraj po południu rosyjskie służby celne zgodziły się na wypuszczenie polskiego samolotu wojskowego, który od poniedziałku stoi na lotnisku w Rostowie nad Donem. - Otrzymaliśmy zapewnienie, że samolot będzie mógł polecieć dalej - powiedział Zulczyk.

Na pokładzie An-26 leciały 22 osoby - pięćoosobowa załoga i oddział żołnierzy. Nieoficjalnie mówi się o tym, że zatrzymanie polskiego samolotu może być reperkusją za niepochlebne, zdaniem Rosjan, relacje polskiej prasy po wydarzeniach w Bielsztanie.

(JAR, PAP)

Warszawa. Śledztwo katyńskie

Koniec jeszcze we wrześniu

We wrześniu Główna Prokuratura Wojskowa Federacji Rosyjskiej planuje zakończenie wstępnego śledztwa w sprawie zbrodni katyńskiej - poinformował Instytut Pamięi Narodowej, powołując się na ambasadę rosyjską. W związku z tym, Rosjanie nie chcą wizyty przedstawicieli IPN w najbliższym czasie.

Taką informację uzyskał prezes IPN od charge d'affaires

Ambasady Federacji Rosyjskiej Władimira Siedycha. W związku z planowanym zakończeniem śledztwa Główna Prokuratura Wojskowa Federacji Rosyjskiej uważa za niecelowy przyjazd przedstawicieli polskich do Moskwy dla zapoznania się z aktami sprawy karnej nr 159 (w sprawie śmierci obywateli polskich wiosną 1940 r.) - poinformował rzecznik prasowy IPN Jan Stanisław Ciechanowski.

Strona rosyjska chce wrócić do uzgodnienia terminów wizyty polskiego prokuratora i historyka z IPN po zakończeniu wstępnego śledztwa.

Instytut Pamięi Narodowej wyraża przekonanie, że wyjazd prokuratora i historyka IPN do Moskwy nastąpi w najbliższym czasie, zgodnie z ustaleniami z 4 sierpnia 2004 r. - stwierdził rzecznik IPN.

(PAP)



Szef IPN Leon Kieres liczy na szybkie zakończenie śledztwa.

Fot. Robert Korianek

R E K L A M A

Wrocław. Wyrok na zabójców studentki Dożywocie za życie



Ruszkowski i Piecyk zostali zatrzymani w Niemczech, gdzie uciekli po morderstwie.

Fot. PAP/Adam Rataj

Na karę dożywotniego więzienia skazał wrocławski sąd Doriana Ruszkowskiego, oskarżonego o kierowanie grupą przestępczą i zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem 21-letniej studentki. Drugi z oskarżonych o udział w zabójstwie, Marcin Piecyk, otrzymał karę 25 lat więzienia.

Sędzia Alojzy Zawadzki zastrzegł, że Ruszkowski będzie mógł warunkowo opuścić więzienie po odbyciu 35 lat kary, a Piecyk po 20 latach.

Pozostałym dziewięciu oskarżonym o udział w grupie, którą kierował Ruszkowski, skazano na kary od 2 lat do 1,5 roku więzienia w zawieszeniu na cztery lata.

W uzasadnieniu wyroku sędzia skupił się głównie na zabójstwie 21-letniej Doroty J. Doszło do niego w marcu 2001 r. we Wrocławiu. Oskarżeni wielokrotnie gwałtili, bili i poniżali dziewczynę. Ciało zasztytowane Doroty J. wrzucili do pobliskiego stawu.

Niewątpliwie każdy, kto jest zdolny do takiej zbrodni, jest osobą głęboko zdemora-

lizowaną - oświadczył sędzia Zawadzki. - Oskarżony Ruszkowski jest osobą wyrachowaną, zimną, który jak wynika z zeznań świadków, traktował kobiety jak świnię. Miał taki stosunek do ludzi, traktował ich instrumentalnie, wyłącznie dla własnych potrzeb. Również podczas procesu zachowywał się lekceważąco, trzeba go było przywoływać do porządku. Robił to przed obliczem matki zamordowanej dziewczyny.

Sąd dostrzegł, że okoliczności łagodzących w stosunku do Marcina Piecyka. Ten oskarżony przyznał się do winy i opowiedział o mordzie. Jego wyjaśnienia pozwoliły częściowo ustalić okoliczności, choć oskarżony pomniejszył swoją rolę.

W czasie ogłaszania wyroku Ruszkowski, który nigdy nie przyznał się do winy, kilka razy mówił do fotoreporterów, by nie robili mu zdjęć. Na koniec powiedział, że jest niewinny.

Matka - zamordowanej dziewczyny po ogłoszeniu wyroku powiedziała, że żadna kara nie uleczy jej bólu.

(PAP)

JAKA JEST TWOJA WERSJA?

piękny, nowy

piękny, nowy i bogaty



PEUGEOT 307. WYŻSZA WERSJA W CENIE NIŻSZEJ

www.peugeot.pl

Niekiedy wybór wydaje się oczywisty. My nie chcemy Ci niczego podpowiadać, ale teraz wyższa, lepiej wyposażona wersja Peugeot 307 jest w cenie wersji niższej. I to w kredycie 50/50... Sama oferta budzi zazdrość, nie mówiąc już o samochodzie. Zapraszamy.

PEUGEOT FINANCIAL TOTAL

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonach Peugeot.

Gdańsk, INTERVAPO, ul. Elbląska 98B, tel. 0-58/324-83-83; Gdynia, JD-KULEJ, ul. Chwaszczyńska 178, tel. 0-58/629-72-72; Słupsk, ANKRIS, ul. Lutosławskiego 22, tel. 0-59/841-24-81; Sopot, CENTER-MOT, al. Niepodległości 948, tel. 0-58/550-35-50; Tczew, JD-KULEJ, ul. Solidarności 5, tel. 0-58/530-00-55; Wejherowo, JD-KULEJ, ul. Gdańska 15, tel. 0-58/672-11-11

Kraj. Premier Marek Belka zamyka sprawę odszkodowań Rząd bez roszczeń

Polski rząd uznał, że sprawa roszczeń w stosunkach polsko-niemieckich jest raz na zawsze zamknięta - poinformował premier Marek Belka po posiedzeniu Rady Ministrów. Jednak, jak powiedział minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz, w Polsce powstanie zespół, który oszacuje straty wojenne naszego kraju. - Jego celem nie jest dochodzenie roszczeń, ale przypomnienie wszystkim, którzy zapomnieli, czym była II wojna światowa, jakie były jej skutki, jakie były jej konsekwencje - wyjaśnił Cimoszewicz.

Decyzja rządu nie jest zgodna z wolą Sejmu. W piątek posłowie jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie praw Polski do niemieckich reparacji wojennych oraz w sprawie bezprawnych roszczeń wobec Polski i obywateli polskich wysuwanych w Niemczech. Sejm zaapelował do władz Niemiec o uznanie takich roszczeń za bezzasadne i bezprawne.

Z inicjatywy niemieckiej dziennikarki Helgi Hirsch powstał list - deklaracja 70 obywateli Niemiec o rezygnacji z roszczeń o ich dawne majątki rodzinne. Podpisy złożyli m.in. pochodzący z Wrocławia przewodniczący



Premier Marek Belka zarządził zakończenie sprawy roszczeń. Szef MSZ Włodzimierz Cimoszewicz (z prawej) ma jednak przygotować rachunek krzywd.

Fot. PAP/R. Piotrowska

Bundestagu Wolfgang Thierse, potomkowie śląskiego rodu Moltke i polityk rządzący Niemcami partii SPD Peter Glotz.

- Deklaracja to odpowiedź na roszczenia Pruskiego Powiernictwa w sprawie odszkodowań za utracenie w Wschodzie majątki - wyjaśniła inicjatorka akcji.

Zdaniem marszałka Sejmu Józefa Oleksego to tylko gest, który nie blokuje możliwych roszczeń innych Niemców. Postulat zwrotu majątku wy-

suwa m.in. organizacja Powiernictwo Pruskie. W odpowiedzi na te żądania w Gdyni powstaje Powiernictwo Pol-

skie, które chce domagać się od Niemców odszkodowań za wypędzenia Polaków.

Krzysztof Katka

Z listu 70 obywateli Niemiec

Mając w pamięci, że reżim nazistowski przyniósł ludziom w Europie Środkowej i Wschodniej nieskończone cierpienia, że wielu mieszkańców zabito, maltretowano lub zmuszono do pracy niewolniczej, a ich mienie, miasta i kraje zniszczono (...) oświadczamy, że nie wyciągamy żadnych roszczeń wobec naszych dawnych majątków. Przyszłość Europy nie leży we wzajemnych rozliczeniach, lecz w otwartym dialogu.

Nie obraził

Sprawa Marka Siwca została ostatecznie umorzona. Jeden z działaczy „Solidarności” skarżył go za gest naśladujący Papieża. Siwiec uczynił znak krzyża i ucałował ziemię kaliską.

Fot. Kapil



OBYCZAJE

Niech Cię zobaczą na X Światowej Konferencji Gospodarczej Polonii
Warszawa 25-26 września 2004

zareklamuj się w specjalnym dodatku „Dziennika Bałtyckiego”
Pomorzanie dla Polonii
ostatnia szansa!

Szczegóły:

Dział Sprzedaży Reklam „Dziennika Bałtyckiego”,
Ewelina Wylandowska, tel. (58) 30 03 253
e.wylandowska@prasaiba.lt.gda.pl.

Dziennik Bałtycki

R E K L A M A

Sprzedam stację paliw w Lęborku

pow. 8151 m²,
budynek 100 m²
zbiorniki 4 x 20 m³
atrakcyjna lokalizacja, możliwość rozszerzenia
tel. 0508288090

Potrzebujesz szybko pieniędzy?

POŻYCZKI OD RĘKI
pieniądze w 24 godziny na koncie
0-801 35 77 00

Xrushgroup

Wójt Gminy Starogard Gdański ogłasza II publiczny przetarg ustny na

sprowadzić działkę niezabudowaną będącą własnością Gminy Węskiej Starogard Gdański, położonych na terenie gminy

1. wójt Okole, działka nr 148 o pow. 0.1378 ha, zapisana w Księdze Wieczystej 40549 - cena wywoławcza 18 190 zł (słownie: osiemnastę tysięcy sto dziewięćdziesiąt złotych),
2. we wsi Linowiec, działka nr 134/4 o pow. 12 576 ha, zapisana w Księdze Wieczystej 24091 - cena wywoławcza 902 938 zł (słownie: dziewięćset dwa tysiące dziewięćset trzydzieści osiem złotych).

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy, działka nr 148 w Okole przeznaczona jest pod budownictwo mieszkaniowe, a działka nr 134/4 w Linowcu przeznaczona jest pod funkcję przemysłowo-składową, produkcyjną, usługową lub obsługa rolnictwa.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 września 2004 r. o godz. 9.00 w sali posiedzeń Urzędu Gminy Starogard.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w gotówce bezpodrobnie w kasie Urzędu Gminy Starogard Gdański najpóźniej w dniu 23.09.2004 r., godz. 13.00.

Wadium zwraca się natychmiast po przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowemu. Osoba reprezentująca w przetargu osobę prawną winna się okazać stosownym pełnomocnictwem.

Dodatkowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Starogard Gdański, ul. Sikorskiego 9, pokój 28 lub telefonicznie 5625067.

2130814

Stowarzyszenie Współpracy Kobiet, NEWW-Polska

udziela bezpłatnych porad psychologicznych

* Osobom doświadczającym przemocy domowej
* Członkom rodzin z problemem alkoholowym

PSYCHOLOG pomoże Ci:

* przerwać przemoc w rodzinie
* odzyskać równowagę psychiczną
* rozwiązać problemy

Zadzwoń i umów się na spotkanie z psychologiem

tel. (058) 344-38-53

NEWW-Polska

ul. Miszewskiego 17/100, 80-239 Gdańsk-Wrzeszcz
www.neww.org.pl

2130814

Afera PKN Orlen. Kto finansował „Porozumienie bez barier” Tajemnice prezydentowej

Wśród finansujących fundację Jolanty Kwaśniewskiej znajdowały się spółki zamieszane w działalność mafii paliwowej - podała „Rzeczpospolita”. Gdy działalność charytatywna prezydentowej trafiła pod lupę komisji śledczej badającej aferę PKN Orlen, Jolanta Kwaśniewska ujawniła, że Orlen przekazał fundacji „Porozumienie bez barier” 350 tys. zł na budowę kliniki onkologicznej w Gdańsku.

Innych darczyńców nie ujawniono, ale z akt sprawy ma wynikać, iż darczyńcami fundacji były częstochowskie spółki byłego prokuratora, obecnie podejrzanego o kierowanie gangiem paliwowym.



Jolanta Kwaśniewska dziwiła się, że jej fundacja interesuje komisję śledczą, badającą aferę PKN Orlen. Ale nie tylko koncern paliwowy finansował „Porozumienie bez barier”.

Fot. Adam Warzawa

Pośrednio pieniądze miało ofiarować także Laboratorium Frakcjonowania Osocza z Mielca, znane z afery finansowej, w którą zamieszani byli politycy SLD i biznesmeni zaprzyjaźniony z rodziną prezydencką.

Fundacja „Porozumienie bez barier” nie ujawniła, o jakie kwoty chodzi.

W ostatnich dniach Jolanta Kwaśniewska mówiła, że czuje się skrzywdzona łącznie jej fundacji z aferą PKN Orlen. W rozmowie z „Dziennikiem” minister w Kancelarii Prezydenta Dariusz Szyszczka twierdził natomiast, iż posłowie z komisji złośliwie wystąpili o dokumenty fundacji, by upokorzyć rodzinę Kwaśniewskich. Krzysztof Katka

36 zł

Tyle wynosi średnie miesięczne kieszonek dzieci (od 4 do 18 lat) – wynika z sondażu firmy badawczej Ipsos. Na co wydają pieniądze? Głównie na styczące, gazety, czasopisma i napoje.

13.09. - 4,3976 zł
14.09. - 4,3882 zł

13.09. - 3,5889 zł
14.09. - 3,5802 zł

13.09. - 6,4519 zł
14.09. - 6,4362 zł

- 0.01 zł
- 0.008 zł
- 0.02 zł

EURO
W NBP

USD
W NBP

GBP
W NBP

Gospodarka

:9

LICZBA DNIA

Dziennik
Bałtyckiwww.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

środa 15 września 2004 r.

W SKRÓCIE

■ Potaniała żywność

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w sierpniu spadły o 0,4 proc. w porównaniu z lipcem – podał Główny Urząd Statystyczny. Ceny żywności i napojów bezalkoholowych spadły o 1,6 proc. Ceny napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych wzrosły o 0,3 proc.

(JKL)

R E K L A M A

NOTOWANIA

Dane z kantorów 13-14.09.2004 r.

Kupon/ sprzedaż/waluty	„Max” Gdansk Legionista 36 D	„Green” Gdansk C.H. Carrefour „Morena” PKP Warszawa	„W Skopcie” ul. Boh. Monte Cassino 61 Dom Handlowy Laura
USD	351 / 365	351 / 365	351 / 365
EUR	431 / 447	431 / 447	431 / 447
SEK	47,2 / 48,7	47,2 / 48,7	47,2 / 48,7
GBP	630 / 650	630 / 650	630 / 650
CHF	279 / 289	279 / 289	279 / 289

USD – dolar amerykański, EUR – euro, SEK – korona szwedzka, GBP – funt brytyjski, CHF – frank szwajcarski
W stosunku do dnia poprzedniego: ▲ – wzrost ceny, ▼ – cena bez zmian

INFORMACJE DLA FIRM

Stawiamy na Ideę dla Firm



Tadeusz Siatecki, prezes firmy Remal i wiceprezes MSK Contrans z Malborka

– Dzięki Idei dla Firm wydatki na telefonię komórkową są mniejsze o ponad 50 % – mówi Tadeusz Siatecki, prezes firmy Remal i wiceprezes MSK Contrans z Malborka.

Remal produkuje stolarkę z PCV – głównie okna i drzwi. Natomiast MSK Contrans to firma z dziesięcioletnim doświadczeniem na międzynarodowym rynku transportowym. Posiadamy też warsztat samochodowy.

Trudno wyobrazić sobie prowadzenie działalności gospodarczej bez dobrego przepływu informacji i stałego kontaktu. Dzięki Idei dla Firm mogą swobodnie komunikować się ze swoimi pracownikami i partnerami biznesowymi w kraju oraz za granicą.

Oprócz gwarancji doskonałej łączności i zasięgu – wielkie znaczenie ma oszczędność. W Idei dla Firm korzystamy z Hurtowego Pakietu Minut, co zmniejszyło wydatki na telefonię komórkową o ponad 50 %.

Zamierzamy również skorzystać z usługi Idea Navigator. Pozwala ona zlokalizować pracowników i przewożony ładunek. Tym samym zwiększa ich bezpieczeństwo i umożliwia szybsze dostarczenie towaru do klienta. Oszczędzamy też czas. Dzięki profesjonalizmowi i operatywności konsultanta Idei dla Firm każda sprawa jest załatwiana od ręki.

właściciel

Not. J. Skrobisz

Najlepsza Idea dla Firm

Umów się na spotkanie z Twoim Konsultantem Klientów Biznesowych.
Zadzwoń: Dariusz Tyborski 0 501 500 245

Informacja Handlowa dla Firm: 0 801 100 501. Koszt połączenia: 1 jednostka taryfikacyjna wg cennika TP SA; www.idea.pl

Reklama na stronach ogólnych 212413A



Łączysz Cię z ludźmi

Samochody. Import używanych
Szlaban od stycznia?

Resort infrastruktury kończy prace nad rozporządzeniami mającymi ograniczyć import samochodów w złym stanie technicznym. Ostateczny ich kształt ma być znany pod koniec miesiąca. Zanim jednak wejdą w życie, zaopiniować musi je Komisja Europejska, a to przesunie wejście ich w życie o co najmniej trzy miesiące.

– Prawdopodobnym terminem wejścia ich w życie jest 1 stycznia przyszłego roku – powiedziała Justyna Bracha z Biura Komunikacji Społecznej Ministerstwa Infrastruktury.

Rozporządzenia resortu przewidują wprowadzenie dodatkowych badań technicznych oraz określają, kiedy pojazd można uznać za odpad. Podobnie jak do tej

pory, sprowadzone z zagranicy pojazdy mają podlegać badaniu technicznemu, które jest przeprowadzane przed pierwszą rejestracją w kraju. Zgodnie z projektem rozporządzenia, opłata za to badanie, np. dla samochodu osobowego będzie wynosić 169 zł (obecnie 163 zł). Jednak pojazd sprowadzany z zagranicy i noszący ślady uszkodzeń, lub którego stan techniczny wskazuje na niebezpieczne naruszenie elementów nośnych konstrukcji, będzie musiał przejść dodatkowe badania. Opłata za nie ma wynieść 94 zł. Jeśli ich nie przejdzie, zostanie uznany za odpad.

Jacek Klein

Wirtualna Polska. Lista długów; czyli...
Liczenie wierzytelności

Bezsporne wierzytelności zewnętrzne wobec Wirtualnej Polski wynoszą ok. 6 mln zł – szacuje zarządca sądowy wp.pl Wojciech Reguła. Sporna pozostaje kwota ok. 180 mln zł.

– Lista wierzytelności może być zamknięta w najbliższych dniach – powiedział „Dziennikowi” Wojciech Reguła, zarządca wp.pl. – Oczywiście cały czas zgłaszane są nowe, które trzeba wyryfkować. Podawana przeze mnie kwota 6 mln zł jest bezsporna wg mojej oceny. Ostateczne zdanie w tej sprawie należy oczywiście do sądu.

Zarządca nie komentuje zgłoszonych dodatkowo wierzytelności na kwotę ponad 180 mln zł. Na sporne wierzytelności składa się m.in. ok. 150 mln zł roszczeń ze strony byłego współwłaściciela wp.pl, domagającego się pieniędzy m.in. z tytułu rzekomego prawa do nazwy spółki. Sprawa ta toczy się w sądzie.

Po sporządzeniu listy wierzycieli przez zarządcę zostanie ona przedstawiona do akceptacji sądowi. Po jej akceptacji rada wierzycieli ma przegłosować, która z propozycji ugodowych zostanie zaakceptowana. Obie – zarówno złożona przez MCI Management, jak i mniejszościowych akcjonariuszy wp.pl – zakładają pełną spłatę wierzycieli. Która oferta zostanie przyjęta, nie wiadomo. Jako pierwsi z propozycją ugodowego załatwienia sprawy wystąpili jednak mniejszościowi akcjonariusze spółki. Teoretycznie cała operacja może zostać przeprowadzona jeszcze w tym roku. Obecnie spółka, mimo że zarządzana przez wyznaczonego przez sąd zarządcę, utrzymuje stałe dochody.

– Obecnie nie mamy żadnych zażaleń płatniczych wobec pracowników – mówi Wojciech Reguła.

Tomasz Troczyński

Wierzyciel czy akcjonariusz

Sporna pozostaje też kwota 30 mln zł. TP Internet, akcjonariusz wp.pl, udzielił wp.pl pożyczek na taką kwotę. Z przepisów kodeksu spółek handlowych wynika jednak, że pożyczki pochodzące od akcjonariusza upadłej spółki, bezpośrednio przed upadłością, traktowane są jako przedpłaty na kapitał spółki. Problem pojawił się jednak w związku z faktem, że TPI dokonała cesji swoich wierzytelności na rzecz spółki TP EMI. W tej sytuacji status środków – czy są wierzytelnością, czy przedpłatą na kapitał – rozstrzygnie sąd. Sama spółka TP EMI, podobnie jak TP Internet, jest częścią grupy TP SA.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Starogardzie Gdańskim (tel. 058/561-47-25) ogłasza, że dnia 19.10.2004 r. o godz. 10.20 w budynku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, mającego siedzibę przy ul. Kościuski 30 w sali nr 21, odbędzie się druga licytacja nieruchomości należącej do:

PAWLICKI JAKUB

stanowiącej:

prawo własności działki gruntu nr 809 o pow. 937 m² oraz własność rozpoczętej budowy obiektu mieszkalnego położonej:

Osiek, ul. Łąkowa, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Starogardzie Gd. prowadzi księgę wieczystą nr KW 22831.

Suma oszacowania całej nieruchomości nr KW 22831 wynosi 23 680,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 15 786,67 zł. *

Licytantom przystępującym do przetargu zobowiązany jest złożyć ręką w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 2368,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

211814A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Tczewie (tel. 058/ 531-25-40) ogłasza, że dnia 26.10.2004 r. o godz. 12.30 w budynku Sądu Rejonowego w Tczewie, mającego siedzibę przy ul. Kółkarskiej 6 w sali nr 30, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do Kamila Stubby stanowiącej zabudowaną działkę nr 590/1 o pow. 0.32.00 ha, położonej Subkowy, gmina Subkowy, dla której Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Tczewie prowadzi księgę wieczystą nr KW 16002.

Suma oszacowania wynosi 161 620,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 121 215,00 zł.

Licytantom przystępującym do przetargu zobowiązany jest złożyć ręką w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 16 620,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

211814A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Starogardzie Gdańskim (tel. 058/561-47-25) ogłasza, że dnia 19.10.2004 r. o godz. 11.20 w budynku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, mającego siedzibę przy ul. Kościuski 30 w sali nr 21, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do:

PAWLICKI HIERONIM

stanowiącej:

działka gruntu nr 811 o pow. 0.09.19 ha oraz własność budynku mieszkalnego w budowie o pow. użytkowej 219,0 m² wraz z infrastrukturą budowaną na działce,

położonej:

Osiek, ul. Długa, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Starogardzie Gd. prowadzi księgę wieczystą nr KW 22833.

Suma oszacowania całej nieruchomości nr KW 22833 wynosi 89 660,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 67 245,00 zł.

Licytantom przystępującym do przetargu zobowiązany jest złożyć ręką w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 8966 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

211814A

CENTRUM TECHNIKI OKRĘTOWEJ Spółka Akcyjna
ul. Wały Piastowskie 1, 80-958 Gdańsk
tel. (0-58) 307-42-48

ogłasza przetarg nieograniczony na

„Remont dróg wewnętrznych i chodników oraz renowację trawników na terenie Ośrodka RH i ZR Centrum Techniki Okrętowej Spółki Akcyjnej” w Gdańsku przy ul. Szczecińskiej 65 i al. Rzeczpospolitej 8.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych.
Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych.
Termin realizacji - maksymalnie 2 miesiące od daty udzielenia zamówienia.
Do kontaktów z Wykonawcami uprawniona jest p. Anna Parzyk, tel. (0-58) 30-74-248.

Termin składania ofert upływa dnia 30.09.2004 r. o godz. 11.00.
Miejsce składania ofert: siedziba zamawiającego - 80-958 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 1, pokój nr 311, w godz. 8.00-15.00.

Otwarcie ofert: 30.09.2004 r. o godz. 12.00.

Termin związania ofertą: 31.10.2004 r.

Kryterium oceny ofert:

- doświadczenie - 5%

Opis Warunków Zamówienia można otrzymać w siedzibie zamawiającego w Gdańsku przy ul. Wały Piastowskie 1, w pok. 311, w godz. 8.00-15.00.

211808A

**PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SŁOWNOCOWEJ
W SŁUPSKU**
74-200 SŁUPSK UL. PILSUDSKIEGO 74 TEL: 059/843 93 67-9

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji w Słupsku
ogłasza przetarg ofertowy na:

**BADANIE SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO
ZA ROK OBROTOWY 2004**

Termin realizacji zamówienia do dnia 31.03.2005, dodatkowe informacje tel. 059/843 93 67 w. 36.
Oferty prosimy składać w sekretariacie do dnia 24.09.2004 r. z dopiskiem: OFERTA NA BADANIE SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO ZA 2004 R.
PKS zastrzega możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 211812A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Starogardzie Gdańskim (tel. 058/561-47-25) ogłasza, że dnia 19.10.2004 r. o godz. 10.50 w budynku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, mającego siedzibę przy ul. Kościuski 30 w sali nr 21, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do:

KOŃCZYŃSKA EWA

stanowiącej:

prawo własności lokalu użytkowo-mieszkalnego nr 1 o pow. 375,39 m², dla którego Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr 44298 oraz ułamkowy udział wynoszący 10/20 części nieruchomości wspólnej tj. działka gruntu wraz z budynkiem nr 5, położonym na tym gruncie, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 7793, z której lokal wydzielono, położonej: Starogard Gd., al. Wój. Polskiego 5.

Suma oszacowania nieruchomości wynosi 300 000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 225 000,00 zł.

Licytantom przystępującym do przetargu zobowiązany jest złożyć ręką w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 30 000,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

211818A

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Tczewie,

ogłasza przetarg nieograniczony ustny na

dzierżawę 4 lokali użytkowych o pow. około 140,00 m² każdy, w nowo budowanym budynku przy ul. Armii Krajowej 17 w Tczewie.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić w kasie Sp-ni (czynna od godz. 9.00) wadium w wys. 1500,00 zł na każdy lokal, najpóźniej na 1 godz. przed rozpoczęciem przetargu.

Wyrzucający przetarg wadium w przypadku odstąpienia od podpisania umowy.

Przetarg odbędzie się w dniu 17.09.2004 r. o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni, al. Zyciostwa 6.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Blizszych informacji o warunkach przetargu udziela Dział Techniczno-Eksploatacyjny pod nr. tel. 058/531-44-07 w. 45.

212148A

Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Pomorski Zakład Gazownictwa w Gdańsku,
80-858 Gdańsk, ul. Wolowa 18
ogłasza przetarg nieograniczony na

realizację zadań inwestycyjnych pn.:

Zadanie nr 1.
Budowa gazociągów n/t wraz z przyłączami w ul. MIEROSŁAWSKIEJ i LANGIEWICZA w Grudziądzu wg zakresu rzeczowego
- gazociąg n/t dn 110 PE L=443,0 m
- przyłącza n/t dn 63/90 PE/stal L=23,8 m
Razem 466,8 m
Termin realizacji do 29.10.04 r.

4 szt.

Zadanie nr 2.
Budowa gazociągów ś/c wraz z przyłączami w ulicy DZIAŁOWSKIEJ i ul. MONIUSZKI - NOWA WIEŚ LĘBORSKA wg zakresu rzeczowego
- gazociąg ś/c dn 90/93 PE L=738,0/24,0 m
- przyłącza ś/c dn 25/20 PE/stal L=62,0 m
Razem 924,0 m
Termin realizacji do 31.11.04 r.

11 szt.

Zadanie nr 3.
Doprowadzenie gazu ś/c do budynków mieszkalnych na osiedlu NAD JEZIOREM w Kolbadach wg zakresu rzeczowego
- gazociąg ś/c dn 63 PE L=1399,0 m
- przyłącza ś/c dn 25/20 PE/stal L=40,0 m
Razem 1439,0 m
Termin realizacji do 30.10.04 r. (gazociąg)

8 szt.

Zadanie nr 4.
Budowa gazociągów ś/c wraz z przyłączami w Pruszczu Gdańskim przy ul. DYWIZJONU 303 dla: A. PROMEX wg zakresu rzeczowego
- gazociąg ś/c dn 110 PE L=142,5 m
- przyłącza ś/c dn 90 PE L=1,7 m
Razem 144,2 m

1 szt.

B. JEDNOSTKA WOJSKOWA 1300 wg zakresu rzeczowego
- przyłącza ś/c dn 90 PE L=189,5 m
- montaż i zakup stacji pomiarowej Q 350 Nm3/h
Razem 189,5 m
łącznie A+B 333,7 mb

1 szt.

Termin realizacji do 30.10.04 r.

1. Dokumentacja projektowa oraz Specyfikacja istotnych warunków zamówienia znajdują się w OI/PZ w Gdańsku, ul. Wolowa 18, w Dziale Inwestycji i Remontów, pokój 408, tel. 3230.309.
2. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 27.09.2004 r. do godziny 9.00 w Dziale Inwestycji i Remontów OI/PZ, pokój 404, tel. 3230.283.
3. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.09.2004 r. o godz. 9.00.
4. Inwestor zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
5. Informacje: www.gazownia.gdansk.pl/przetargi

213090A

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TŁUSZCZOWEGO „OLVIT” SP Z O.O.
UL. WIŚLNA, 80-555 GDAŃSK

Zapraszają do składania ofert na:

Przebudowę nawierzchni dróg i placów wewnętrzzakładowych wraz z przebudową instalacji burzowej i kanalizacyjnej.

Informacje są udzielane pod nr. telefonu 343 00 41 w. 216
Termin składania ofert upływa dnia 24.09.2004 r.

20782A

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. 320-61-06, fax 320-61-95
dalej jako: **Wzrost**
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych ogłasza przetarg nieograniczony na:
Elektroniczny system obsługi Klienta w kryje pływajcy przy Zespole Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego nr 3 przy ul. Chałubińskiego 13 w Gdańsku-Chela.

Specyfikacja istotnych warunków Zamówienia (zaw. 20.00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5 w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowo.
Przedmiot zamówienia obejmuje:
1. elektroniczny system obsługi Klienta (ESOK)
- oprogramowanie
- instalacje elektroniczne i teleinformatyczne
- sprzęt elektroniczny
- dokumentację projektową, szkolenie
- kontrolę mechaniczną
2. elektroniczne zabezpieczenie przejścia między dachem basenu i szkoły
- przebudowanie - instalacje elektroniczne i teleinformatyczne
- montaż czujki i centrali

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.
Termin wykonania zamówienia: do dnia 15 listopada 2004 r.
W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.
Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:
- osiągnął licznice w latach 2001 i 2003 przewidywanego w wysokości co najmniej 500 000 zł;
- zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie wykonania elektronicznego systemu obsługi Klienta o wartości jednostkowej równej lub większej od 25 000 zł;
- nie podlega wykluczeniu z postępowania na podst. art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.
W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:
- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pkt 1,
- dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy,
- oświadczenie o wielkości przerobu w latach 2001 i 2003;
- wykaz zrealizowanych zamówień w latach 1999-2003.
Zamawiający nie wymaga umiarkowania stawek.
Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.
Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.
Termin składania ofert upływa dnia 30.09.2004 r. o godz. 8.00.
Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

211817A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Starogardzie Gdańskim (tel. 058/561-47-25) ogłasza, że dnia 19.10.2004 r. o godz. 10.00 w budynku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, mającego siedzibę przy ul. Kościuski 30 w sali nr 21, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do:

MAKOWSKA-WABIK MAŁGORZATA

stanowiącej:

prawo własności działki gruntu nr 221/67 o pow. 0.78.14 ha zabudowanej budynkiem produkcyjno-magazynowym o pow. użytkowej 1502 m² położonej:

Kokoszki, ul. Gdańska 11,

dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Starogardzie Gd. prowadzi księgę wieczystą nr KW 42802.

Suma oszacowania całej nieruchomości nr KW 42802 wynosi 233 300,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 174 975,00 zł. Licytantom przystępującym do przetargu zobowiązany jest złożyć ręką w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 23 330,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

211810A

Praca + szkolenia

zamów
reklamę
we wtorek
w
Dzienniku

Zadzwoń
(058) 30 03 200

Pomorze. Są już rozporządzenia o złomowaniu floty rybackiej

Najpierw likwidacja potem gotówka

Trzydziestu jeden armatorów bałtyckich kutrów i łodzi rybackich z pomorskiego złożyło wnioski o złomowanie swoich jednostek w zamian za rekompensaty finansowe. W sumie do oddziałów regionalnych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Gdyni i Szczecinie wpłynęło 77 wniosków.

Zgodnie ze wspólną polityką rybacką Unii Europejskiej, zakładającą ścisłą ochronę zasobów ryb morskich, zmniejszana jest unijna flota rybacka. Do 2006 roku na złom ma trafić 40 proc. z 423 polskich kutrów i 916 łodzi rybackich.

Wypłaty w styczniu

Maciej Dlouhy, prezes Krajowej Izby Rybackiej w Uście, zaznacza, że rybacy od maja niecierpliwie oczekują na rozporządzenie ministra rolnictwa. Wyznaczy on termin zakończenia przyjmowania ich wniosków i umożliwi rozpoczęcie złomowania kutrów. Rybacy nie wiedzą, czy wnioski, jakie wstępnie złożyli w agencji, są prawidłowe i czy będą rozpatrywane. Oznacza to, iż władze państwowe nie przygotowały się należycie do wejścia do Unii.

Potrzebne rozporządzenia wykonawcze są już podpisane przez ministra i oczekują tylko na publikację, co nastąpi pod koniec września – mówi Leszek Dybiec, zastępca dyrektora Departamentu Rybołówstwa Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. – Niezależnie od tego, od 2 sierpnia rybacy mogą składać wnioski. Dotąd do agencji wpłynęło ich 77 na kwotę 80 milionów złotych, z czego na porty Wybrzeża wschodniego przypada suma 40 milionów złotych. Pierwsze rekompensaty za zlikwidowane kutry i łodzie mogłyby być wypłacane rybakom na przełomie bieżącego i przyszłego roku. Zależy to jednak od tego, czy zdażą oni wyzłomować jednostki. Zgodnie z przepisami, pocieć kutra można zlecić wyłącznie



Pierwsze pieniądze za złomowanie kutrów trafią do rybaków dopiero w przyszłym roku.

Fot. Robert Kujawa

stocznii unijnej. Koszty złomowania pokrywają rybacy, ale uzyskują oni pieniądze za złom, którego ceny znacznie wzrosły. Zatem nie powinni na tym stracić, a raczej – zyskać. Odszkodowanie za zlikwidowany kuter, w zależności od jego wielkości i wieku, będzie wynosić od 200 tysięcy do ponad 3 milionów złotych, a dla łodzi od 80 tys. zł.

Złomowanie pod nadzorem

Jan Goździkowski z pomorskiego oddziału agencji poinformował, że dotychczas wnioski złożyło 31 właścicieli kutrów i łodzi rybackich, bazujących w portach od Ustki do Gdańska i leżących nad Zalewem Wiślanym. Na złomowanie zdecydowali się armatorzy kutrów o długości od 8 m i kutrów mających długość do 27 m. Na razie nie ma jeszcze wniosków właścicieli kutrów rufowych. Agencja spodziewa się jednak, że z czasem będzie przybywać rybaków zainteresowanych złomowaniem jednostek łowczych.

Wnioski złożone w oddziale agencji przez armatorów przekazane zostaną do ministerstwa celem zaopiniowa-

Gdzie składać wnioski

■ Pomorski Oddział Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Gdyni, ul. Kołłątaja 1, 81-332, tel. (0 58) 668 60 00, fax – (0 58) 669 68 44, e-mail: pomorski@arimr.gov.pl
■ Zachodniopomorski Oddział Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Szczecinie, ul. Szafera 10, 71 245, tel. – (0 91) 469 84 00, fax – (0 91) 439 47 63, e-mail: zachodniopomorski@arimr.gov.pl

Unijne złomowanie, czyli...

Zgodnie z przepisami przez „faktyczne złomowanie statku rozumie się odciecie nadburcia z lewej i prawej burty wraz z umieszczoną na nich oznaką rybacką, usunięcie silnika głównego oraz przecięcie kadłuba statku w taki sposób, aby żadna z jego części po przecięciu nie była większa lub równa 50 proc. całkowitej wielkości kadłuba”. Zezłomowanie kutra musi potwierdzić okręgowy inspektor ochrony rybołówstwa i inspekcja z agencji.

nia i sprawdzenia, czy kwota przeznaczona w tym roku na rekompensaty wystarczy na wypłaty, wynikające z liczby zgłoszonych wniosków. Ci rybacy, którzy znajdą się na liście wypłat, będą zwzynani do agencji, żeby podpisać umowę, pozwalającą na złomowanie jednostki. W przypadku większych kutrów każdy z nich należy pociąć na trzy części i pozabawić silnika. Ze złomowanie kutra musi potwierdzić okręgowy inspektor ochrony rybołówstwa i inspekcja agencji. Wypłata odszkodowania nastąpi w ciągu 3 miesięcy.

Na złomowanie statków rybackich przewidziano w planie finansowym na 2004 rok 124 miliony złotych, z czego 25 proc. pochodzić będzie z budżetu państwa, a 75 proc. z unijnego funduszu FIFG. Plan zakłada też 43 miliony złotych na rekompensaty dla rybaków, którzy utracą miejsca pracy na wyzłomowanych – wycofanych statkach. W tym działaniu współudział budżetu państwa wynosi 50 proc., a druga połowa pochodzi z funduszu FIFG.

Jacek Siński

PERYSKOP

■ Premia dla młodych rolników

50 tys. złotych w formie premii będzie mógł otrzymać młody rolnik, który po raz pierwszy podejmie się prowadzenia własnego gospodarstwa rolnego. Od dzisiaj Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uruchamia nowe działania pomocowe UE „Ułatwianie startu młodym rolnikom”. Wnioski o dofinansowanie rolnicy mogą składać w oddziałach regionalnych ARIMR. O pomoc mogą ubiegać się rolnicy w wieku od 18 do 40 lat. W zależności od wykształcenia muszą mieć 3- lub 5-letni staż pracy w gospodarstwie rolnym.

■ Współpraca i giełda

Swissmed Centrum Zdrowia SA podpisał list intencyjny z firmą Allianz.

– List zakłada, że do końca tego roku opracujemy wspólnie ofertę indywidualnych ubezpieczeń zdrowotnych – powiedział Roman Walasiński, prezes Swissmedu.

Według prezesa oferta ubezpieczeń obejmie usługi zdrowotne, począwszy od leczenia otwartego do leczenia szpitalnego.

W poniedziałek zakończyły się zapisy inwestorów detalicznych na akcje serii C gdańskiego Swissmed Centrum Zdrowia SA. Do piątku zapisywać się na nie mogą inwestorzy instytucjonalni. Cena emisji została ustalona na 2,80 zł za akcję. W ramach otwartej oferty publicznej Swissmed za oferuje 3 mln 500 tys. akcji, w tym 1 mln 200 tys. akcji w transzy inwestorów detalicznych. Środki z emisji spółka chce przeznaczyć m.in. na dofinansowanie istniejącego szpitala w Gdańsku i budowę sieci franchisingowej przychodni. Pierwsze notowanie Swissmedu na warszawskiej giełdzie planowane jest na początek października.

(JKL)

Sopot. Nowy oddział Stefczyka

Skokowa ekspansja



Do zakładania lokat i rachunków zachęcał... smok, czyli nowa maskotka SKOK im. Stefczyka.

Fot. Grzegorz Mehring

SKOK Stefczyka otworzył wczoraj 22 oddział w Trójmieście. W całym kraju kasa ma już 180 placówek i ponad 200 agencji. Nowy punkt mieści się w centrum Sopotu przy ul. Kościuszki 12. Placówka świadczy usługi analogiczne jak placówki bankowe – przyjmuje depozyty, udziela kredytów, prowadzi rachunki.

– Kasy spółdzielcze odnotowały w ostatnich latach niezwykły rozwój – mówi Andrzej Dunajski z kasy krajo-

wej SKOK. – Obecnie w naszym kraju funkcjonuje 1,4 tys. spółdzielczych kas, od niewielkich po bardzo duże instytucje, jak kasa Stefczyka. Mają one w sumie ponad 1 mln członków, a wartość złożonych w nich depozytów przekracza 3,38 mld zł.

Specyfika SKOK polega na ich strukturze własnościowej – jako spółdzielnie są własnością swoich członków, czyli osób składających w nich depozyty.

(a)

NA ANTENIE

■ Tygodnik Gospodarczy

Dziś o godz. 22 na antenie gdańskiej telewizyjnej Trójki program Marka Kańskiego Tygodnik Gospodarczy. Gościem tego wydania będzie Mirosław Gronicki, minister finansów. W programie – rozterki liberala, czyli...

– Brak politycznego zaplecza pomaga ci przeszkadzać?
– Gdański rodowód ministra szansą dla Pomorza?
– Podatki – strzyć czy zarząca?
Powtórka w czwartek o godz. 8



R E K L A M A

Sprawdź! Skontaktuj się z naszą placówką:
Gdańsk ul. Kłówna 1 box 25 (obok SKM Włoczek) tel. 520-33-52
ul. Partyzantów 6/12 (partar, box 133) tel. 761-28-30
ul. Podwale Grodzkie 8, tel. 300-00-30
Gdynia ul. 10 Lutego 23, tel. 781-44-64
ul. Wójta Radkiego box 311, tel. 620-95-00
ul. Hełska 8 (Chylonia), tel. 623-04-60
ul. Rdestowa 6 (Dąbrowa, Karwiny), tel. 629-69-77
Sopot ul. Gen. Wł. Sikorskiego 8/10 (Billa) tel. 766-00-25
Kartuzy ul. Św. Brunona 7, tel. 681-16-53
Kościerzyna ul. Świętojńska 3 (ABC i p.) tel. 686-25-64
Nowy Dwór Gdański Plac Wolności 22, tel. 246-0028
Pruszcz Gdański ul. Kossaka 6A II piętro, tel. 682-12-26
Słupsk ul. Sienkiewicza 3, tel. 842-58-86
ul. Starzyńskiego 6-7 II piętro (Galeria Podkowa), tel. 840-34-70

Dom nieruchomości
w wrocławu
zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku

ODPOW.

OS Kredyt
gotówkowy
■ wysokie kwoty bez zgody
współzainteresi i poręczycieli
■ szybka decyzja kredytowa
■ bez opłat wstępnych
■ kredyty bankowe
kredyty bliżej Ciebie!

Zwycięski Spider-Man

„Spider-Man 2” zarobił w Stanach Zjednoczonych 370,7 miliona dolarów i właśnie wyprzedził na liście najchętniej oglądanych filmów „Pasję” Mela Gibsona.

Gdynia. Buty w roli głównej na festiwalu

„Stary” Kondrat i inni



- Postanowiłem stanąć obok młodych i pięknych - powiedział Marek Kondrat. I wskazał na Magdalенę Cielecką. (Oboje na zdjęciu).



Zdjęcia Adam Warzawa

Jest pan takim boskim terapeutą w tym filmie. Czy można mówić do pana... Panie Boże - zapytał ktoś z sali Marka Kondrata.

- Można - odpowiedział żartem aktor. - Tylko nie wiem, jak ja się mam do pana z tej pozycji zwracać. A potem już aktor tłumaczył: - Ta rola jest zupełnie inna niż te, które do tej pory zagrałem. Ale od momentu, kiedy się dowiedziałem, że mój bohater nazywa się „Stary”, odeszła się we mnie zew. Postanowiłem stanąć obok tych młodych i pięknych. To mówiąc pokazał na Magdalенę Cielecką i Jacka Poniedziałka, którzy razem z nim wystąpili w filmie „Trzeci”.

Niektórzy żartują, że w tym roku na festiwalu trzeba mieć nie w głowie, a w... nogach. Bo w tym festiwalu odbywa się w Teatrze Muzycznym i w Silver Screen. W obu tych miejscach tętni (z różnym pulsem) festiwalowe życie.

Jerzy Stuh, przewodniczący jury, już pierwszego dnia zaszczylił. Oświadczył na konferencji prasowej, że ta wypowiedź jest jego ostatnią.

- Na czas festiwalu czy na całe życie? - dopytywano się z niepokojem.

- Na czas festiwalu - uspokoił aktor dodając, że jury to nie komisja śledcza, która tylko czeka na przerwę, żeby coś ogłosić.

Z festiwalowego otwarcia zapamięta się nowy film animowany Tomasza Bagińskiego pt. „Sztuka spadania”, który ma antywojenną wymowę. Nic dziwnego, że nasz były kandydat do Oscara zażartował sobie: - Żeby się tylko o mnie nie zapomnieli WKU.

Zapamiętamy też Małgorzatę Kożuchowską, która na festiwalu „dorabia” jako konferansjerka. Złośliwi żartowali podczas otwarcia, że aktorkę zabrakło na buty Bo do wieczorowej minisukieneczki założyła zimowe. Niektórzy mówili, że można się złożyć na nowe, inni przekonywali, że taka moda.

Inaczej było z butami Małgorzaty Zajączkowskiej, tej samej, która zagrała w Hollywood u samego Woody Allena. Aktorka wyszła z sali kinowej boso, trzymając pantofelki w rękę. Może też taka moda?

Ale żarty na bok. Festiwal to przecież filmy. A niemal każdy film ma przynajmniej jedną gwiazdę, jeśli nie kilka. Chyba że to jest film... węgierski na polskim festiwalu. Nazywa się „Cud w

Krakowie”. A wyreżyserowała go Węgierka Diana Groo. Cudu nie było mówiono po projekcji. I komentowano, że na szczęście w tej koprodukcji Węgrzy wyłożyli 70 procent budżetu filmu, a my 30.

Wszyscy żalują, że na festiwalu nie ma filmu Grega Zglińskiego, Polaka, który swoją „Całą zimę bez ognia” stworzył za szwajcarskie pieniądze. Ten film był pokazywany na niedawnym festiwalu w Wenecji.

- Bardzo cieszymy się, że był u nas - tłumaczył Maciej Karpiński. - Ale, niestety, szwajcarzy mieli tylko jedną kopię, którą wystali do Włoch.

Ryszarda Wojciechowska

R E K L A M A

OLSZTYŃSKA SZKOŁA WYŻSZA

Im. Józefa Rusieckiego
10-243 Olsztyn, ul. Bydgoska 33
tel./fax (089) 526 04 00
http: www.osw.olsztyn.pl
e-mail: osw@osw.olsztyn.pl

Zapraszamy na studia podypłomowe

- bibliotekoznawstwo i informacja naukowa
- doskazywanie zawodowe
- dydaktyka języka angielskiego
- dydaktyka języka niemieckiego
- edukacja administracyjna
- obronności i zarządzania kryzysami
- edukacja komputerowa
- filozofia i etyka
- fitness i taniec
- fizjoterapia
- fizyka
- fundusze strukturalne i pomocowe Unii Europejskiej
- geografia
- historia i wiedza o społeczeństwie
- język polski
- logopedia
- matematyka
- muzykoterapia
- oligofrenopedagogika
- organizacja i zarządzanie oświatą „Menedżer oświaty”
- organizacja i zarządzanie sportem „Menedżer sportu”
- pedagogika
- pedagogika integracyjna
- pedagogika lecznicza
- pedagogika
- opiekunco-wychowawcza
- praca socjalna
- profilaktyka społeczna i resocjalizacja
- przyroda
- surdopedagogika
- sztuka (dla nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjów)
- terapia pedagogiczna
- trener (gry zespołowe, lekkoatletyka)
- wiedza o kulturze
- wychowanie fizyczne

Rekrutacja trwa do 17 września

Pożegnania. Odeszła legenda baletu Janina Jarzynówna-Sobczak nie żyje

Wybitna choreografka, twórczyni pierwszego w Polsce teatru tańca Janina Jarzynówna-Sobczak zmarła wczoraj.

Urodzona w 1915 roku w Wiedniu, dyplom tancerza, pedagoga i aktora używała w 1938 r. w Krakowie. Po wojnie wszechstronnie wykształcona tancerka przeniosła się z mężem do Gdańska i zaczęła tworzyć studio baletowe.

Założona przez nią Szkoła Tańca Artystycznego przekształcona została z czasem w Państwową Szkołę Baletową, której była dyrektorem artystycznym i pedagogiem.

Pierwsza dama gdańskiego tańca z trójmiejskiej sceny baletowej uczyniła najlepszą w Polsce. Stwo-



Dzięki pani Janinie trójmiejski balet był dumą całej Polski.

rzyła ponad czterdzieści spektakli.

W pamięci uczniów i ludzi, którzy ją znali, pozostanie nie tylko jako wybitny choreograf, ale też jako wspaniała, ciepła i dobry człowiek (G. A.)

Film. Wracamy nad Niemen Miliony widzów

Z gdańskim pisarzem Kazimierzem Radowiczem rozmawia Grażyna Antoniewicz

- Jedno z kolorowych czasopism dodało w tym tygodniu do gazety płyty z serialem „Nad Niemnem” zrealizowanym w 1986 roku. Dlaczego napisał pan ten scenariusz?

- To była moja ulubiona powieść od szkoły podstawowej. Wprawdzie jest to literatura kobieca...

- Powiedzmy raczej, romans patriotyczny.

- Kiedy więc zaproponowałem, żeby zrobić z tego film, wszyscy pukali się w głowę. Protestowali. Kto taką cegłę będzie oglądał? Młodzież nie chce tego czytać.

- Udało się jednak...

- W Profilu postanowiono zrealizować film, ale natychmiast szef produkcji zaproponował, aby zrobić drugi, który uratuje kasę, bo przecież „Nad Niemnem” padnie. Postanowiono więc, że będzie to powieść Rodziewiczówny.

- Wybrał pan „Między ustami a brzegiem pucharu”. Jaki film miał większą widownię?

- O dziwo, w pierwszym roku oglądania na Orzeszkową poszło sześć milionów osób. Było to w czasach, kiedy polskie filmy miały trzytysięcy widzów. Zwyciężył nawet w rankingu z „Terminatorem”.

- Minęło osiemnaście lat...

- A ten film ciągle żyje, bo co roku powtarzany jest w telewizji albo serial, albo wersja kinowa. Zapewne ludzie, oglądając „Nad Niemnem”, chcą

wrócić do czasów, kiedy dobro było dobrem, uczciwość uczciwością, a świat pełen ładu - inny niż nasz.



Kazimierz Radowicz
Prof. Grażyna Antoniewicz

Ślupsk. Pierwsza premiera w Nowym Teatrze

Ujarmione szaleństwo



Przedstawieniem „Szalona Lokomotywa” Stanisława Ignacego Witkiewicza Nowy Teatr w Ślupsku rozpoczął swoją kolejną drogę po widza.

Owacjami na stojąco zakończyła się przedmiedziakowa premiera „Szalona lokomotywa” - pierwszego spektaklu zrealizowanego w reaktywowanym po 13 latach ślupskim teatrze. „Szalona lokomotywa” Stanisława Ignacego Witkiewicza, którą reżysero napędził Jan Peszek, nie zawiodła - zdołała pociągnąć ciężar, jaki spoczywa na spektaklu, otwierającym nowy dział w

historii ślupskiego teatru. Jeśli inne przedstawienia będą stały na podobnym poziomie, to ten rozdział może być interesujący.

Tempo, rytm, konkret - to główne atuty „Szalonej lokomotywy”. Peszkowi udało się ujarmić jej pęd i zachować kontrolę nad przedstawieniem do ostatniej minuty. W spektaklu nie ma nudy, zbędnych słów, gestów, czy dźwięków - wszystko jest perfekcyjnie wręcz zaplanowane.

Można by rzec - pełna kontrola - także nad widownią. Ta zresztą z łatwością poddała się władzy aktorów. Wzrost urzeki nie tylko profesjonalizm odtwórców głównych ról, ale także ich wręcz baletowa sprawność fizyczna.

- Teatr jest potrzebny, bowiem jest jak lustro, w którym można najdokładniej się przejrzeć - te słowa Jana Peszka publiczność nagrodziła gromkimi brawami.

Twórcy

„Szalona lokomotywa”

Reżyseria - Jan Peszek, Michał Zadara
Scenografia - Katarzyna Paciorek
Opracowanie muzyczne - Jan Peszek - wykorzystano utwór „Adnaan” Jacka Grudnia
Ruch sceniczny - Tomasz Wygoda
Projekcja wideo - Thomas Harzem
Dyrektor naczelny i artystyczny Nowego Teatru - Bogusław Semotiuk

Fot. APR-SAS

Gdańsk. Awangarda teatralna Bałtyk z Adriatykiem



W awangardowych przedstawieniach zaciera się granica między sceną a widownią.

Fot. materiały promocyjne

Po

20 lat temu tułaczki Odys wraca do Itaki. Były to lata podróży, walki i miłości z piękną Kirke. Odys wraca do Penelopy, ale czy warto, czy ktoś jeszcze na niego czeka? Te i inne pytania stawiają sobie artyści Robert Rumaś, Leszek Bzdyl i Mikołaj Trzaska. Już wkrótce na terenach postoczniowych w Gdańsku zobaczymy przedstawienie, zaskakujące wydźwiękiem „Odys-SEAS”.

Jak Odys

- Nie jest to spektakl teatralny, taneczny ani plastyczny - opowiada Lidia Makowska z Nadbałtyckiego Centrum Kultury.

- Do nabrzeża Motławy przybędzie statek. Artyści wspólnie z widzami, niczym Odys powracający do Itaki, popłyną w rejs. Wsiądą na terenach postoczniowych. Tam rozpoczną przeróżne działania. Pojawi się siedem tancerek i tancerz. Choreografię przygotował Leszek Bzdyl. Mikołaj Trzaska skomponował genialną muzykę, zagra też na saksofonie. Robert Rumaś zrobił scenografię. Piotr Wyrzykowski zadbał o wizualizację. Publiczność wraz z artystami wędrować ma do bramy stoczni. Po drodze wiele się wydarzy.

Premiera Odysa realizowana jest w ramach międzynarodowego projektu „SEAS” przygotowanego przez NCK, wspólnie z Inter Cult ze

Szwecji za pieniądze Unii Europejskiej.

Z pogranicza

- Dwa lata pracowaliśmy nad stworzeniem koncepcji i dokumentacji. Idea przewodnia SEAS to zderzenie kultur, ekspresji, energii i doświadczeń artystów znaną Morza Bałtyckiego i Andriatyku - mówi Lidia Makowska.

Efektom jest osiem gotowych realizacji. Bierzemy w nich udział 75 artystów z różnych krajów. Zobaczymy awangardowe projekty z pogranicza teatru, tańca współczesnego, sztuk wizualnych i wideoinstalacji. Pokazano je już na Łotwie, Litwie i w Rosji. Wszędzie realizacje odbywały się na poprzemysłowych terenach miast portowych. Jedno z przedstawień - „Skasowane wiadomości”, przygotowane przez Chorwatów - odbędzie się w budynku dawnej drukarni „Dziennika Bałtyckiego”.

Nie sposób wymienić wszystkich projektów. Na pewno interesującą będzie duńska „Thermin”. Do tego spektaklu specjalnie skonstruowano elektroniczne instrumenty, wykorzystywane przez Jeana Michela Jarre’a.

Do Gdańska przyjadą dyrektorzy festiwalu europejskich, instytucji artystycznych, itp. Będą warsztaty, seminaria i zapewne gorące dyskusje.

Grażyna Antoniewicz

DO POCZYTANIA

■ Przyroda



Ten atlas przyda się przede wszystkim tym, którzy mają dzieci. Ale naturalnie także miłośnikom i znawcom przyrody. Znajdziemy w nim blisko 3000 ilustracji i opisów najpopularniejszych roślin i zwierząt żyjących w Europie. Z lektury książki dowiemy się np. że jeź wcale nie żywi się jabłkami, jak się powszechnie uważa, a chrząszczami, larwami lub ptasimi jajami, natomiast padalec to beznoga jaszczurka. Miłośnicy kwiatów znajdą ponad 400 gatunków, ci którzy interesują się drzewami - ponad 100 rodzajów drzew i krzewów. Jeśli dodać do tego 250 gatunków bezkręgowców, ponad 230 gatunków ptaków, 200 gatunków ryb oraz 80 dziko żyjących gatunków zwierząt, to trzeba przyznać, kolekcja flory i fauny jest imponująca. (j.o.)

Nasza przyroda. Rośliny i zwierzęta Europy, Reader's Digest. Księgarnia internetowa - www.digest.com.pl

Rzeźba. Ukoronowanie marzeń polskiej rzeźbiarki

Nike z Sopotu

Znakomita polska rzeźbiarka na igrzyskach olimpijskich w Atenach reprezentowała... Australię. Konkretnie - Melbourne, jedno z dwudziestu jeden miast świata, w których odbyły się nowożytnie olimpiady.

Tak się składa, że była to Maria Teresa Kuczyńska z Sopotu, która zresztą kilkanaście lat rzeczywiście żyła i tworzyła w Australii. Najpewniej dlatego właśnie Australia wskazała ją jako swoją kandydatkę wiodomą podateńskiego miasteczka Amaroussion, którym zamarzyło się stworzyć na czas olimpiady park rzeźby ceramicznej. Park, a następnie muzeum, złożone wyłącznie z dzieł mistrzów reprezentujących miasta olimpijskie: Paryż, Los Angeles, Atlanta, Saint Louis, Londyn... po Ateny. Co cztery lata będzie przybywał tam jeden eksponat, pierwszy z Pekinu.

Tak spełniło się ciche marzenie pani Marii, które obudził jej mistrz Stanisław Horno-Popławski, powtarzający, że tak naprawdę rzeźba najlepiej prezentuje się pod greckim niebem. W sercu i na początku naszej



Rzeźba polskiej artystki powstała w Niemczech, a pokazano ją w Grecji, gdzie reprezentowała... Australię.

Fot. Maria Teresa Kuczyńska

cywilizacji. Gdy się przejrzy „klasycyzujący” nurt jej twórczości, z niejakim zdumieniem trzeba stwierdzić, że Maria Kuczyńska latami dojrzewała do rzeźby, którą

wykonała Atenom: „Nike”. To właśnie uważa za swój największy sukces, ukoronowanie marzeń, a nie fakt, że znalazła się w ścisłym gronie światowych sław ceramicznych. Miła ulotność. - Sława to bąbel na kiju - mówi.

„Nike” powstała w Niemczech, bo u nas znaleźć wielki piec ceramiczny to jeszcze większa trudność, a i tak rzeźba składa się z dwóch części. Wykonana tedy i wypalona została w Höhr-Grenzhausen k. Koblenz, w tamtejszym Instytucie Ceramiki i Szkła, a zamontowana w podolimpijskim Amaroussion.

Ta wielka artystka dość ma już jednak tułania się po świecie albo koegzystencji z gryzbami w piwnicznej pracowni w Sopocie. Chciała, kontynuując myśl śp. Edwarda Roguszcza, założyć w Sopocie lub gdziekolwiek tutaj Instytut Ceramiki. Znalazła nawet idealne wsparcie potomka słynnego przedwojennego kolekcjonera chińskiej porcelany. Tylko odzew władz naszych miast żadnego. A Melbourne pamiętało...

Tadeusz Skutnik

R E K L A M A

KONKURS

Dla naszych Czytelników organizujemy w piątek konkurs „Dziennika Bałtyckiego” i Radia Plus związany z 375-tą rocznicą Tyskich Browarów Książęcych.

Szczegółów szukaj w piątkowym wydaniu „Dziennika Bałtyckiego” oraz słuchaj Radia Plus



Dziennik Bałtycki



Wieczór Wybrzeża

Osa spowodowała pożar budynku

Plonąca osa stała się przyczyną pożaru budynku w Niemczech. Robotnik remontujący strych próbował opętać się przed natrętnymi owadami rozgryzając lutownicę i przypadkowo podpalił osę. Owad poleciał w kierunku wiszącego pod stropem gniazda. Gniazdo stanęło w ogniu, od czego zajął się cały dach.

(PAP)

środa 15 września 2004 r.

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
servis informacji lokalnych

CIEKAWO

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV)

Będziesz skory do zabawy. Dasz się lubić! Stanięsz się też prawdziwym balsamem dla osób o skołatanych nerwach.

BYK (21 IV-21 V)

Wciąż Cię stać na spełnianie zachcianek. Jednak przyszła pora, aby zacisnąć pasa. Uważnie się przyjrzyj stanowi swojego konta, a stanięsz się bardziej refleksyjny.

BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

Ucz się, wydajnie pracuj, ale nie zaniedbuj zbytnio kontaktów towarzyskich. Prawdziwy przyjaciel jest na waga złota i dlatego o podtrzymywaniu z nim więzi tak trzeba dbać.

RAK (22 VI-22 VII)

Korzystaj z dobrodziejstw medytacji lub modlitwy, aby ukoić wzburzone emocje lub znaleźć siły do dalszej walki. Otwarcie na świat duchowy ukoić też codzienne niepokoje i lęki.

LEW (23 VII-22 VIII)

Nie trać poczucia realizmu, ale też nie wyolbrzymiaj problemów. Nie taki diabeł straszny, jak go malują. Początki bywają trudne, ale Ty znakomicie sobie poradzisz.

PANNA (23 VIII-22 IX)

Wybierz się z przyjaciółką na zakupy, a męża zostaw w domu. Znajdziesz to, czego szukasz i to po korzystnej cenie.

WAGA (23 IX-23 X)

Rozkwitniesz widząc zachwyt w oczach wielbicieli. Może warto choćby dla zdrowia trochę popolitować z nieznajomym?

SKORPION (24 X-22 XI)

Rodzina może mieć za złe to ciągle wysiadywanie w pracy. Może warto zaplanować rodzinny ciekawy weekend.

STRZELEC (23 XI-21 XII)

Staraj się więcej rozmawiać z partnerem i dziećmi na tematy niezwiązane z prozą życia. Mniej rozmów o pieniądzach i szkole, za to więcej humoru i zabawy.

KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)

Albo Ty albo ktoś zacznie Cię się narzucać. I wcale nie będzie to takie złe! Szczęśliu trzeba pomóc, a Ty bywasz nadmiernie nieśmiały i ostrożny.

WODNIK (21 I-20 II)

Możesz dziś poznać interesujące osoby. Korzystaj więc z zaproszeń i unikaj domatorskich nastrojów. Poznana dziś osoba może stać się Twoim prawdziwym przyjacielem.

RYBY (21 II-20 III)

Zastanów się, co możesz zrobić, aby lepiej Ci się wiodło w sprawach zawodowych. Na pewno podniesienie kwalifikacji pomoże Ci we wzroście notowań.

Żelistrzewo. Mistrzostwa w celnym wbijaniu

Z gwoździ słynie

Gwoździ ma 8 cali (20,32 cm). Młotek nie jest imponujący, waży 650 g. Rekordzista wbija gwoździ w pień zaledwie sześcioma uderzeniami. Najważniejsza jest nie siła, a technika - przekonuje Marcin Lesna, mistrz Polski. Ma 22 lata i mieszka w Żelistrzewie.

Bo w Żelistrzewie wbijanie gwoździ to prawdziwa dyscyplina sportowa. Tutaj co roku odbywają się mistrzostwa Polski, a prawie co tydzień turnieje. Do Baru Country zjeżdżają miłośnicy tej zabawy z całego kraju.

Turniej zorganizować może sobie każdy, ale my mamy własny regulamin, wbijanie musi się odbywać zgodnie z nim - tłumaczy Ireneusz Zelewski, właściciel baru i organizator mistrzostw.

Zasady to m.in.: nie wolno dotykać pieńka, tylko raz można prostować gwoździ młotkiem, z wyjątkiem pierwszego ustawienia nie można dotykać gwoździ. Konkuruje mężczyzn, kobiety, dzieci.

Przy pieńku rywalizuje kilku zawodników, na zmianę

wbijając swoje gwoździe. Kto zrobi to najmniejszą liczbą uderzeń - wygrywa. Doświadczeni zawodnicy potrzebują na wbicie ok. 10 uderzeń.

Technika, celność, skupienie - zdradza nam tajniki sukcesu tegoroczny mistrz Marcin Lesna. Nie słucham dopingu. Przed każdym uderzeniem wycieram trzonek i dłoń, aby się nie ślizgała. Przykładam młotek do gwoździ i powoli podnoszę wyprostowaną - to bardzo ważne - rękę do góry. I wtedy uderzam pochyłając się całym ciałem.

To co odróżnia amatorów od zawodowców, to przyjmowana pozycja - dodaje Ireneusz Zelewski. Doświadczeni zawodnicy stoją przodem do pieńka, szeroko rozstawiając nogi. Ja na początku stanęłam bokiem, z wysuniętą nogą... i jak sobie przyłożyłam młotkiem w kolano, to zobaczyłam wszystkie gwiazdy!

Ta gra wciąga i budzi prawdziwe emocje.

Jak zimą do Żelistrzewa przyjeżdżali gdynianie,



założyli się, że przegrywający musi przebiec na golasa za samochodem 100 metrów - opowiadają świadkowie. Ten, który wbijał najsłabiej, musiał wyjść na mroź i się rozebrać do rosołu. Ludzi się zeszło pełno. Myśleliśmy, że sprintem przebiegnie dystans, aby nie zamarnąć. A tu samochód ruszył bardzo powoli, a zawodnik zaczął odstawiać pantomime, jak w zwolnionym tempie w telewizji... I biegł tak kilka minut!

W Żelistrzewie cieszą się, że wreszcie mają mistrza Polski. Ale w kilkunastoletniej historii konkursów jeszcze nikomu nie udało się obronić tytułu. Marcin Lesna marzy, aby to osiągnąć. Trenuje nie tylko w barze - pracuje na budowie, trochę gwoździ więc tam wbija...

A co robi mistrz, kiedy uderzy się młotkiem w palec? - Wsadzam palec do buzi - przyznaje Marcin Lesna.

Krzysztof Miśdziot, Roman Kościelniak

Marcin Lesna - mistrz Polski w wbijaniu gwoździ.

Źródło: Roman Kościelniak

Miastko. O kilka liter za mało Zapłacili frycowe

Amiał być tak pięknie! Miastkowanie mieli pójść do urn, aby głosować w referendum w sprawie oderwania od powiatu bytowskiego. Nie pójda, bo nie zgadzały się „kwity”. Błądów było kilka. Organizatorów referendum poparli mieszkańcy sąsiednich gmin, a nawet turyści z odległych stron, m.in. z Gliwic. Sami miastkowanie natomiast, podpisując się na listach, zamiast numeru PESEL podawali numer dowodu osobistego, a czasami nawet legitymacji ubezpieczeniowej. Jeszcze inni skracali so-

bie imię, podając tylko pierwszą literę lub zamiast Miastko pisali „M-co”. Organizatorzy referendum tego nie dopilnowali i efekt jest taki, że z blisko 1 800 podpisów zostało im niecałe 900, a to o ponad 600 za mało. Radni muszą więc wniosek odrzucić.

Miastkowanie chcą odłączyć od powiatu, gdyż ich zdaniem są nierówno traktowani. Szale goryczy przeżyła sprawa miejscowego szpitala, który stracił samodzielność po połączeniu z placówką w Bytowie.

(miza)

Pomorz. Bezpieczne Lato z NIVEA i WOPR Na plaże za rok

Cwarta edycja akcji Bezpieczne Lato z NIVEA i WOPR dobiegła końca. Z ratownikami, plażą i przede wszystkim bezpiecznym odpoczynkiem spotkamy się za rok.

Tegoroczne Bezpieczne Lato zapisało się jako rekordowe - dotarło do 57 miejscowości i blisko tysiąc ratowników. Rekordowa była też oglądalność - Mistrzostw NIVEA Ratowników WOPR kibicowały bowiem tłumy plażowiczów. Nic dziwnego skoro nadarzała się nie lada gratka - zobaczyć ratowników w akcji.

I to na dodatek, kiedy my sami nie potrzebujemy pomocy. W tym roku najlepszymi polskimi drużynami ratowniczymi zostali Pomorzanie - chłopcy z Ustki i dziewczyny z Łeby. Czy utrzymają prymat? Zobaczymy. A jest o co walczyć. Oprócz prestiżu, zwycięzcy otrzymują sprzęt wysokiej klasy. Dzięki marce NIVEA na naszych plażach znalazło się już 16 łodzi wiosłowych, 4 motorowe i skuter wodny. Wszystkie służą ratowaniu naszego życia. Zmaganiom ratowników towarzyszyła jak co roku Letnia Szkoła NIVEA.



Dzięki akcji Nivea i WOPR na naszych plażach było w tym roku bezpieczniej.

Źródło: Grażyna Miśdziot

w której nasi milusińscy wraz z foczką Nusią uczyli się zasad bezpiecznego zachowania w wodzie i na lądzie.

(MAR)

R E K L A M A

WOPR
NIVEA

BEZPIECZNE LATO Z NIVEA I WOPR

PATRONI MEDIALNI
onet.pl Fakt
tina TWIST

CIĘKAWO

Najmniejszy pies

Pies mieszkający na Słowacji, który ma zaledwie 17 cm długości, trafił do Księgi Rekordów Guinnessa, jako najmniejszy przedstawiciel tego gatunku. Jej właściciel wiedział, że ważący 765 gramów Danka, roczny pies rasy Chihuahua, już nie urośnie, więc postanowił z ciekawości zgłosić ją do Księgi.

- Otrzymałem oficjalne potwierdzenie - jest najmniejszym psem na świecie - przyznał.

Danka jest dość wybredna. Nie je psiej karmy z puszek, a jedynie granulaty specjalnie dla niej pokruszone. Nie jest też zbyt kłopotliwa - zjada tylko 70 g pokarmu dziennie.

Zwykle psy tej rasy ważą od jednego do dwóch kilogramów.

Rozdała samochody

Oprah Winfrey, amerykańska królowa talk show, w niezwykle sposób zainaugurowała 19. sezon swojego programu - każdemu z 276 widzów w studio podarowała samochód.

Widzowie zaproszeni do programu, jak powiedziała Oprah, zostali wybrani spośród ludzi bardzo potrzebujących nowego samochodu. Winfrey zadbała o stopniowanie napięcia. Najpierw na scenę poprosiła 11 osób, które obdarowała pontiacami G6, każdy warty 28 tys. dolarów. Później pozostałym widzom rozdano pudełka z podarunkami. Oprah poinformowała, że w jednym z pudełek jest klucz do dwunastego pontiacu. Klucze były we wszystkich pudełkach.

Miasto się przeniesie

Całe miasto Kiruna w północnej Szwecji, dotknięte skutkami górnictwa, ma zostać zburzone i odbudowane w innym, bezpiecznym miejscu.

Burmistrz 25-tysięcznej Kiruny Kenneth Stalnacke poinformował o tym w prasie. Żadne miasto w Szwecji nie ma w swej historii takiej przeprowadzki.

Położona za kręgiem polarnym Kiruna powstała w 1899 r. w rejonie, w którym odkryto znaczne złoża rudy żelaza. Obecnie eksperti obliczyli, że szkody górnicze w ciągu 10 lat zagrażą tamtejszemu dworcowi kolejowemu, za 20 lat na niepewnym gruncie znajdzie się ratusz, a za 30 lat - szpital miejski. Koszty przeniesienia miasta oszacowano na razie wstępnie na 10-15 miliardów koron (1,1-1,7 miliarda euro). Pod "starą" Kiruną wciąż będzie wydobywana ruda żelaza.

Nie wiadomo jeszcze, gdzie powstanie nowa Kiruna.

(PAP)

Gdańsk. Z góry na Zatokę Gdańską Podglądanie raj



Widok z wieży na jezioro Karaś.

Fot. Kazimierz Netka

Niezwykle atrakcyjne czekają na każdego, kto odwiedzi Wyspę Sobieszewską w Gdańsku. Zbudowano tam wieżę dla miłośników podglądania tego, co się dzieje w... raju.

Mało jednak prawdopodobne, że podglądacze dojrzą tam nagie, zakochane pary. Co najwyżej - pary uskrzydłych stworzeń. Wieżę zbudowano bowiem na granicy Ptasięgo Raju - rezerwatu ornitologicznego, w Gdańsku Górkach Wschodnich.

Na jeziorach Karaś i Ptasi Raj przebywają kormorany, łabędzie, kaczki, cyranki, łyski, brodze, nury i inne wodne ptactwo. Pojawiają się tu

również ptaki drapieżne, np. myszolowy, kanie, błotniaki. Nierazdom gościem bywa nasz największy ptak drapieżny: bielik. A teraz odpoczywają się też gatunki aż zza Uralu, wędrujące z Syberii na zimowiska w ciepłych krajach.

Postawienie wieży to drugi etap umożliwiania turystom poznawania natury. W ubiegłym roku wyznaczono ścieżkę przyrodniczo - dydaktyczną. Ślzak ten oznakowano wizerunkiem kaczki - na drzewach. W tym roku dodatkowo zagęszczono te znaki, żeby turyści nie błądzili - mówi Bartosz Gast, wiceprezes Stowarzyszenia Przyjaciół Wypły Sobieszewskiej.

Na ścieżkę można dotrzeć od pętli autobusu miejskiego linii 186. Pierwsza z wież znajduje się nad jeziorem Karaś, około 1,2 km od początku ścieżki - mówi dr Maria Wieloch, pracownik Zakładu Ornitologii Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku Górkach Wschodnich, inicjatorka urządzenia takiego szlaku turystycznego. Następna około kilometr dalej, nad jeziorem Ptasi Raj.

Na wieżę jednocześnie zmieści się 20 osób. Stojąc lub siedząc pod dachem, można podziwiać krajobraz w styku Zatoki Gdańskiej, Wistły Śmiałej i Wyspy Sobieszewskiej.

Kazimierz Netka

Gdynia. Skansen w centrum miasta

Pasja wśród kwiatów

Słutelnia młóckarnia, narta z 1901 roku, plugi, latarnia gazowa, kralajnica do wędlin sprzed II wojny światowej - to nie wyposażenie skansenu na Kaszubach, a kilka sprzętów z bogatej kolekcji Genowefy i Andrzeja Głuszyńskich.

Aleja Zwycięstwa 30 w Gdyni to adres, gdzie nie schodząc z chodnika można przeniesić się kilkadziesiąt lat wstecz. Pięć lat temu Andrzej Głuszyński wypatrzył gdzieś w Polsce stary, pogorzony przez korniki kołowrotek.

- Kupilem go za grosze, naprawiłem, zakonserwowałem - opowiada.

Potem na złomowcu wygrzebał „chochle” z 1914 roku, służące do wlewania metalu z kadz do formy. On naprawia i konserwuje sprzęty. - To jak z autem, najpierw musi działać, potem się dopiecsza - mówi pan Andrzej. - Przed domem na odmłodzenie cie-



Pani Genowefa Głuszyńska dba o eksponaty zbierane przez męża.

Fot. Tomasz Bolt

ka jeszcze bardzo zniszczona młóckarnia. Przy pomocy piły, hebla, farby, płynu do korników i cierpliwych rąk będzie nie do poznania.

Ona ubarwia starocię sadząc wokół kwiaty. Żelazne garnki doskonale udają doniczki - Genowefa jest dumna ze swoich pomysłów. Rowery, sieczkarnie, niemieckie gofrownice idealne dla zapomnianych kucharek (na pokrywie wytłoczony jest przepis!),

helmy, wagi, chomąta, 23 żelazka - można by wymienić bez końca skarby zebrane w ogrodzie i szopie. Nad wszystkim króluje własnoręcznie zrobiony wiatrak i atrapa bociana na gnieździe.

- Odkąd go postawiłem, rodu nam się wnuki - żartuje pan Andrzej. - Widzi pani, jak jesteśmy na krzyż przygotowania - i bez prądu damy radę uprać czy dzurę w ścianie wywiercić. Anna Paruszeńska

Władysławowo. Książki na lekcjach Poczytaj mi... nauczycielu!



Nawet na lekcjach wufo dzieci mogli posłuchać książki. Na zdjęciu klasie 4c czyta nauczyciel wspierający Katarzyna Kuć, z tytułu Michał Korzeniewski, nauczyciel w-fu.

Fot. Monika Osior

Każdego dnia, o dziesiątej rano dzieciaki ze Szkoły Podstawowej nr 2 we Władysławowie mogą zapamiętać o lekcjach. I to za całkowitą zgodą zarówno nauczycieli, jak i dyrekcji!

A wszystko dzięki Wiesławie Wendickiej, przewodniczącej zespołu nauczania zintegrowanego, która na sierpniowej radzie pedagogicznej zaproponowała, by szkoła przyłączyła się do akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. - Przeczytałam o niej w Internecie - wyjaśnia Wiesława Wendicka. - Pomyślałam, że warto wziąć w niej udział. Zwłaszcza, że w zeszłym roku ankietowali-

śmy najmłodszych na temat czytania w domu i wyniki były niepokojące.

Teraz każdego dnia przez 10 min. nauczyciele czytają w klasach, wybrane przez dzieci książki. - Na przykład „Harrego Pottera” lub „Dzieci z Bullerbyn” - mówi dyrektor podstawówki Maria Ryś. - Wybór należał do uczniów.

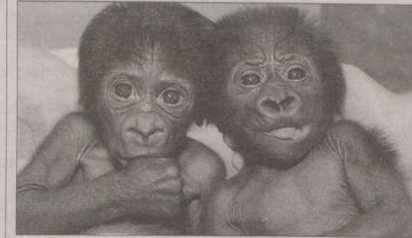
Do akcji przyłączyli się też katecheci. - Młodszym czytają „Opowieści biblijne”, a starszym „Pismo święte” - dodaje Wiesława Wendicka.

- Do czytania na lekcjach chcemy namówić też rodziców oraz samorządowców.

Monika Osior

DZIWNY ŚWIAT

Goryle bliźnięta



W ogrodzie zoologicznym w Barcelonie przyszły na świat gorylka-bliźnięta. Bliźniaki - samczyk i samiczka - ważyły po urodzeniu nieco ponad 2 kg. Narodziny bliźniąt są wśród goryli żyjących w niewoli bardzo rzadkie - zdarzają się, jak obliczyli zoologowie, raz na 122 porody. Małenstwa są karmione mlekiem matki osiem razy dziennie. Od poniedziałku można je podziwiać w „gorylim żłobku” w ogrodzie zoologicznym.

Fot. PAP/EPA

Balet na dworcu



Balerina z Angielskiego Baletu Narodowego (ENB) tańczy na stacji metra przy Leicester Square w centrum Londynu. ENB w ten niecodzienny sposób prowadzi kampanię na rzecz większego zainteresowania londyńczyków baletem.

Fot. PAP/EPA

Gdańsk. Kongres chirurgów Spotkanie z profesorem

Jedz i spotkaj się z profesorem - pod takim, nietypowym hasłem rozpoczyna się dziś w Gdańsku międzynarodowy kongres Europejskiej Akademii Nauk Chirurgicznych. Weźmie w nim udział ponad 350 młodych chirurgów z całej Europy, w tym z Rumunii, Słowenii i Ukrainy oraz 50 wybitnych profesorów - największych autorytetów z wiodących ośrodków na świecie.

- Chodzi nam o to, by młodzi lekarze mogli spotkać się i porozmawiać sam na sam z wybranymi przez siebie profesorami - tłumaczy dr Jerzy Jankau, organizator Polsko-Amerykańskiego Sympozjum Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Estetycznej,

którego odbędzie się w ramach kongresu. - Okazją do tego będzie wspólny posiłek.

- W trakcie lunchu zupełnie inaczej rozmawia się z profesorem, którego na zjazdach czy kongresach można tylko posłuchać w trakcie jego wystąpienia - dodaje dr Jankau. Chodzi o przełamywanie barier, które „w feudalnym świecie medycyny wciąż obowiązuja. Profesorowie deklarują, że będą mili, cierpliwi, a nie tacy, jakich młodzi medycy pamiętają z egzaminów.

Organizatorami kongresu są: dr Justyna Bigda i dr Maciej Śmietański z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej AMG.

(jog)

Dla bogatych i ciułaczy

Z dr med. **Jerzym Jankau**, adiunktem Kliniki Chirurgii Plastycznej i Leczenia Oparzeń AMG rozmawia Jolanta Gromadzka-Anzelewicz

- Czy Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje jeszcze jakies operacje z zakresu chirurgii plastycznej?

- Niewiele. Coraz mniej. Finansuje jeszcze leczenie rozszczepów podniebienia u dzieci i innych wad, rekonstrukcje piersi u pacjentek po mastektomii, operacje plastyczne po nowotworach skóry, odleżynach i urazach. Tych procedur jest jednak bardzo mało w stosunku do potrzeb. Obowiązują limity. Kolejka chorych oczekujących na tego typu zabiegi jest coraz dłuższa.

- Czy w związku z tym chirurgia plastyczna przenosi się do prywatnych szpitali i prywatnych gabinetów?

- Ustawodawca pewno by tego chciał, ale wciąż nie potrafi jasno rozgraniczyć, jakie zabiegi należą do chirurgii plastycznej, rekonstrukcyjnej, a jakie do estetycznej.

- Ta ostatnia zajmuje się poprawianiem urody. Jest już na to w Polsce klientela?

- Zapotrzebowanie na tego rodzaju zabiegi rozbudza głównie prasa kobieca. Na taki luksus stać jednak w naszym kraju tylko nielicznych. Zdarzają się jednak pacjenci, którzy ciulają przez wiele lat, by zoperować sobie, na przykład nos. Niekształtny, szpecący nos może być przyczyną kompleksów, niepowodzeń życiowych. Taka operacja może odmienić los człowieka.

- Czy te zabiegi są drogie?

- To kwestia dyskusyjna. Jeżeli hydraulik, po trzech latach nauki, za przykręcenie kilku śrubek kasuje nas na 300 zł, to dlaczego praca lekarza, który na zdobycie specjalizacji z chirurgii plastycznej pracuje ciężko 10 lat, miałaby kosztować tyle samo?



dr Jerzy Jankau

Fot. Robert Kwaśnik

Moczenie nocne. Problem 300 tysięcy dzieci w Polsce Jest na to lekarswo

Każdej nocy 300 tysięcy dzieci w Polsce kładzie się spać z obawą, że znowu rano obudzi się w mokrym łóżku.

Zdaniem lekarzy to - po alergii - największy zdrowotny problem dzieci w wieku od 5 do 14 lat. Często bagatelizowany, bo nie grozi ani zdrowiu ani życiu małego pacjenta.

Czuje się gorsze

Funkcjonuje nawet opinia, że to banalna dolegliwość, wynikająca z lenistwa dziecka. Można czekać, sama minie. Prawdopodobnie z tego powodu - sporo moczących się dzieci w ogóle nie trafia do lekarza lub zgłasza się zbyt późno. I rzeczywiście większość dzieci sama przedzej czy później „wyrasta” z moczenia nocnego. Tymczasem utrzymujące się moczenie źle wpływa na psychikę dziecka. Izoluje się ono od otoczenia, czuje się gorsze, robi się nerwowe, ma trudności z koncentracją i gorszy kontakt z rówieśnikami.

Do niedawna moczenie nocne u dziecka było traktowane jako zaburzenie emocjonalne, a lekarz stawiał rozpoznanie: „moczenie na tle psychogenym”. Badania epidemiologiczne nie potwierdziły jednak związku między pierwotnym moczeniem nocnym a stresem na jakie narazone jest dziecko. Gdy moczenie nocne nawraca - można sądzić, że to skutek pojawienia się w domu młodszego bratka/siostry, przeprowadzki, zmiany szkoły itp. Jednak nawet wtedy trzeba przede



Wszystkim wykluczyć inne przyczyny moczenia.

Brakuje „zageszczacza”

Badania prowadzone w Skandynawii wykazały, że dzieciom z tzw. pierwotnym izolowanym moczeniem nocnym (czyli moczeniem tylko w nocy, bez innych schorzeń układu moczowego) brakuje w nocy substancji o nazwie wazopresyna. U dzieci, które nie siusiąją, nerki produkują w nocy znacznie mniej moczu niż w ciągu dnia. Związane jest to właśnie ze zwiększonym wydzieleniem w czasie snu wazopresyny. W efekcie nerki produkują mniejsze ilości bardziej zagęszczonego moczu. Pęcherz moczowy o

prawkowej pojemności może, dzięki temu, utrzymać do rana gromadząc się mocz.

Natomiast dzieci z pierwotnym izolowanym moczeniem nocnym, którym wazopresyny brakuje, nie zageszczają moczu i produkują go w nad-

miernej ilości. Naukowcom udało się stworzyć substancję o działaniu zbliżonym do wazopresyny. Dzięki niemu wiele dzieci może się kłaść spać bez stresu.

Jolanta Gromadzka - Anzelewicz

Kiedy do lekarza?

Rodzice powinni zgłosić się do lekarza, jeżeli:

- po ukończeniu 4 roku życia dziecko nadal się moczy,
- jeżeli moczeniu nocnemu towarzyszy moczenie dzienne,
- dziecko ma okresowo wyższą temperaturę ciała bez wyraźnej przyczyny

Jak leczyć?

W zależności od przyczyny schorzenia stosuje się różne kuracje:

- U dzieci z moczeniem nocnym związanym ze zmniejszoną pojemnością pęcherza moczowego i współistniejącymi zaburzeniami czynności dolnych dróg moczowych bardzo dobre efekty leczenia uzyskuje się, stosując leki regulujące czynność pęcherza moczowego. W wyniku działania leku zmniejsza się czucie w pęcherzu. Dziecko potrafi wydłużyć przerwę w chodzeniu do ubikacji w ciągu dnia, a dzięki temu stopniowo zwiększa się pojemność pęcherza. Okres kuracji wynosi przeciętnie 3-4 miesiące. Efekty widać już po kilku dniach stosowania leku.
- U dzieci ze zwiększoną ilością moczu nocnego stosuje się leki poprawiające zageszczanie moczu w godzinach nocnych. Podanie leku wieczorem przed snem, uzupełnia niedobór naturalnej substancji w organizmie dziecka w godzinach nocnych, która jest odpowiedzialna za zageszczanie moczu. Lek trzeba podawać przez 3 - 4 miesiące. Widoczny efekt leczenia uzyskuje się już po 2 - 3 dniach. Całkowite wyklecenie można osiągnąć już po 3 miesiącach. Czasem kurację trzeba powtórzyć.

Pomoże „Dobra Nocka”

Według badań przeprowadzonych z użyciem Skali Postaw Dziecka Wobec Choroby (CATIS), dzieci moczące się czują się bardziej chore i ograniczone przez swoją chorobę niż dzieci z astmą, czy chorobą serca. Aby to zmienić lekarze, pielęgniarki oraz szkolni psychologowie założyli Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z Moczeniem Nocnym „Dobra Nocka”. Na stronie internetowej Stowarzyszenia: www.moczenieocne.pl znaleźć można najważniejsze informacje o schorzeniu i o samej organizacji. Wielu informacji można też zasięgnąć telefonicznie pod numerem infolinii: 0 801 35 35 00, czynnej w poniedziałki i środy w godzinach od 18.00 do 20.00.

R E K L A M A

Mierzymy sekunda po sekundzie!

Mija sekunda po sekundzie, ale w Idei liczą się tylko te, które wykorzystasz. W nowej promocji Sekunda po sekundzie otrzymujesz aż do 12 darmowych godzin, a wszystkie Twoje połączenia rozliczane są co sekundę. Dodatkowo masz do wyboru nowoczesne telefony Siemens.

Siemens C65
NOWOŚĆ

- budowany aparat fotograficzny
- kolorowy wyświetlacz
- edytor zdjęć



Zapraszamy do salonów:

Gdańsk
C.H. Osowa
ul. Spacerowa 48
tel. 554 31 33

Gdańsk
C.H. Morena
ul. Schuberta 102a
tel. 763 43 40

Gdynia
C.H. Klif
Al. Zwycięstwa 256
tel. 664 91 01

Sekunda po
sekundzie

Łączy Cię z ludźmi



HIT DNIA
reż. Michael Toshiyuki Uno
wyk. Crystal Bernard, Doug Savant, Claire Rankin (135 min)
Terry Hadley jest córką bogatego hollywoodzkiego konia. Jej twarz pokrywają blizny z skutku wypadku, któremu uległa jako dziecko. Mimo to jej adorator Virgil Chance nieustannie ją zapewnia, że jest dla niego najpiękniejszą kobietą na świecie. Po długich staraniach udaje mu się ją poślubić. Mając małżonki pomaga mu spłacić dług. Jednak nieuczciwość Virgila powoduje, że Terry zostaje aresztowana.



FILM
21.30 Ostatnia wspinaczka
- film sensacyjny, USA 2000
Beth ma ogromne doświadczenie wspinaczkowe, choć nie uprawia tego sportu od czasu wypadku, w którym zginęła jej siostra. Teraz dziewczyna postanawia przełamać niechęć do gór. Organizuje wyprawę dla studentów, pomaga jej w tym David, jej chłopak. Oboje nie wiedzą, że wśród towarzyszących im turystów są trzej kryminaliści, których poszukuje FBI. Bandyci dołączyli do wspinaczki, by odzyskać łup.



FILM
21.30 Ostatnia wspinaczka
- film sensacyjny, USA 2000
Beth ma ogromne doświadczenie wspinaczkowe, choć nie uprawia tego sportu od czasu wypadku, w którym zginęła jej siostra. Teraz dziewczyna postanawia przełamać niechęć do gór. Organizuje wyprawę dla studentów, pomaga jej w tym David, jej chłopak. Oboje nie wiedzą, że wśród towarzyszących im turystów są trzej kryminaliści, których poszukuje FBI. Bandyci dołączyli do wspinaczki, by odzyskać łup.

FILM
21.30 Ostatnia wspinaczka
- film sensacyjny, USA 2000
Beth ma ogromne doświadczenie wspinaczkowe, choć nie uprawia tego sportu od czasu wypadku, w którym zginęła jej siostra. Teraz dziewczyna postanawia przełamać niechęć do gór. Organizuje wyprawę dla studentów, pomaga jej w tym David, jej chłopak. Oboje nie wiedzą, że wśród towarzyszących im turystów są trzej kryminaliści, których poszukuje FBI. Bandyci dołączyli do wspinaczki, by odzyskać łup.



Geena Davis Show
godz. 18.35

5.55 Wiadomości - skróty: Około 9.00, 10.20, 13.35, 14.20 - Wiadomości 6.00 Kawa czy herbata 8.00 Wiadomości 8.15 Café serio 8.25 Kawa czy herbata 9.05 Opowieść o polnych koczach - film anim. 9.30 Domowe abecadło 9.55 Ania z Zielonego Wzgórza 10.25 Mada na sukces (2308) 10.50 Akt woli (2) 11.45 ZUS radzi 11.55 Książki na jesień 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 To trzeba wiedzieć 12.25 Samo życie 12.45 Pięknia (442) 13.10 Kłanin (845) 13.40 Książki na jesień 13.45 Wielki świat małych odkrywców 14.05 Zapomniane prace 14.25 W labiryncie (8) 14.55 Książki na jesień 15.00 Wiadomości 15.10 Bez pardonu (11) 16.00 Laboratorium: Nauka dla ciebie 16.25 Mada na sukces (2308) 16.50 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.15 Powstań! 17.25 Nauka dla ciebie 17.40 Kłanin (848) 18.10 Jak to melodia? 18.35 Geena Davis Show (5) 19.00 Wieczornica: Roztańczona Angelina 19.30 Wiadomości 20.10 Prosto w oczy 20.30 Okruchy życia: Lwicy skóro - film sens., Polska 2003 22.10 Rok premiera: 1990 23.00 Rozmowa z Tadeuszem Mazowieckim 23.19 Wiadomości 23.30 XXX FFFF - Gdynia 2004 23.40 Piłka nożna: Liga Mistrzów - skróty 0.40 Biznes - perspektywy 0.50 Miłość lub ojczyzna: Historia Artura Sandovala - film biograficzny, USA 2000 2.50 Zakończenie programu



Jaś Fasola
godz. 20.00

7.00 10 minut tylko dla siebie 7.10 Kora i Maan 7.20 Przygody psa Cywila (1) - serial przygodowy 7.45 Plastikowy pamiętnik - serial animowany 7.55 Dżwiny przygody kociolatka Matolatka - serial animowany 8.05 Na dobre i na złe (114) 9.00 Pytanie na śniadanie 10.15 10 minut tylko dla siebie 10.25 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Smak wawelski 10.55 Koncert żywej kabelety OTTO 11.45 Od przedszkola do Opola: Piosenki Elvi-Sy Presleya - program rozrywkowy 12.15 Święta wojna (161) - serial komediowy 12.40 Telezakupy 13.00 Panorama 13.20 Przystanek praca 13.30 Program katolicki 13.50 Podróż do ziemi obiecanej (7) - serial obyczajowy, wyk. Gerald McRaney 14.35 Gra z diablem - teledokument 15.05 Szansa na sukces: Bratanki 16.00 Panorama 16.15 Mił miłość (244) - serial obyczajowy 17.05 Ale jaxda! 17.45 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Jeden z dziesięciu - teledokument 19.35 Camerata 20.00 Jaś Fasola znova w szkole - program rozrywkowy 20.30 Piłka nożna: FC Liverpool - AS Monaco: Liga Mistrzów (Panorama w prze-rwie meczu) 22.55 Panorama 23.10 Biznes - program publicyst. 23.15 Sport-telegram 23.25 Radio powstanie: „Błyskawica”: 15 września 1944 23.35 Przegląd - film sensacyjny, USA 1995, reż. Tony Randel, wyk. James Remar 1.05 Zakończenie programu



Pikantne szczegóły
godz. 23.10

6.50 Echo dnia 7.15 Telezakupy 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda w Olsztynie: Panorama Warmii i Mazur - wiadomości 8.00 Podrękę 8.15 Gość „3” 8.30 Kurier 8.45 Gość dnia 9.00 Rzeźba Jangcy 9.30 Kurier 9.45 Zawodowy list gończy: Technik obsługi ruchu turystycznego 10.00 Kioski przy Wspólnie 10.15 To jest temat 10.30 Kurier 10.45 Telekurier 11.15 Gość dnia 11.30 Kurier 11.45 Świat Alosz Andriejewa - film dokumentalny 12.15 To jest temat 12.30 Kurier 12.35 Machina czasu: Epidemie 13.05 Na skrzydłach Ikar - serial dok. 13.30 Kurier 13.50 Agrobiznes 14.00 Teleplotki 14.30 Agrobiznes 14.45 Telewizyjny 15.00 Tajna misja (15) 15.30 Kurier 15.45 Odcienie sukcesu - talk show 16.00 Dziś w Trójce 16.15 Rozmowa dnia 16.30 Kurier 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Echa 17.30 Kurier 17.45 Temat wiejski 18.00 Panorama 18.30 Rodzinna ziemia 19.00 Koszykowiaki: Eliminacje do Mistrzostw Europy 20.30 Kurier: Echa dnia 21.15 Kurier sportowy 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Panorama, pogoda 22.00 Tygodnik gospodarczy 22.15 Studio Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych 22.30 Kurier 22.50 Książki z górnej półki 22.55 To jest temat 23.10 Pikantne szczegóły - komediodramat, USA 2000, wyk. Jennifer Jason Leigh 0.50 Magazyn gotowy 1.15 Zakończenie programu



Zdradzona miłość
godz. 15.55

6.25 Począć się świetnie - magazyn 6.30 Teleskop 7.10 Uwaga! - program publicystyczny 7.30 Począć się świetnie - magazyn 7.35 Przeciwnie - program publicystyczny 8.05 Najbardziej ogień - teledokument 8.50 Tele gra - teledokument 9.55 Szybka forsza - teledokument 11.00 W-11 wydział śledczy - serial dokumentalny 11.35 Rozmowy w toku: Chcę być „kurą domową” - talk show, prowadzenie Ewa Dryzga 12.35 Na Wspólnej (336) - serial obyczajowy 13.05 Wyprawa Robinson - reality show 14.05 Serce z kamienia (10) - telenowela, wyk. Edith González 14.55 Ostro dyżur (3) - serial obyczajowy, wyk. George Clooney 15.55 Zdradzona miłość (67) - telenowela, wyk. Irán Castillo 16.45 Fakty 17.00 Uwaga! - program publicystyczny 17.15 W-11 wydział śledczy - serial dokumentalny 17.35 Rozmowy w toku: Do Unii - za chlebem! - talk show, prowadzenie Ewa Dryzga 19.00 TVN Fakty 19.30 Sport 19.40 Pogoda 19.45 Uwaga! 20.10 Najbardziej ogień - teledokument 21.00 Na Wspólnej (337) - serial obyczajowy 21.30 Ostatnia wspinaczka - film sensacyjny, USA 2000, reż. David Warr-Smith, wyk. Antonio Sabato Jr., Heidi Lenhart, Jürgen Prochnow 23.30 Detektyw Monk (1) - serial kryminalny, wyk. Tony Shalhoub, Bitty Schram 0.40 Camera Cafe (2) - serial 0.40 Uwaga! 1.00 Nic straconego



Kuba Wojewódzki
godz. 23.25

6.00 Piosenka na życzenie 6.50 TV market 7.05 Zwartowi wspinaczkę 7.35 MacGyver (8) - serial sensacyjny 8.35 Interwencja 8.55 Bar VIP - reality show 9.25 Stłoneczny patrol (167) - serial przygodowy 10.20 Bar VIP - reality show 11.00 Najbardziej ogień 11.25 Samo życie (404) - serial obyczajowy 12.05 Diagnosta: morderstwo (10) - serial kryminalny 13.00 TV market 13.15 Domowa kawiarenka - magazyn kulinarny, prom. Tadeusz Gwiazdź 13.45 Nieskazane reklamy 14.15 Sabrina, nastoletnia czarownica (100) - serial komediowy 14.45 Rozrywka 14.55 Interwencja - cykl reportażowy 16.30 Graczkowie, czyli Buła i spółka (82) - serial komediowy, wyk. Paweł Wawrzeczek 17.00 Mój świat (49) - serial sensacyjny 17.55 Bar VIP - reality show, prowadzenie Krzysztof Ibis 18.30 Informacje 19.10 Samo życie (405) - serial 20.00 Bar VIP - reality show 20.45 Twarda sztuka - dramat obyczajowy, USA 1999, reż. Michael Toshiyuki Uno, wyk. Crystal Bernard, Doug Savant, Claire Rankin 21.30 Studio Lito (w przerwie filmu) 23.00 Biznes informacja 23.25 Kuba Wojewódzki - talk show 0.25 Fala zbrodni (2) - serial sensacyjny 1.25 Aquaz Music Zone 2.25 Zakończenie programu



Samy swoi
godz. 23.20

6.10 Modna moda 6.35 Kina-matki 7.00 Muzyczne listy - magazyn 8.00 TV market 8.15 Transformery - serial animowany 8.45 Z życia wzięte - serial dokumentalny 9.15 Ochrana absolutna (7) - serial kryminalny, wyk. James Remar, James Belushi 10.15 Młodzieżka miłości (12) - telenowela, wyk. Emanuel Ortega, Celeste Cid 11.15 Stłodka trucizna (116) - telenowela, wyk. José Wilker, Glória Pires 12.15 TV market 12.30 Joke - talk show, prowadzenie Michał Ogórek 13.30 Daję słowo - teledokument, prowadzenie Paweł Orleński 14.15 Muzyczne listy - magazyn 15.15 Transfer-mery - serial animowany 15.45 Policjanci z Miami (27) - serial kryminalny, wyk. Don Johnson, Philip Michael Thomas 16.45 Z życia wzięte - serial dokumentalny 17.15 Młodzieżka miłości (13) - telenowela, wyk. Emanuel Ortega, Celeste Cid 18.15 Daję słowo - teledokument, prowadzenie Paweł Orleński 19.00 Ochrana absolutna (8) - serial kryminalny, wyk. James Remar 20.00 Aniol ciemności (47) 21.00 Dziennik 23.20 Informacje sportowe 21.30 Walka klas - film sensacyjny, USA 2001, reż. Richard Shepard, wyk. Lindsey McKean, Wade Carpenter 23.20 Sami swoi - komedia, Polska 1967, reż. Sylwester Chęciński, wyk. Władysław Hańcza, Władysław Hańcza 1.10 Muzyczne listy - magazyn 2.00 Modna moda 2.25 Strefa P 2.50 Zakończenie programu

Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie www.telemagazyn.pl

SPORT

■ TVP 1
23.40 Piłka nożna: Liga Mistrzów - skróty
■ TVP 2
20.30 Piłka nożna: FC Liverpool - AS Monaco Liga Mistrzów
■ EUROSPORT
9.00 Piłka nożna: Turniej Danone Cup
13.00 Żużel: Grand Prix Słowenii
14.00 Kolarstwo: Vuelta a España 11. etap: San Vicente del Raspeig - Caravaca de la Cruz
17.30 Boks: Letnie Igrzyska Olimpijskie - Ateny 2004
19.30 Jeździectwo: Puchar Narodów Samunga - Spruce Meadows
22.45 Jeździectwo: Konkurs skoków w Vimeiro
0.15 Jeździectwo: Konkurs skoków w Valkenswaard
■ PALSAT Sport
6.00 Hokej na lodzie: Puchar Świata Final
8.35 Piłka nożna: Celtic Glasgow - FC Barcelona Liga Mistrzów
11.10 Piłka nożna: Inter Mediolan - Werder Brema Liga Mistrzów
13.00 Hokej na lodzie: Puchar Świata Final
15.30 Piłka nożna: Arsenal Londyn - PSV Eindhoven Liga Mistrzów
17.20 Piłka nożna: Maccabi Tel Awiw - Bayern Monachium Liga Mistrzów
20.35 Piłka nożna: Bayer Leverkusen - Real Madryt Liga Mistrzów
23.30 Piłka nożna: Ajax Amsterdam - Juventus Turyn Liga Mistrzów
1.20 Piłka nożna: FC Liverpool - AS Monaco Liga Mistrzów
3.10 Piłka nożna: Olympique Lyon - Manchester Utd Liga Mistrzów

FILMY OD A DO Z

▲ „Balzac i mała Chinka” - komediodramat, Francja/Chiny 2002, CANAL+, godz. 14.45
Chiny, rewolucja kulturalna. Dwaj inteligenci z miasta, 17-letni Luo i 19-letni Ma, zostają zesłani na reedukację poprzez ciężką pracę fizyczną. W wiosce w prowincji Sezczuan zajmują miejscową ludność opowiadaniem filmów i grą na skrzypcach. Pewnego dnia zakochują się we wnućce krawca. Aby zdobyć serce krawcowej, czytają jej zakazane książki. Pod wpływem utworów Balzaca dziewczyna dojrzewa, nabiera pewności siebie i przestaje akceptować dotychczasowe życie. Rezygnuje z pierwszego młodzieńczej miłości do Luo i wyrusza w nieznaną.
▲ „Człowiek, który schwytał Eichmanna” - film obyczajowy, USA/Argentyna 1996, TV 7, godz. 20.10
W 1960 roku Mossad wyznaczył agenta Petera Malkina do odszukania jednego z największych zbrodniarzy wojennych, Adolfa Eichmanna, odpowiedzialnego za deportację milionów Żydów do obozów zagłady. Malkinowi udało się odnaleźć nazistę, który ukrywał się od 15 lat w Argentynie.
▲ „Kwartet” - komedia romantyczna, USA 2000, HBO, godz. 0.30
Ben jest scenarzystą telewizyjnym. Otrzymuje propozycję pracy w Londynie przy popularnym serialu, który właśnie traci oglądalność. Gwiazda serialu Carly oraz jej mąż Allen przedstawiają Benowi swoją francuską przyjaciółkę Fionę. Mi-

gubernatora Karoliny Południowej, postanawia wystąpić jak i wnuka na czas kampanii wyborczej do małego miasteczka w Wyoming, w nadziei, że z takiej odległości córka nie zaszkodzi jakimś wybrykiem jego notowaniom.
▲ „Samy swoi” - komedia, Polska 1967, TV 4, godz. 23.20
Pierwsza część komediowej sagi o zważonych rodzinach Pawlaków i Kargulów, które nie mogą bez siebie żyć. Przedwzięty spór o miłość i krowę Kargula, która weszła Pawlakom w szkodę, znajduje nieoczekiwane rozwiązanie po wojnie. Do porozumienia stron jednak daleko. Znajdaje spory sąsiadów, ciągnące się kłótnie, które nie kończą się wreszcie dzięki Witli, synowi Pawlaka, i Jadzie, córce Kargula.
▲ „Urok mordercy” - thriller, Wielka Brytania/USA 2002, CANAL+, godz. 23.05
Życie młodej Amerykanki zmienia się w chwilę, gdy na londyńskiej ulicy spotyka ona charyzmatycznego alpinistę, Adama Tallisa. Kobieta opuszcza troskliwego Jake'a, zgadzając się na szybki i cichy ślub. Za mężczyzną ciągnie się tajemnicza przeszłość: jego narzeczoną zginęła podczas górskiej wyprawy, a przed paroma miesiącami zniknęła kochanka, Adele.
▲ „Pikantne szczegóły” - komediodramat, USA 2000, TVP 3 GDAŃSK, godz. 23.10
28-letnia Lydia, córka wpływowego polityka, mieszka w rezydencji ojca z 14-letnim synem, Samem, którego urodziła jako nastolatka. Fakt ten w niczym nie zmienił jej postępowania: Lydia nie pracuje, zmienia mężczyzn jak rękawiczki, a syna traktuje jak młodszego brata. Jej swobodny styl życia sprawia, że ojciec, ubiegający się o stanowisko

DLA DZIECI

■ TVP 1
9.05 Opowieść o polnych koczach - film animowany
9.30 Domowe abecadło - program dla dzieci
9.55 Ania z Zielonego Wzgórza - serial animowany
19.00 Wieczornica: Roztańczona Angelina; Bruno Brum Brum - seriale animowane
■ TVP 2
7.45 Plastikowski pamiętnik - serial animowany
7.55 Dżwiny przygody kociolatka Matolatka - serial animowany
■ TV 4
8.15 Transformery - serial animowany
15.15 Transformery - serial animowany



Legenda

- ▲ - WARTO
- ◆ - MOŻNA
- ▼ - NIEKONIECZNIE

Panu
Dr. ZBIGNIEWOWI MARKOWSKIEMU
Prezesowi Zarządu Gdańskiego Klubu Biznesu
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

213255A przyjaciele z Chińsko-Polskiego Towarzystwa Okrętowego S.A. składają

ZBYSZKOWI i EWIE MARKOWSKIM
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

213289A składają
Ewa i Wojciech Rybowscy.

Panu
ZBIGNIEWOWI MARKOWSKIEMU
Prezesowi Gdańskiego Klubu Biznesu
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

213490A składa
Zarząd Morskiego Portu Gdynia S.A.

Drogiemu Przyjacielowi
dr. ZBIGNIEWOWI MARKOWSKIEMU
wyrazy głębokiego żalu i serdecznego współczucia z powodu śmierci

MAMY

213577A składają
Magdalena i Tadeusz

Śpieszmy się kochać ludzi, bo tak szybko odchodzą.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 13 września 2004 r. odeszła
po ciężkich cierpieniach nasza nieodżałowana
Siostra i Ciocia oraz Kuzynka

ś.†p.
**JADWIGA
JANUSZEWSKA**
lat 70

Pożegnanie Zmarłej odbędzie się dnia 17 września 2004 r.
o godz. 9.30 na cmentarzu Srebrzysko - Nowa Kaplica.

Prochy po kremacji zostaną złożone
w grobie rodzinnym w Warszawie.
Pogrążona w smutku
Rodzina

213371A

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 11 września 2004 r.
zaszła w Panu Nasza Najukochańsza
Córka, Siostra, Żona, Mamusia, Teściowa i Babcia

ś.†p.
LUCYNA SOLARZ
z d. Rakowska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 17 września 2004 r. o godz. 10.00
w kościele parafialnym pw. św. Ignacego,
Gd.-Orunia, ul. Brzegi.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się tego samego dnia
o godz. 13.30 na cmentarzu Ostowickim.
Pogrążona w smutku
Rodzina

212250A

Pani
HALINIE BUCIOR
najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

SYNA

213159A składają
pracownicy Szkoły Podstawowej nr 92 i Gimnazjum nr 17
w Gdańsku.

Z przykrością zawiadamiamy,
że w dniu 12 września 2004 r. zmarł nagle w wieku 61 lat

ADAM ZAKRZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się 15 września 2004 r. o godz. 14.00
na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.

213478A Rodzina

dr. ZBIGNIEWOWI MARKOWSKIEMU
Prezesowi Zarządu OM Investment
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

213060A składają
Zarząd i pracownicy POLNORD S.A.

Dnia 12 września 2004 roku zmarła
ś.†p.
Redaktor MARIA KOWALEWSKA
Szlachetny i prawy człowiek, wieloletni redaktor naczelny Wydawnictwa Morskiego,
wychowawca wielu pokoleń edytorów, twórcza i aktywna do ostatnich dni.
Z wielkim żalem i bólem połączamy ją w czwartek 16 września 2004 roku
o godz. 9.30 w Nowej Kaplicy na Srebrzysku.
Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia o godz. 17.00
w kościele pw. Najświętszej Marii Panny w Gdyni.

RODZINIE
składamy wyrazy serdecznego współczucia.
Koleżanki i koledzy z Wydawnictwa Morskiego

213409A

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12 września 2004 r. zmarła

ś.†p.
**mgr fil. MARIA
KOWALEWSKA**

Ceremonia pożegnania odbędzie się dnia 16 września 2004 r.
o godz. 9.30 w Nowej Kaplicy cmentarza Srebrzysko.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w tym samym
dniu o godz. 17.00 w kościele pw. Najświętszej Marii Panny
przy ul. Świętojańskiej w Gdyni.

Uroczystości pogrzebowe
i złożenie prochów do grobowca rodzinnego
odbędzie się w Krynicy Górskiej.

Pogrążeni w smutku
Siostra i Brat z Rodzinami

213174A

14 września 2004 r. po długoletnich zmaganiach z ciężką chorobą,
odeszła do Pana Jezusa najukochańsza Żona, Mama, Córka i Siostra

ś.†p.
MAŁGORZATA SAWICKA
z d. Tomaszewska
ur. 21.01.1953

Msza św. za duszę Zmarłej zostanie odprawiona w piątek 17 września 2004 r.
w kościele pw. NMP Królowej Różańca św. (okrąglik na Przymorzu) o godz. 8.00.
Pogrzeb tego samego dnia na cmentarzu Oliwskim o godz. 11.30.

Pogrążeni w głębokim smutku
Mąż, Synowie, Synowa, Matka, Siostra i Bracia z Rodzinami

213164A

Zielen
(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
**Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76**

- całonocne usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłodnia

341 73 35 341 20 71



W pierwszą rocznicę śmierci naszego Kolegi i Współpracownika

MICHAŁA RAJTARA

łączymy się w żalu i bólu po tej ogromnej stracie
z Jego RODZINĄ i PRZYJACIÓŁMI

212538A Zespół Wirtualnej Polski

Pani
BOŻENIE KOWALSKIEJ
składamy wyrazy współczucia z powodu śmierci

Brata HENRYKA

213457A Zarząd i Pracownicy CDRIA Sp. z o.o.

Serdecznej Przyjaciółce
DOMINICE MIKOŁAJEWSKIEJ
głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

MAMY

213248A składa
Dominik Wieliński z Rodziną

Wyrazy głębokiego współczucia dla całej
RODZINY
z powodu śmierci

**WACŁAWA
POLEJOWSKIEGO**

213529A składa
firma Venns

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”
Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 13 września 2004 r. odszedł od nas
Nasz Ukochany Mąż i Tatus

ś.†p.
**KAZIMIERZ
LANDOWSKI**
lat 55

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 18 września 2004 r. o godz. 10.30
w kościele pw. Chrystusa Zbawiciela w Gdańsku-Osowej.

Pogrzeb po Mszy św. na cmentarzu w Chwaszczynie.

Pogrążeni w smutku
Żona, Córka i Syn

213537A Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Teraz również

**NEKROLOGI
ZE ZDJĘCIEM**

Nekrologi przyjmowane są z dnia na dzień
• w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej:

od 8.00 do 18.00 od pon. do śr. i w pt.
od 8.00 do 14.30 w czwartek
od 9.00 do 15.00 w sobotę

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30 03 216 do 217, faks 30 03 213
Gdynia, ul. Władysława IV 17, tel. 660-65-18; faks 660-65-17 w soboty od 9.00 do 14.00
- telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce na stronie redakcyjnej

• w zakładach pogrzebowych
współpracujących z prasą Bałtycką
• w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Katarzyna Samulska - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulska@prasabaltyk.gda.pl



Dookoła Hiszpanii

Amerikanin David Zabriskie wygrał w miejscowości Caravaca de la Cruz 11 etap wyścigu kolarskiego Vuelta a España. Koszulkę lidera zachował jego rodak i kolega z ekipy US Postal - Floyd Landis.

KOLARSTWO

**Dziennik
Bałtycki**

www.naszemiasto.pl
serwis informacji sportowych

Sport

środa 15 września 2004 r.

Skoki narciarskie. Puchar Świata za 72 dni

Mistrz już zmęczony



Nasi skoczkowie (od lewej): Małysz, Rutkowski, Tajner i Mateja.

Adam Małysz latem już pracuje na zimowy sukces. W 2001 roku wygrał letnią Grand Prix, a potem w typowej dla skoczków porze nie miał sobie równych w Pucharze Świata. System się sprawdził, czemu więc go nie powtórzyć. Tak uważają i Małysz, i trener Heinz Kuttin.

Małysz na razie spełnił połowę zadania. Ba, nawet przed terminem. Na dwa konkursy przed finałem zdobył Grand Prix. W Hakubie nie musi startować, bo ma wystarczającą przewagę nad konkurentami. Co będzie zimą, dopiero się przekonamy. W każdym razie nie powin-

no być gorzej niż w zeszłym bardzo złym dla Adama sezonie. Półki co, Małysz do Japonii się wybiera, a z nim Mateusz Rutkowski, Wojciech Skupień i Wojciech Tajner. Ta sama ekipa jaką widzieliśmy w Innsbrucku. Mimo słabych wyników Heinz Kuttin nie zmienia składu, nie daje szansy innym skoczkom.

Wróćmy jednak do polskiego lidera. W Austrii na treningu pobił rekord obiektu, a w konkursie był dopiero jedenasty. Pytany skąd ta słabość, Małysz oświadczył, że po prostu nie wie. - Może te oczekiwania na kolejne zwycięstwo spowodowały mały dołek - zastanawiał się.

- Poza tym jestem już zmęczony. W sumie nie jest to istotne, zwłaszcza że letnia GP już się kończy i to zwyciężona pełnym sukcesem. To znaczy sukcesem Małysza, ale nie reszty naszych skoczków. W dalszym ciągu nie mamy dobrej ekipy, także młodzieżowy mistrz świata Rutkowski zawodzi. Zresztą nikogo to nie zaskakuje, skoro chłopak sportowy tryb życia zmienił na rozrywkowy. Ważne by jego opiekunowie szybko sytuację opanowali. Przykłady Nykanena, Nieminen czy nawet Fortuny są aż nazbyt wymowne. Miejmy więc nadzieję, że do zimy Mateusz stanie się przykładowym uczniem.

Tymczasem do pierwszego konkursu Pucharu Świata zostały 72 dni. 26 listopada premierowe zawody w fińskim Kuusamo. Potem Trondheim, Harrachov, Engelberg i prestiżowy Turniej Czterech Skoczni. 29 i 30 stycznia 2005 roku pucharowe zawody zawita w Zakopanem. 20 marca finał PS w Planicy. Po drodze mistrzostwa świata, gdzie Adam bronić będzie tytułów wywalczonych w Predazzo rok temu.

Sezon więc bogaty, będzie o co walczyć. Pytanie kto go zdominuje. Norwegowie? Zespołowo być może. My liczymy na naszego asa i na powrót Małyszomani.

(Kj)

Sopot. Zawody match racingowe

Jak o Puchar Ameryki

Pięciu żeglarzy z pierwszej trzydziestki pretyzowej klasyfikacji Pucharu Świata Międzynarodowej Federacji Żeglarskiej ISAF w formule match racing będzie się ścigać od jutra do niedzieli w Sopocie. Tuż przy moście stożek walkę w systemie jeden na jeden. Będzie to pierwsza tego typu impreza w Polsce.

Sopot Match Race otrzymała od Międzynarodowej Federacji Żeglarskiej ISAF status Grade 2, co oznacza, że zostały uznane za bezpośrednie zaplecze dla najlepszych imprez na świecie - status Grade 1 ma tylko osiem imprez. Najbardziej utytułowanymi zawodnikami będą Staffan Lindberg z Finlandii (12 w rankingu ISAF) i skipper ekipy na najbliższy Puchar Ameryki Michael Dunstan z Australii (28). Najlepszym z Polaków jest 26-letni Przemysław Tarnacki (39). Oprócz niego Polskę będą reprezentować Piotr Słowik, Rafał Kapler, Stanisław Iwiński, Radosław Żurek, Paweł Oskroba i Wojciech Myśliwiec. Wszyscy

zawodnicy - zgodnie z przepisami, wedle których pływa się na tym samym sprzęcie dostarczonym przez organizatora - popłyną na jachtach klasy Skippi 650. Taka formuła pozwala na wybranie najbardziej uniwersalnego żeglarza.

Żeglarze ścigać się będą w bezpośrednich wyścigach - w każdym wystartują dwie łódki. Jeden wyścig trwa zazwyczaj 15-20 minut. W przeciwieństwie do innych regat, które odbywają się na otwartym morzu, wyścigi w formule match racing są atrakcyjne nawet dla niewtajemniczonych widzów. Łódki płyną bowiem obok siebie, więc łatwo dostrzec zwycięzcę. Dodajmy, że w takiej samej rywalizacji wyłaniany jest zwycięzca najsłynniejszych i najbardziej prestiżowych regat o Puchar Ameryki. Sopotka impreza będzie tym bardziej atrakcyjna, że wyścigi zaplanowano tuż przy moście.

Jutro o godz. 10 rozpoczyna się treningi żeglarzy. W piątek pierwsze wyścigi.

(m.ż.)



W pobliżu moła odbędą się wyścigi.

N E K R O L O G I



„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

W dniu 12 września 2004 roku odeszła od nas Kochana Mama, Teściowa i Babcia

TERESA SZUBRYCH
z domu Pierzchot

Pogrzeb odbędzie się 16 września 2004 roku o godzinie 12.30 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni. Pogrzeżone w smutku córki z rodzinami

213598A



„Najukochańsza osoba spajająca naszą rodzinę, w jednej chwili tyle dobra ubito, w tej ciszy, która po Tobie została tylko żal i smutek”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 września 2004 r. odeszła od nas na zawsze opatrzona Sakramentami Świętymi nasza Najukochańsza Żona, Mamusia, Babunia i Prababcia

ś. t. p.

LEOKADIA CHRZAN

lat 76

Pamięć o Niej zawsze pozostanie w naszych sercach.

Msza żałobna zostanie odprawiona dnia 16 września 2004 r. o godz. 10.00 w kościele pw. św. Jana Bosko w Gdańsku-Oruni. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu Łostowskim.

Pogrzeżeni w głębokiej rozpacz
mąż, córki Jadzia i Halinka z mężami, wnuczki
Ania, Agnieszka, Ewa z mężem i Piotrusiem

213601A

Panu Dyrektorowi
prof. dr. hab. inż. **ANDRZEJOWI SAWICKIEMU**
oraz Jego RODZINIE
szczerze i głęboko wyraża współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składają
pracownicy Instytutu Budownictwa Wodnego Polskiej Akademii Nauk
w Gdańsku.

213546A



„Tak trudno ten wiersz kończyć, słowa stłumione dobierać,
kiedy chce się krzyknąć: Zabrońcie przyjaciółom przed czasem umierać!”
(Wiktor Woroszyński)

12 września 2004 roku odeszła

ś. t. p.

MARIA KOWALEWSKA

Redaktor

Przez całe życie oddana kulturze Pomorza.

Mądry, serdecznie bliski nam Człowiek.

Zegnamy Cię Marysiu.

Dzidzia, Ewa, Iza, Marylika, Anna

213515A

Hokej. Stoczniovec wygrywa Pierwsze punkty



Stoczniovec odniósł planowe zwycięstwo.

Fot. Robert Korzeniowski

Zgodnie z planem hokeiści gdańskiego Stoczniovecu sięgnęli po swoje pierwsze punkty w tym sezonie. W Katowicach pokonali najsłabszy zespół ligi - miejscowy GKS 5:0 (1:0, 3:0, 1:0). Mecz był jednak słabym widowiskiem.

W pierwszej tercji nie działo się właściwie nic godnego uwagi. Poza jednym wyjątkiem. W 13 min. gdy gdańszczanie grali w przedziale, padł gol dla gości. Łukasz Zachariasz wycofał krążek w okolicie linii niebieskiej, gdzie był Rafał Cychowski i mocnym strzałem zaskoczył Jacka Zajacę.

W drugiej odsłonie meczu gdańszczanie podwyższyli prowadzenie. Po katastroficznych błędach katowickiej obrony, zdobywali gole z ogromną łatwością. Najpierw bramkę swoim byłym kolegom strzelił Robert Grobarczyk. Kolejne były autorstwa Wojciecha Jankowskiego i Romana Skutchan.

Najładniejszy gol padł w ostatniej tercji. W 53 min Zachariasz zdecydował się na indywidualną akcję. Wszyscy znajdujący się wtedy na lodzie zawodnicy Katowic starali się zabrać mu krążek. Bez powodzenia. Na koniec napastnik Stoczniovecu położył jeszcze bramkarza i bez trudu trafił do pustej bramki.

W piątce gdańszczanie rozegrają kolejne wyjazdy-

we spotkanie. W Oświęcimiu ich rywalem będą Dwory Unia. Pierwszy występ w „Olivi” w najbliższą niedzielę. Wówczas biało-niebiescy podejmą Wojsa Podhale Nowy Targ.

(kasz)

Wyniki III kolejki

■ **Wojsa Podhale Nowy Targ - Comarch Cracovia Kraków 2:3** (0:1, 0:0, 2:2). Bramki: dla Wojsy - Dariusz Łyszczyński (55), Rafał Sroka (60); dla Cracovii - Dariusz Stański (4, 59), Rafał Twardy (56). Kary: Wojsa Podhale - 16 minut w tym 10 min Tomasz Wołowicz za niesportowe zachowanie, Comarch Cracovia - 16 min.

■ **GKS Tychy - Dwory Unia Oświęcim 2:2** po dogrywce (2:0, 0:1, 0:1, 0:0). Bramki: dla GKS - Adam Bagiński (2), Michał Belica (11), dla Unii - Grzegorz Plekarski (26), Jacek Zamojski (45). Kary: GKS - 45 w tym kara meczu Michał Belica, Unia - 16 minut. Widzów 3000.

■ **KH Sanok - TKH Toruń 1:9** (1:3, 0:3, 0:3). Bramki: dla KH - Tomasz Demkowicz (12), dla TKH - Tomasz Proszkiewicz 2 (18, 46), Tomasz Józwiak (7), Robert Fraszko (9), Paweł Rajnoha (24), Tomasz Nikiel (30), Jarosław Dolega (36), Milan Furo (45), Łukasz Chrzastowski (49). Kary: KH - 16, TKH - 6 minut. Widzów 1200.

■ **GKS Katowice - Stoczniovec Gdańsk 0:5** (0:1, 0:3, 0:1).

1. Tychy	3	7	16-4
2. Toruń	3	6	15-8
3. Cracovia	2	6	7-3
4. Dwory	2	4	9-4
5. Stoczniovec	2	3	8-6
6. Podhale	2	3	11-12
7. Sanok	2	0	2-13
8. Katowice	3	0	4-22

Katowice - Stoczniovec 0:5 (0:1, 0:3, 0:1)

Bramki: Rafał Cychowski (13), Robert Grobarczyk (28), Wojciech Jankowski (30), Roman Skutchan (41), Łukasz Zachariasz (53). Kary: GKS - 16, Stoczniovec - 12 minut. Widzów 200. Stoczniovec: Jakubowski; Leśniak, Wróbel - Cychowski, Bukowski - Smeja, Błażowski; Jurasek, Balat, Skutchan - Jankowski, Zachariasz, Kostecki - Drzewiecki, Słodczyk, Grobarczyk.

LOTTO

Multilotek

4, 12, 17, 20, 22, 27, 31, 34, 38, 40, 43, 53, 57, 60, 62, 66, 67, 70, 77, 78

Twój Szczęśliwy Numer

9, 17, 24, 27, (34)

Robert Korzeniowski. Kandydat na szefa sportu w TVP

Marsz na Woronicza

Robert Korzeniowski jest kandydatem na szefa redakcji sportowej w TVP - Złożyłem mu taką ofertę na piśmie i wygląda na to, że on zdecydował się ją przyjąć - potwierdził wczoraj dyrektor TVP1 Maciej Grzywaczewski.

- Rozmawiałem z nim wczoraj. On jest już prawie zdecydowany, tylko jest kwestia dogadania kilku szczegółów, warunków - dodał. - Dla telewizji to byłby świetny nabytek.

Również żona Roberta Korzeniowskiego potwierdziła, że otrzymała on taką propozycję. Powiedziała, że wspólnie się nad nią zastanawiają. Zaznaczyła, że jednym z problemów może być kwestia przeprowadzki. Korzeniowski mieszkają bowiem w Krakowie.

Sam Korzeniowski poprosił o czas do namysłu. Oto co mówił na łamach „Przeglądu Sportowego”.

- To zbyt ważne pytanie, by od razu na nie odpowiedzieć. Ofertę chcę bardzo dokładnie przeanalizować i rozważyć. Objęcie tego stanowiska może przecież zdecydować o tym, jak będzie wyglądało moje przyszłe życie. A zarządzanie sportem w telewizji jest wielkim wyzwaniem. Wiąże się z kierowaniem zespołem ludzi, negocjowaniem praw licencyjnych do wydarzeń sportowych oraz wyznaczaniem strategii - jaką rolę mają one odgrywać na publicznej an-

Robert Korzeniowski - być może wkrótce w nowej roli.

Fot. KAPIT



tenie. To duża odpowiedzialność.

- Trudno dziś powiedzieć, czy Robert trafi z wyborem - uważa znany dziennikarz warszawski, specjalista od lekkoatletyki, Maciej Petruczenko. - Ma niewątpliwie mnóstwo atutów. Zna pięć języków, zna ludzi, zna się na sporcie i ma spore doświadczenia marketingowe. Ale też nigdy nie był dziennikarzem i w naszym fachu akurat żadnych dowiadzeń nie nabrał. I tego może mu brakować. Na pewno się jednak wiele nauczy i jeśli ma świadomość wszystkich trudności, a jednocześnie wykończysta w pracy właściwych ludzi, to może mu się uda.

Robert Korzeniowski - czterokrotny mistrz olimpijski, trzykrotny mistrz świata i Europy w chodzie - po igrzyskach olimpijskich w Atenach oficjalnie zakończył karierę sportową, nie zamierza - jak się spodziewano - obejmować funkcji ani szefa PKOl, ani prezesa PZLA.

6 m. z funkcji szefa redakcji sportowej TVP zrezygnował Janusz Basała. Kontrkandydatem Korzeniowskiego na szefa sportu w TVP jest Lech Kaczko. Najprawdopodobniej osoba niewygodna wielu pracownikom redakcji sportowej TVP. W przeciwieństwie do naszego mistrza chodu.

Jerzy Konopka

Starogard Gd. Mistrzostwa Polski seniorów

Szykuje się jeździeckie święto

Od piątku do niedzieli Starogard Gdański gościć będzie czołową polską jeźdźców. Na

przebiegłym, zabytkowym hipodromie Stada Ogierów odbywać się bowiem będą 59 Mistrzostwa Polski seniorów

w skokach przez przeszkody. Patronat medialny nad imprezą objął „Dziennik Bałtycki”.

W starogardzkich zawodach nikogo nie zabraknie z najlepszych. Pojawi się także nasz olimpijczyk z Aten Grzegorz Kubiak. Na zwycięzcę czeka puchar Aleksandra Kwaśniewskiego, prezydenta RP, puchar Jana III Sobieskiego, szablę Mariusza Popławskiego, prezesa KJ Stado Starogard Gd. oraz 26 tys. złotych. W sumie, pula nagród dla zwycięzców wynosi aż 100 000 złotych.

Obok zawodowych jeźdźców zobaczymy również amatorów, ale tych znanych z ekranów telewizji. Iwona Guzowska, mistrzyni świata w boksie zapalała bowiem miłość do jeździectwa i organizuje I mistrzostwa Polski ViP-ów. Do Starogardu w roli kibiców mają przyjechać Magda Wójcik, Anna Poppek i Michał Wiśniewski. Chęć startu wyrazili natomiast m.in. Henryk Gołębiowski, czyli filmowy Ed. Marcin Rozynek i Roman Jagieliński, prezes Polskiego Związku Jeździeckiego.

Władysław Prąbek

Zapraszam kibiców

Mariusz Popławski

prezes KJ Stado Starogard

Już po raz trzeci w ciągu czterech lat jestem organizatorem imprezy mistrzowskiej. Nie znam drugiego takiego klubu w Polsce, któremu to się udało. Nabraliśmy doświadczenia i mam nadzieję, że tegoroczne mistrzostwa Polski seniorów okażą się udane. Na ubiegłorocznych mistrzostwach Polski młodych jeźdźców i juniorów w starogardzkim Stadzie gościło 6 tys. kibiców jeździectwa. Mam nadzieję, że rekord frekwencji zostanie pobity w niedzielę.



Iwona Guzowska na poważnie zajęła się jeździectwem, w Starogardzie Gdańskim przygotowuje mistrzostwa ViP-ów

Fot. Tomasz Rogalski

Koszykówka. Dzisiaj w Paryżu z Francją

Bez zmian w składzie

Bez zmian w składzie zapowiadanych po sobotnim meczu ze Słowenią (71:80) reprezentacja Polski koszykarzy odleciała wczoraj do Paryża na mecz trzeciej kolejki grupy D - z Francją - w kwalifikacjach mistrzostw Europy 2005. Spotkanie odbędzie się dziś w hali „Bercy”. Na trybunach zasiądzie przynajmniej 10 tys. kibiców. Wcześniej w tym samym obiekcie zagrają kobiece reprezentacje Francji i Włoch.

Do Paryża trener Andrzej Kowalczyk, który po porażce ze Słowenią zapowiadał zmiany kadrowe, zabrał trzynastu zawodników, mających za sobą występy w dwóch pierwszych meczach kwalifikacji. Nadal kontuzjowany jest Zbigniew Bialek, który w składzie reprezentacji może pojawić się najwcześniej w sobotnim rewanżowym meczu z Czechami we Wrocławiu.

Tuż przed środowym meczem z Francją Kowalczyk zdecydował, który z zawodników obejrzy mecz z trybun. Do spotkania można zgłosić tylko 12 zawodników.



Może dziś Eric Elliott zagra wreszcie na oczekiwanym od niego poziomie.

Fot. PAP/Adam Hawalec

- Liczy na dobry występ podopiecznych. W spotkaniu ze Słowenią zaprezentowali się znacznie lepiej niż z Czechami. Francuzi mają odmłodzony zespół. W tym upatruję naszej szansy - powiedział trener Kowalczyk.

Po dwóch meczach Polska pozostaje jedynym zespołem bez zwycięstwa w grupie D.

Skład reprezentacji na mecz z Francją: rozgrywający - Eric Elliott, Paweł Szczesiński, Łukasz Koszarek, Andrzej Pluta; skrzy-

dłowi - Michał Ignerski, Krzysztof Roszyk, Robert Witka, Filip Dylewicz, Wojciech Szawarski; środkowi - Maciej Lampe, Cezary Trybański, Marcin Gortat, Kordian Korytek.

(m)

Koszykówka. Prokom Trefl w Kołobrzegu

W dobrych warunkach

Mistrzowie Polski, koszykarze Prokomu Trefl, szlifują formę na zgrupowaniu w Kołobrzegu. Wcześniej sopocianie trenowali w górach w Karpaczu.

Do Kołobrzegu Prokom Trefl nie przyjechał po raz pierwszy.

- Znalśmy tutejsze warunki z wcześniejszych pobytów. Prosto z hotelu wychodzimy na parkiet. Dwa razy dziennie. Nie zapomi-

namy także o pracy w terenie czy nawet o siłowni - mówi trener Eugeniusz Kijewski.

Zawodnicy - brakuje tylko uczestniczących w kwalifikacjach do mistrzostw Europy Filipa Dylewicza i Węgra Istvana Nemetha - nie mają większych kłopotów ze zdrowiem. Jedynie Andrija Cirić narzeka na naciągnięty mięsień. Zgodnie z naszymi sobotnimi informacjami z Prokomem Trefl trenuje były re-

prezentant Polski - Mariusz Bacik.

- Jego forma wygląda przyzwoicie. Zważywszy, że miał przerwę w treningach. Tak jak przypuszczałem okazuje się przydatny - dodaje Kijewski.

Z Kołobrzegu nasi koszykarze wyjadą dopiero w następną piątek. Udadzą się na turniej do Słupska. Jednym z głównych występów będzie 46. turniej „Mazovia Cup”, wygrany już przez sopocian

dwukrotnie (od 8 do 10 października).

Informowaliśmy, że w drużynie wciąż brakuje środkowego. Doszły do nas słuchy, że na takiego zawodnika może brakować pieniędzy.

- To niemożliwe. Adam Wójcik czy Tomasz Masiulis nie pociągają tego w żadnym wypadku. Musimy pozyskać jeszcze jednego zawodnika. Wierzę, że nasz prezes zdaje sobie z tego sprawę - zakończył Kijewski.

(m)

Koszykówka. Bibrzycka liczy na przebudzenie
Będę walczyć do końca

Dzisiaj polskie koszykarki rozegrają trzecie spotkanie w grupie D kwalifikacji mistrzostw Europy. W Jaworznie podejmą Finlandię. Rozmawiamy z zawodniczką Lotosu Gdynia - Agnieszką Bibrzycką.

- Po dwóch porażkach, z Serbią na wyjeździe 56:75 oraz z Bułgarkami przed własną publicznością 55:56, nastroje w polskim zespole nie są chyba zbyt dobre.

- Panuje przygnębienie, ale wychodzimy z dołka. Najbardziej utkwiała w pamięci nieszczęśliwa porażka z Bułgarkami. Staramy się jednak zapomnieć i myśleć o pierwszym zwycięstwie w eliminacjach.

- Mielicie okazję obejrzyć w akcji Finki, przeanalizować ich grę?

- Oglądaliśmy kasety z turniejowymi występami Finek. Wiemy co prezentują. Może nie są zbyt dobrze wyszkolone technicznie, ale grają agresywnie. W mojej ocenie są nawet lepsze od Bułgarek.

- W czym tkwi przyczyna słabych wyników. Czy to przede wszystkim brak Małgorzaty Dydek?

- Znamy wartość Gości. Ona na pewno by pomogła. Brakuje także, a może przede wszystkim, doświadczonych rozgry-

wającej. Takiej, która ustawiłaby mądrze grę. A tak panuje u nas często chaos. Musimy przetrwać. W kraju nie ma w tej chwili takiej zawodniczki, która jeszcze chciałaby występować w reprezentacji. Wcześniej należało pomyśleć o wprowadzeniu młodzieży. Tymczasem od 1999 roku nie zmieniał się skład kadry, nie licząc mojego dościa. Teraz powstała luka.

- Jako jedyna przedstawicielka wielkiej koszykarki z Oceanu czujesz na sobie presję. Nie da się ukryć, że po „Bibie” wybranej najlepszą koszykarką Europy wszyscy oczekują bardzo wiele.

- Staram się o tym nie myśleć. Gram swoje. Jednak sama nie wygram spotkania.

- Wierzysz jeszcze w awans?

- Nawet, jeśli stracimy całkowite szanse na awans do finałów mistrzostw Europy, będą walczyła w pozostałych spotkaniach.

- W zawodowej lidze amerykańskiej WNBA cały czas toczy się rywalizacja. Śledzisz wyniki swojego zespołu?

- Oczywiście. Często rozmawiam z Gością Dydek. Po zmianie trenera dziewczyny zaczęły wreszcie zwyciężać. To pocieszające.

Rozmawiał Maciej Polny



Agnieszka Bibrzycka nie traci nadziei na awans.

Fot. Kamili Kruczyński

Siatkówka. Wojaże Energi Gedania

Puchar Polski i Portugalia

Dzisiaj siatkarki Energi Gedania czeka pierwszy w nowym sezonie mecz Pucharu Polski. Na wyjeździe zagrają z beniaminkami w pierwszej lidze - Olimpią Jawor. Jeżeli wygrają, w co nie wątpimy awansują do fazy grupowej.

Zmieniła się formuła rozgrywania pucharu. W przedostatniej fazie poprzedzającej finał, zespoły zmagają się w grupach. Energia zwyciężając Olimpię trafi najprawdopodobniej do grupy ze Stałą Mielec i Winiarami Kalisz.

- Najlepsze drużyny z czterech grup wystąpią w grudniowym finale - mówi trener gdańszczanek Jerzy Skrobecki. - W grupie rywalizować będziemy systemem „każdy z każdym - mecz i rewanż”. Przy czym u siebie każdy zespół przeciwników podejmie dwa dni z rzędu.

Do Jawora gdańszczanki udą się jedynie bez Beneniki Tomsi. Pojechała ona na zgrupowanie seniorskiej reprezentacji Polski.

Po powrocie z pucharu i kilku dniach przerwy więk-

szość siatkarek Energi czeka atrakcyjna wyprawa do Portugalii, na akademickie mistrzostwa Europy, zaplanowane 21-26 bm.

Reprezentacja AWFIS jako mistrz lig międzyuczelnianych zagra w tej imprezie po raz pierwszy.

- To czwarte mistrzostwa tej rangi - wyjaśnia Skrobecki. - Z kadry Energi aż dziewięć zawodniczek studiuje w AWFIS - Dominika Kuczyńska, Alicja Szajek, Agnieszka Drzewiczuk, Małgorzata Jeromin, Aleksandra Kruk, Anna Sołod-

kowicz, Karolina Wiśniewska, Justyna Ordak i Marta Benderska i leci do Portugalii. Wespiera nas także doświadczona Ewa Kowalkowska z Adriany Bydgoszcz, także nasza studentka. Zapowiada się na poważny turniej. Świadczy o tym chociażby wielkość komitetu organizacyjnego, składająca się z 14 członów. Gdańska uczelnia będzie debiutem. Postaramy się godnie reprezentować nasz kraj.

(m)

Siatkówka. Turniej w Uście
Kadra najlepsza

W Uście odbył się po raz czwarty ogólnopolski słuwnski turniej w piłce siatkowej. Organizatorem turnieju było Biuro Usług Turystycznych „Słowniec” i Usteckie Forum Turystyczne.

W imprezie udział wzięło siedem zespołów dziewcząt, urodzonych w 1990 roku 1990 i młodszych. W tym kadra województwa pomorskiego. Nasze siatkarki wygrały wszystkie mecze po 2:0 - z UKS Morena Miastko, kadra woj. zachodniopomorskiego, kadra woj. opolskiego, Palacem

Bydgoszcz, AZS Słupsk i kadra woj. małopolskiego.

Nasze województwo reprezentowały: Maja Tokarska, Aleksandra Pasznik, Marcelina Jabłońska, Katarzyna Puchalska, Monika Kwiatkowska - wszystkie Gedania, Patrycja Kordowska, Martyna Ponczek - UKS Libero Starogard Gdański, Joanna Cupisz, Elżbieta Klein, Aleksandra Budyno - UKS Trefl Gdynia.

Najlepszą zawodniczką turnieju została Aleksandra Pasznik - Gedania. Trenerzy to Paweł Kramek i Grzegorz Wróbel.

(m)

Wtorek w Lidze Mistrzów. Chelsea rozbiła PSG

Uśmiech Abramowicza



Zawodnik Paris St Germain Modeste M'bam (z prawej) w pojedynku o piłkę z Tiago Cardosem Mendesem z Chelsea Londyn.

Prawdziwą futbolową ucztę zafundowali wczoraj piłkarze w premierowej kolejce Ligi Mistrzów. Najwięcej emocji było w Glasgow. Najwyższe zwycięstwo odniosła londyńska Chelsea, pokonując na wyjeździe Paris Saint Germain 3:0.

Zespół ze stolicy Anglii wygrał bez trudu. Od początku podopieczni Jose Mourinho mieli wyraźną przewagę.

Świetnie grali reprezentanci Anglii - Joe Cole, Frank Lampard i John Terry. To właśnie akcja dwóch ostatnich przyniosła prowadzenie dla "The Blues". Lampard dośrodkował z kornera, a błąd bramkarza PSG, Lionela Letiziego, wykorzystał Terry, posyłając piłkę głową do siatki. Później jednak bohaterem okazał się napastnik Chelsea, reprezentant Wybrzeża Kości Słoniowej, Didier Drogba. Wczoraj udo-

wodnił, że właścicielowi klubu, Romanowi Abramowiczowi, opłacało się wydać 24 miliony funtów na jego zakup. Drogba jeszcze przed przerwą podwyższył na 2,0, a w drugiej połowie wspaniale wykonał rzut wolny, posyłając piłkę nad murem. Abramowicz tylko się uśmiechnął.

Najlepszy mecz odbył się jednak w Glasgow. Po pierwszej połowie wydawało się, że Barcelona roznieście Cel-

tic. Wprawdzie do przerwy zdobyła tylko jednego gola (Deco po pięknej akcji z Ronaldinho), ale przewaga gości była momentami miazdząca. Podopieczni Franka Rijkaarda grali wyjątkowo pięknie dla oka.

W drugiej połowie szybko mogło być po meczu. W 55 min, po faulu Jackie McNamary na Ludovico Giuly, arbitrowi Markus Merk podyktował rzut karny. Ronaldinho uderzył jednak zbyt nonsza-

Wyniki	
Grupa E	
Arsenal Londyn - PSV Eindhoven 1:0 (1:0). Bramka: Alex (42-samobójcza).	
Panathinaikos Ateny - Rosenborg Trondheim 2:1 (1:0). Bramki: dla Panathinaikosu - Ezequiel Gonzalez 2 (42, 79); dla Rosenborga - Frode Johnsen (90+1).	
1. Panathinaikos 1 3 2-1	
2. Arsenal 1 3 1-0	
3. Rosenborg 1 0 1-2	
4. PSV 1 0 0-1	
Grupa F	
Szachtar Donieck - AC Milan 0:1 (0:0). Bramka: Clarence Seedorf (84).	
Celtic Glasgow - FC Barcelona 1:3 (0:1).	
Bramki: dla Celticu - Chris Sutton (59); dla Barcelony - Deco (20), Ludovic Giuly (78), Henrik Larsson (83).	
1. Barcelona 1 3 3-1	
2. Milan 1 3 1-0	
3. Szachtar 1 0 0-1	
4. Celtic 1 0 1-3	
Grupa G	
Valencia - Anderlecht Bruksela 2:0 (2:0). Bramki: Vicente (17), Ruben Baraja (45+1).	
Inter Mediolan - Werder Brema 2:0 (1:0). Bramki: Adriano 2 (34-karny, 89).	
1. Inter 1 3 2-0	
2. Valencia 1 3 0-0	
3. Anderlecht 1 0 0-2	
4. Werder 1 0 0-2	
Grupa H	
Paris Saint Germain - Chelsea Londyn 0:3 (0:2). Bramki: Didier Drogba 2 (45, 75), John Terry (29).	
FC Porto - CSKA Moskwa 0:0	
1. Chelsea 1 3 3-0	
2. CSKA 1 1 0-0	
Porto 1 1 0-0	
4. PSG 1 0 0-3	

lancko i bramkarz Celticu, David Marshall popisał się wspaniałą parą. To dodało skrzydeł mistrzom Szkocji, którzy zaatakowali z furją. Wyrównał - po pięknym strzale - Chris Sutton, a kolejne akcje miejscowych mogły przynieść im gole. Świetnie w bramce "Barcy" spisywał się jednak Victor Valdez. W 78 min Katalończycy przesądzi o swoim sukcesie. Akcję Henrika Larssona i Juliano Bellettiego wykończył Giuly. Wynik ustalił był gwiazdor Celticu, Larsson, wykorzystał błąd Alana Thompsona i bez trudu pokonał Marshalla.

Wczoraj na boiskach Ligi Mistrzów zagrali dwóch reprezentantów Polski. Michał Żewłakow do 80 minut występował w barwach Anderlechtu Bruksela w przegranym wyjazdowym meczu z Valencią 0:2. Nasz zawodnik został ukarany żółtą kartką. Z kolei Marcin Lewandowski zaprezentował się przez 90 minut w spotkaniu Szachtara Donieck z AC Milan. Goście wygrali 1:0, a gola w końcówce zdobył niezawodny ostatnio Clarence Seedorf. Sensacją dnia był ledwie bezbramkowy remis obrońców głównego trofeum, FC Porto z CSKA Moskwa.

Kuba Staszewicz

Środa w Lidze Mistrzów. Wielkie wyzwanie Liverpoolu

Jerzy Dudek przeciwko Monaco

Dzisiejsze mecze piłkarskiej Ligi Mistrzów też zapewne przyniosą masę emocji. Oczy polskich kibiców będą skierowane na Anfield Road, gdzie Liverpool - z Jerzym Dudekiem w bramce - podejmie AS Monaco.

Rywalie to finaliści poprzedniej edycji Champions League. W finale ulegli FC Porto. Wtedy jednak o sile drużyny z Księstwa decydowali przede wszystkim Fernando Morientes, Dado Prso, Jeremie Rotheren oraz Ludovic Giuly. Cały czwórkę w Monaco już nie ma. Ale są Mohammed Kallon i Javier Saviola. To na tych napastników Dudek będzie dziś musiał szczególnie uważać.

Menedżer Liverpoolu, Rafael Benitez wie, że mecz z Monaco to wielkie wyzwanie dla jego podopiecznych.

- To będzie dla nas wielki test - powiedział Benitez. - Wierzę, że mój zespół pokaże w nim swoją siłę. Przede wszystkim mentalną.

Na swoich podopiecznych liczy również sir Alex Ferguson. Akurat temu kłopotów jednak nie brakuje. Z powodu urazów w składzie Manchesteru United na dzisiejszy mecz wyjazdowy z Olympique Lyon zabraknie Louisa Saha, Quintona Fortune'a, Ole Gunnara Solskjaera i Gary Neville'a. I chyba przede wszystkim Wayne'a Rooneya.

- Nie przypominam sobie sytuacji, żebym miał aż tylu kontuzjowanych piłkarzy - przyznał Ferguson. - Nie mamy szczęścia.

Sporo emocji, choć niekoniecznie sportowych, towarzyszy rywalizacji Maccabi Tel Awiw z Bayernem Monachium. Otóż mecz ten rozgrywany jest w dniu żydowskiego Nowego Roku.

Gospodarze bezskutecznie interweniowali we władzach UEFA, aby wyraziła zgodę na rozegranie spotkania w czwartek. Grupa Izraelczyków wystąpiła nawet ze skargą do Sądu Najwyższego. Bez skutku.

Przez łamy prasowe przewijała się troska o bezpieczeństwo piłkarzy niemieckich. I z tego właśnie powodu w Tel Awiwie nie wystąpi występujący w Bayernie Irańczyk Wahid Hashemian. Irańczycy mają zakaz podróżowania do Izraela, gdyż od 1979 roku państwo to nie jest w tym kraju oficjalnie uznawane.

- Hashemian jest kontuzjowany nie trenował w poniedziałek, nie było sensu, aby go zabierać na to spotkanie. To jedyna rzeczywistość przyczyna, że nie pojedzie z nami - stwierdził jednak rzecznik prasowy Bayernu.

Bawarski zespół będzie dziś faworytem, choć formą na razie nie zachwyca i nie zagra w Tel Awiwie w najbliższym składzie. Kontuzjowani są obaj napastnicy - Claudio Pizarro oraz Roque Santa Cruz.

Przed znacznie trudniejszym zadaniem staje inny niemiecki zespół - Bayer Leverkusen (zapewne z Jackiem Krzynowiemem w składzie, ale czy także z Radosławem Kałużnym?). Na BayArena przyjeżdżają gwiazdorz z madryckiego Realu. Z Walterem Samuellem, bo argentyński defensor wyleczył już kontuzję kolana. Wraz z nim na środku obrony "królewskich" zagra Francisco Pavon. Cały czas niezdolny do gry jest Jonathan Woodgate.

Kuba Staszewicz



Jerzy Dudek zagra w Lidze Mistrzów po raz 37 w karierze.

Dziś grają

Grupa A: Deportivo La Coruna - Olympiakos Pireus, FC Liverpool - AS Monaco (bezppośrednia relacja od 20.45 w TVP 2)

Grupa B: Bayer Leverkusen - Real Madryt (bezppośrednia relacja od 20.45 w Polsacie Sport), AS Roma - Dynamo Kijów

Grupa C: Ajax Amsterdam - Juventus Turyn, Maccabi Tel Awiw - Bayern Monachium

Grupa D: Fenerbahce Stambuł - Sparta Praga, Olympique Lyon - Manchester United

11-78
61-01



W SKRÓCIE

Medalu nie odda

Adrian Annus, zwycięzca konkursu rzutu młotem na igrzyskach olimpijskich w Atenach, nie odda złotego medalu. Węgier złożył taką deklarację w wywiadzie udzielonym agencji prasowej MTI. Annus wygrał konkurs rzutu młotem, ale później został zdyskwalifikowany bo nie stawiał się na kontrolę antydopingową.

Bez Rosjanek

Wicemistrzyni olimpijskie z Aten siatkarki Rosji zostały wykluczone z kwalifikacji do przyszłorocznego Grand Prix, które rozpoczyna się 21 września w Ankarze. Na ich miejsce Międzynarodowa Federacja Piłki Siatkowej (FIVB) wyznaczyła Rumunię. FIVB swoją decyzję uzasadnia tym, że Rosja w kwalifikacjach miała wystąpić w rezerwowym składzie. W Ankarze zagra sześć drużyn: Polska, Niemcy, Holandia, Bułgaria, Turcja i Rumunia. Trzy najlepsze zespoły zakwalifikują się do przyszłorocznego cyklu Grand Prix.

Kłopoty Cwaliny

Rzecznik prasowy Polonii Warszawa Waldemar Skorupka poinformował, że kara nałożona przez PZPN na gdańskiego sędziego Tomasa Cwalinę, prowadzącego sobotni mecz ligowy warszawiaków w Płocku z miejscową Wisłą, nie satysfakcjonuje klubu. Polonia rozważa możliwość złożenia doniesienia do prokuratury w związku z niebezpieczeństwem utraty sponsorów klubu. Wczoraj nie podjęto jeszcze decyzji w tej sprawie.

Nedved wraca

Kapitan reprezentacji piłkarskiej Czech Pavel Nedved zdemontował informacje o zakończeniu gry w reprezentacji narodowej. Poinformował, że wróci do zespołu narodowego po wyleczeniu kontuzji, której nabawił się podczas półfinałowego meczu mistrzostw Europy z Grecją. Zdobywca „Złotej Piłki” dla najlepszego piłkarza Europy w ubiegłym roku, wystąpił w Juventusie w meczu otwarcia sezonu, gdy jego drużyna pokonała 3:0 Brescię.

Awans debla

Mariusz Fyrstenberg i Marcin Matkowski (PZT Prokom Team) awansowali do ćwierćfinału rywalizacji deblistów w turnieju tenisowym na kortach ziemnych w Bukareszcie (z pulą nagród 400 tys. euro). Polacy pokonali holenderską parę Raemon Sluiter i Dennis Van Scheepingen 6:3, 6:3. W ćwierćfinale rywalami Fyrstenberga i Matkowskiego będą Czesi Petr Pala i David Skoch.

(krj, PAP)

Żużel. Po co nam tacy cudzoziemcy?

Kłopoty z Duńczykami

Na

Kenneth Bjerre nałożył karę. Nie stawiał się dwa

razy na mecz. Nie wyjaśnił przyczyn absencji. Lotos to zbyt poważna firma, by w ten sposób ją traktować - mówi prezes żużlowców Lotosu Gdańsk, Marek Formela.

Na szczęście kłopoty z zawodnikami zagranicznymi w zespole Lotosu zaczęły się po wywalczeniu awansu do ekstraklasy. Przypomnijmy, że Duńczyk Kenneth Bjerre, mimo zapowiedzi nie stawiał się na dwa mecze wyjazdowe - do Rzeszowa oraz do Lublina. W minionej niedzielę niepoważnie zachował się rodak Bjerrego, Brian Karger.

Nagle chory

- Dopiero w sobotę przed południem zadzwonił, że jest bardzo chory. Przyjałem do wiadomości jego usprawiedliwienie jako dojrzałego sportowca. Czy nasi kibice uczynią podobnie, zależy to od nich - zaznacza prezes Formela.

Kilka dni wcześniej Karger z powodzeniem startował w lidze duńskiej. To wydaje się zastanawiające.

Bjerre nie mógł przyjechać na zastępstwo. Podobno w minioną niedzielę miał zaplanowany występ w lidze brytyjskiej. Do dzisiaj trudno znaleźć w serwisach informacyjnych na ten temat. Dopiero w poniedziałek pojechał w barwach Belle Vue, w spotkaniu ligowym.

Wkład Kargera



Kenneth Bjerre jeździł w Lotosie kiedy mu pasowało.

Fot. Maciej Polny

w awans jest niepodważalny. Chociażby w decydującym spotkaniu w Gorzowie zdobył ważne punkty w dwóch wyścigach. Otrzyma należną premię za awans, co miał zagwarantowane

w kontrakcie - nie ma tym razem wątpliwości prezes.

Zgłosił się

Po zakończeniu poprzedniego sezonu i spadku do pierwszej ligi, Karger sam się zgłosił do Lotosu, oferując dalsze usługi. Nie chciał kończyć kariery jako „spadkowicz”.

- Nie mieliśmy podstaw by odrzucić jego ofertę. Jeśli chodzi o Bjerrego od początku wiedział, że będzie zmiennikiem Kargera i wystąpi w czterech - sześciu spotkaniach. Taką liczbę startów byliśmy w stanie zapewnić. Nagle coś mu się nie spodobało, chociaż wpływ na postawę zawodnika miał chyba jego ojciec. Za dużo zaczął się wtrącać - wyjaśnia prezes Formela.

Inni gdańscy żużlowcy mówią nieoficjalnie, że Bjerre od początku nie integrował się z drużyną. „Nie przychodził nawet na pomocowe kolacje, bez usprawiedliwienia.

Opinia kolegów

Dla trenera Grzegorza Dzikowskiego zawsze decydująca była opinia drużyny. Zawodnicy wskazywali kto z obcokrajowców powinien przyjechać i wesprzeć ich. Najczęściej był to Karger, chociaż i on po tym jak zaczął przygotować silnika dla

zawodników spoza Gdańska, jakby mniej przykładał się do obowiązków w Lotosie.

Na lodzie zostawił chociażby Krzysztofa Stojanowskiego, który nie doczekał się zamówionego silnika. Być może, skoro interes ze sprzętem tak dobrze się rozwijał, dla Kargera straciły znaczenie wypłaty związane ze zdobytymi przez niego punktami. Tym bardziej że np. do Lublina trzeba przejechać dobry kawałek Polski, a awans został już wywalczony. Gdyby jednak cel nie został zrealizowany, pewnie zebrałby siły i chęci.

Karygodne

Karygodne wydaje się natomiast zachowanie Bjerrego podczas Wielkiego Finału Grand Prix w Vojens.

- Przyjadę do Lublina jak otrzymam zapłatę z góry - powiedział, choć zaległości finansowych żadnych względem niego nie było.

- Takiej stabilności i regularności jak w Lotosie Bjerre będzie jeszcze szukał - uważa trener Dzikowski.

A w przyszłym sezonie byc Lotos może wystartuje bez zawodników zagranicznych. To jedna z koncepcji budowania drużyny na ekstraklasie.

Maciej Polny

Wkład Briana Kargera w awans Lotosu jest niepodważalny.

Fot. Maciej Polny

Już w sobotę dodatek

Dziennik o żużlu

W najbliższą sobotę z okazji zakończenia sezonu podsumujemy dokonania ligowego gdańskiego Lotosu w specjalnym dodatku. Przypomnimy najważniejsze spotkania. Będą rozmowy z zawodnikami, trenerem i prezesem klubu. Ocenimy autorów awansu do ekstraklasy. Zapraszamy do lektury.

Gdańsk. Dzięki Ministerstwu Środowiska spór o Kanał Raduni rozgorzeje na nowo

ZNÓW POLEJE SIĘ WODA

Ruszyło się w sprawie Kanału Raduni. Po roku kłótni o to, kto jest zarządcą obiektu, do głosu doszło Ministerstwo Środowiska. Problem w tym, że opinia resortu zamiast rozwiązać problem, prawdopodobnie poskutkuje rozwinieniem się konfliktu. Zdaniem ministerstwa to starostowie Pruszcza i Gdańska powinni dbać o zabezpieczenie kanału przed zniszczeniem lub uszkodzeniem. Koszty utrzymania powinny natomiast ponieść podmioty, które z niego korzystają, a więc marszałek pomorski oraz samorządy gminne. Szczegóły strony powinny ustalić w porozumieniu.

Czy do niego dojdzie?

- Myślę, że jeszcze długo nie poznamy zarządcy kanału - podsumował Janusz Wróbel, burmistrz Pruszcza. - Zapowiada się na dalszy spór. A wszystko to pokazuje ogromny bałagan prawny w naszym kraju.

Już teraz władze Pruszcza zapowiadają, że wystąpią z własnym zapytaniem, tylko że dla odmiany do Ministerstwa Infrastruktury.

- Kanał powinny utrzymywać podmioty, które na to stać. My nie mamy ani odpowiednich służb ani dotacji, więc jak mamy to robić - mówi Ryszard Świński, wicestarosta Pruszcza.

Również władze Gdańska nie zgadzają się ze stanowiskiem ministerstwa.

Katarzyna Włodkowska

Więcej na str. 3



Modernizacja Kanału Raduni kosztowała miasto dotąd 10,7 mln zł. Na remont obiektu na całej jego długości trzeba by wydać około 150 mln zł.

Pol. Robert Kwiak

Rumia. Po decyzji sejmiku 20 osób straci pracę Pogotowie do szpitala

Stacja Pogotowia Ratunkowego w Wejherowie, decyzją radnych pomorskiego Sejmiku Samorządowego, przestaje istnieć. W Rumii, gdzie znajduje się podległy pogotowiu nocny punkt opieki ambulatoryjnej, paniki jednak nie widać.

- Póki co nikt nam nie wypowiedział umowy dotyczącej prowadzenia punktu - mówi dr Grzegorz Szalewski, dyrektor rumiejskiego

NZOZ. - Obowiązuje do końca tego roku.

Elżbieta Rogala-Kończak, burmistrz Rumi jest zaskoczona decyzją sejmiku.

- Mieli poczekać na opinie naszej Rady Miejskiej - twierdzi. - Będziemy prowadzić rozmowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Dopilnuję, by rumianie mieli dobrą opiekę ambulatoryjną.

Dług pogotowia sięgnął 1,8 mln zł, dalsza działalność

rodziłaby dalsze koszty. Pogotowie zostanie wchłonięte przez szpital, z którego wprowadziło się osiem lat temu. Ponad 20 z 52 pracowników straci pracę.

- Części z nich chcemy zaproponować samozatrudnienie - informuje Andrzej Kałużny, dyrektor wejherowskiego pogotowia.

(RM)

Więcej na str. 6

6 LICZBA DNIA

16 500

- tylu uczniów i nauczycieli z gdynskich szkół zadeklarowało swój udział w tegorocznej akcji „Sprzątanie Świata”. Wielkie porządki potrwają od 17 do 19 września

62

- uczniowie tylu szkół będą sprzątać Gdynię od piątku do niedzieli.

4 DOBRA WIADOMOŚĆ

Gdańsk. Bilet coraz bliżej

25 września Urząd Miasta w Gdańsku ma ogłosić przetarg na wprowadzenie biletu elektronicznego. Jeżeli żadna z firm, które do niego przystąpią, nie zgłosi protestu, to są duże szanse, że już 1 stycznia przyszłego roku pierwsi gdańszczanie będą mogli go kupić. Na razie w formie kart elektronicznych dostępne będą tylko bilety okresowe. Kolejny



etap obejmie także bilety jednorazowe. Gmina Gdańsk zarezerwowała w tegorocznym budżecie półtora miliona złotych na ten cel.

(vir)

? Sprawdź, jak będą rosły nasze renty i emerytury

- Jak będzie wyrównywany stary portfel
- Jak obliczyć podwyżkę emerytury
- Emeryt i rencista na zleceniu
- Jak wypełnić wniosek o emeryturę i gdzie go złożyć
- Wcześniejsze emerytury



w piątek z Dziennikiem

bezpłatny dodatek Gazety Prawnej

środa 15 września 2004 r.

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

ZADZWOŃ!

Gdańsk. Chuligani na Suchaninie

Dla „sportowca”

Rok temu zostaję napadniętą na Suchaninie. Dwóch wyrostków okradło mnie w biały dzień. Uciekli na teren ogródków działkowych - opowiada pani Małgorzata. - Wiem, że to nie jedyny przypadek. Tu często dochodzi do napadów, bo cały teren to miejsce, w którym chuligani spotykają się i piją alkohol.

Mowa o okolicy między ulicami Goszczyńskiego i Zakosy. Nasz reporter wybrał się na przechadzkę po zarosniętym, niezagospodarowanym terenie. Śmieci, sterty butelek i wypalone ślady dzikich ognisk. W pewnej chwili dwóch panów w sportowych ubraniach z uśmiechem poprosiło go o portfel. Na szczęście, reporterowi udało się uciec.

Mieszkańcy Suchanina wspominają liczne zajścia i napady, do których tam doszło. Jednak niewiele osób

poinformowało o nich policję, czy strażników miejskich. - Zwrócimy większą uwagę na tamtą okolicę - zapewnia Paweł Jankowski ze Straży Miejskiej.

O takich zdarzeniach, nawet najmniejszych zaczepkach czy dzikich imprezach należy zawsze nas powiadamiać - mówi Adam Atliński, rzecznik Komendy Miejskiej Policji. - Dzięki temu dzielnicowy wie, na który rejon należy zwrócić szczególną uwagę.

„Dziennik” próbował ustalić, do kogo należy teren. Plan zagospodarowania dla tej części miasta wysłał pod koniec 2003 roku - mówi Błażej Słowikowski z Biura Informacji Urzędu Miasta Gdańska.

Prawdopodobnie powstaną tam obiekty mieszkalne, handlowe i rekreacyjne. Jednak nie wiadomo, kiedy rozpocznie się inwestycja.

Michał Kruszyński



Póki co, osobliwy rezerwat lepiej omijać z daleka.

Fot. Michał Kruszyński

Gdańsk. Na kłopoty „Dziennik” Namalowali!

Kierowcy jadący ul. Długie Ogrody mieli nie lada problem z rozszyfrowaniem strzałek na jezdni, które wzajemnie się wykluczały. Pisaliśmy o tym 2 września. Wówczas zapewniano nas, że oznakowanie to zostanie poprawione. I tak też się stało. 10 września na jezdni pojawiły się nowe, czytelne znaki.

Pozostaje jeszcze drugi problem, również przez nas poruszony.

Przypomnijmy. Jadąc Podwalem Przedmiejskim, w centrum na Przeróbkę, najpierw kierowca widzi pionowy znak informujący, że lewym pasem może jechać prosto lub skre-

ścić w lewo. Tak też na początku pokazywały namalowane na drodze znaki. Jednak kilka metrów przed skrzyżowaniem, lewy pas pozwala tylko na skręcanie. Zaskoczeni kierowcy usiłują gwałtownie „wcisnąć się” na środek jezdni. O kółko nie trudno.

- Temat był poruszony na komisji do spraw bezpieczeństwa - informuje Katarzyna Kościukiewicz z Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku. - Zmiana organizacji ruchu na tym skrzyżowaniu, to zadanie trudne. Teraz jesteśmy w trakcie przygotowywania projektu i spróbujemy coś z tym zrobić.

Anna Lorek



Tak do niedawna wyglądała ul. Długie Ogrody...

Fot. Anna Lorek



Urzednicy odpowiedzieli na apel naszych Czytelników - na jezdni pojawiły się nowe, czytelne znaki.

Fot. Grzegorz Melnicki

Konkurs podpisz zdjęcie



Fot. Robert Kwaśnik

Weź udział w naszej zabawie!

Wystarczy, że wymyślisz podpis pod powyższe zdjęcie i prześlesz nam swoją propozycję - telefonicznie lub e-mailem. Redakcyjne jury wybierze i nagrodzi najbardziej oryginalny pomysł. Na zgłoszenia czekamy dziś w godz. 9-15 pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 1500 39.

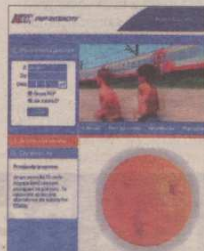
Adres dla internautów:

opinie@prasabalt.gda.pl

Nowość. PKP InterCity proponuje Pomarańczowy bilet

Dziś rusza przedsprzedaż Super Biletów. Jest to jesienna promocja na przejazdy wszystkimi krajowymi pociągami kategorii Express i InterCity. Obowiązuje na przejazdy od 1 października do 11 grudnia 2004 r.

Cena Super Biletu na przejazd w klasie 2 wynosi - 36 zł, a w klasie 1 - 54 zł. (mz)



Kup wcześniej

Anna Rosiek

rzecznik prasowy PKP InterCity

- Niezależnie od długości wybranego przez podróżnego odcinka cena Super Biletu wraz z miejscówką jest stała. Oznacza to, że podróż zarówno z Krakowa do Trójmiasta, z Lublina do Wrocławia czy z Warszawy do Poznania z Super Biletem na przejazd np. klasą 2 zawsze płacimy 36 zł. Bilety te można kupić tylko w przedsprzedaży, czyli od 2 miesięcy do 7 dni przed odjazdem. Pula na każdy dzień wynosi blisko 6 tysięcy sztuk, a w całym okresie promocji - około 400 tysięcy. Super Biletu nie można zwrócić lub wymienić. Pozyskaliśmy także 100 dodatkowych punktów sprzedaży na terenie całego kraju - nawzajem nasze punkty Pomarańczowymi Kasami. Oznakowano je logotypem PKP InterCity oraz nowym, graficznym elementem przewoźnika - pomarańczą.

Jutro dyżur!



Masz pytania dotyczące wypłaty rent i emerytur? Nie wiesz kto może korzystać ze świadczeń przedemerytalnych?

Ewa Pancer, rzecznik prasowy gdańskiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będzie JUTRO naszym gościem. W godz. 12-13.30 czekamy na Państwa telefony. Pytania można też przysłać mailem: opinie@prasabalt.gda.pl

Prawnik w Dzienniku

Abi skorzystać z bezpłatnej porady radcy prawnego w naszej redakcji, wystarczy zadzwonić dziś w godz. 9-12 pod numer bezpłatnej infolinii 0 800 15 00 39 (rejestrujemy 12 osób).

Spotkania z prawnikiem odbywają się w każdy czwartek w godz. 16-18 (Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, wejście od ul. Garniejskiej, pokój nr 06).

Dziennik Bałtycki

Jadą książki

Kilka tysięcy podręczników, lektur i bajek trafi do ubogich dzieci. Pracownicy Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku oraz MOPS rozpoczęli wczoraj dostarczanie książek do domów potrzebujących. Lekture pochodzą z darów. Akcja potrwa do 20 września. Do tego czasu można jeszcze przynieść książki do MOPS - ul. Wojska Polskiego 10 lub wszystkich filii biblioteki. (agka)



Zadzwon

Redakcyjny dyżur pełni dzisiaj Kazimierz Netka. Czekaj na Państwa sygnały w godz. 9-18 pod nr. tel. 30 03 393.

Trójmiasto

3

GDAŃSK

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

środa 15 września 2004 r.

Manewry. Loty nad morzem Wykryć skażenie

Nad Morzem Północnym i Bałtykiem trwa polsko-niemieckie ćwiczenia wczesnego wykrywania zagrożeń ekologicznych.

Bierze w nich udział samolot rozpoznania ekologicznego Marynarki Wojennej M-28 „Bryza”. Nasi piloci wykonują wspólne loty z niemieckimi Dornierami z 3. Dywizjonu Lotnictwa Morskiego Niemiec. Maszyny startują z bazy w Nordholz.

Gdy skażenie wody dociera do wybrzeży, często jest już za późno na skuteczne ratowanie środowiska naturalnego - podkreśla kapitan Bartosz Zajda, rzecznik dowódcy Marynarki Wojennej. Jednak, gdy zanieczyszczenia są wykrywane wcześniej i z dala od wybrzeży, pozwala to nie tylko ograniczyć skutki katastrofy ekologicznej, lecz także wykryć sprawców skażeń.

Właśnie na samolotach Marynarki Wojennej spoczywa m.in. zadanie ekologicznego monitoringu polskiej strefy morskiej. Ćwiczenia zakończą się w czwartek. (ml)

Gdańsk. Pruszcz może zapłacić prawie 600 tys. zł za spór urzędników o kanał Roczna kłótnia, droga kłótnia

Zdaniem Szczepana Lewny, wiceprezydenta Gdańska ds. gospodarki komunalnej, opinia ministerstwa pozostaje w sprzeczności z innymi aktami prawnymi. - Ale nie znaczy to, że uciekamy przed porozumieniem i partycypowaniem w kosztach utrzymania kanału - dodaje wiceprezydent. - Wiemy, że administrowanie obiektem kosztuje.

Również Kazimierz Klawiter, wicemarszałek województwa, deklaruje udział w kosztach utrzymania, jednak - jak zaznacza - na tyle, na ile jest to zadaniem marszałka. A takowe Urząd Marszałkowski ustalił na pięć procent, co może być kolejnym polem do konfliktu. Także władze Pruszcza godzą się na zapłatę za użytkowanie. Nikt jednak nie chce być gospodarzem obiektu.

Cezary Dąbrowski, wojewoda pomorski, zapowiedział, że w najbliższym czasie zainicjuje spotkanie zainteresowanych stron. - Opinia ministerstwa zmieniła sytuację - mówi Jarosław Maciejewski z biura prasowego Urzędu Wojewódzkiego.

go w Gdańsku. - Teraz należy ustalić obowiązki wszystkich stron.

Kosztowne kłótnie

Tymczasem, jeżeli ta sytuacja będzie trwać dłużej, Pruszcz może zapłacić to niebagatelną kwotą 574 tysięcy złotych. A to dlatego, że w 2001 roku gmina otrzymała dotację z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na modernizację kanału. A teraz biorąc pod uwagę, że ustalenie administratora obiektu jest niemożliwe, gmina grozi zwrot pieniędzy.

- Nie mamy po prostu komu przekazać inwestycji - mówi Maria Niderla, skarbnik Miasta Pruszcza.

A Janusz Wróbel, burmistrz Pruszcza, dodaje: - Najgorsze jest to, że w całej tej sprawie mówimy przecież o kilkudziesięciu tysiącach ludzi mieszkających w okolicach kanału.

Kawał czasu

Gospodarza kanału brak w wyniku decyzji ministra spraw wewnętrznych i administracji z września ubiegłego roku. W ślad za nią opieka nad obiektem przestała być



Mimo deklaracji wojewody pomorskiego wygląda na to, że miną miesiące zanim wszystkie zainteresowane strony dogadają się w sprawie kanału Raduni.

Fot. Krzysztof Myśkiewicz

obowiązkiem miasta, a stała się Skarbu Państwa, co zapoczątkowało trwający do dzisiaj spór. Wojewoda uznał, że w takim układzie zarządcą jest marszałek. Ten jednak nie chciał się na to zgodzić, powołując się na ekspertyzy prawne, dodając, że opiekę nad kanałem powinni sprawować starosta powiatu

gdańskiego oraz prezydent Gdańska. Nie trzeba już chyba dodawać, że ci absolutnie tego poglądu nie podzielili.

I w ten oto sposób mija właśnie rok, od kiedy kanał Raduni - bezpośrednia przyczyna tragicznej powodzi sprzed trzech lat - nie ma zarządcy.

Katarzyna Włodkowska

Duża kasa

Po powodzi w 2001 roku Gdańskie Melioracje opracowały program inwestycyjny „Zabezpieczenie przeciwpowodziowe miasta Gdańska od wód ze zlewni Kanału Raduni”. Koszt prac wyceniono na 157 mln zł, mają one potrwać 10 lat. Bieżące utrzymanie kanału kosztuje 500 tys. zł rocznie.

Gdańsk. Mieszkańcy kontra Stalprojekt - spór o działkę Zostały im niecałe dwa metry

Tylko 180 centymetrów dzieli dom przy ulicy Opata Rybińskiego 11 od terenu wydzierzanego od Neptun Filmu przez Stalprojekt. Ma tam powstać parking dla pracowników tej firmy. Osiem rodzin zostało pozbawionych podwórka i komórek, w których składowali węgiel. Jedynie dojeżdżenie do mieszkań prowadzić będzie przez niespełna dwumetrowy korytarz.

To skandal. Kto im pozwolił na coś takiego - mówi Wiesław Jarycki, mieszkaniec domu. - W tym momencie nawet moje schody wejściowe leżą na terenie Stalprojektu. Nie mówię już o miejscu na samochód.

Dom zamieszkują w większości ludzie starsi. Dla nich każda zmiana jest kłopotliwa. Pozbawienie ich podwórka i normalnego dostępu do mieszkań jest dla nich ogromnym problemem. - Najgorsze jest, że zbliża się zima - doda-

je Bożena Koprowska. - Wszystkie nasze mieszkania są ogrzewane piecami węglowymi. Jeśli wyburzą komórki, to gdzie mamy składować opał. W mieszkaniach.

Sprawę komplikuje prawo własności. Część działki należy do gminy. Druga część do skarbu państwa. Ta miała być sprzedana mieszkańcom. Jednak nie doszło do tego. Obecnie teren jest oddany w wie-

czystą dzierżawę firmie Neptun Film. Poddzierżawiła ona działkę Stalprojektowi, który nie ma zamiaru zaprzestać budowy.

- Na pewno nie zostawimy mieszkańców bez pomocy - mówi Zbigniew Chylewski z Wydziału Gospodarki Komunalnej UM w Gdańsku. - Jesteśmy na etapie ustalania stanu faktycznego.

Robert Kiewlicz



Mieszkańcy są załamani inwestycją Stalprojektu.

Fot. Grzegorz Mielbring

Z SĄDU

■ Oskarżona nie dojechała

PRUSZCZ GD. Nie odbyła się zaplanowana na wtorek trzecia rozprawa w procesie o seksualne molestowania trojga dzieci w wieku 9-12 lat. Powodem było niestawienie się w sądzie oskarżonej Anny P. Jak dowiedzieliśmy się w sekretariacie pruszczańskiego Sądu Rejonowego, służba więzienna Aresztu Śledczego w Ostródzie, gdzie przebywała oskarżona, odmówiła dowiedzenia kobiety do na rozprawę. Zabrakło bowiem konwojentów i samochodu. Niekwestyjny okazał się nawet nakaz sądowy.

Sąd odwołał więc posiedzenie, chociaż zaplanowano przesłuchanie siedmiu, prawdopodobnie kluczowych świadków w sprawie, m.in. znajomych i sąsiadów oskarżonych: Anny P., Jacka B. i Zbigniewa S. Kolejna rozprawa 5 października. (ganark)

Gdańsk. Odkrycie na Wyspie Spichrzów Świnia pokrzyżacka

Szkielec świni z początku XV wieku odkryli archeolodzy na Wyspie Spichrzów. - Szczątki zwierzęcia znajdują się na parceli przy ul. Ciesielskiej 4 - mówi Katarzyna Kaczyńska z Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, kierująca w tym miejscu wykopaliskami.

Na sąsiedniej parceli, przy ul. Stągiewnej 28, natrafiono na koryto. Jest o kilkadziesiąt lat „młodsze” od świni. Było w nim trochę dzgięciu i XV-wieczne siano.

(K.N.)



Szkielec XV-wiecznej świni.

Fot. Grzegorz Mielbring

jutro
z Dziennikiem w Gdańsku
ekologiczny
worek na śmieci
- razem posprzątamy miasto!

Gdańsk. Dzieci ciągle czekają Obiecanki cacanki

Rodzice przedłużają urlopy albo zostawiają dzieci u krewnych. Nadal zamknięte jest przedszkole przy ul. Półnicy na Jasieniu. Mimo obietnic dyrekcji, placówki wczoraj nie otwarto. Remont pomieszczeń trwa. W środku przebywa tylko ekipa remontowa. Wczoraj odbyło się zebranie rodziców w tej sprawie.

- W okolicy nie ma innego przedszkola. Jak długo mamy czekać - mówi jeden z ojców. Do przedszkola na Jasieniu będzie uczęszczać 75 dzieci. Placówka jest filią Przedszkola nr 65 przy ul. Sztormowej. Sala gimnastyczna, 5 pomieszczeń, szatnia, gabinet logopedyczny - z tego wszystkiego mają korzystać miejscowe dzieci.

- To było pewne, że otwarcie się odłwlec. Uspokajamy rodziców. Mi też zależy, żeby jak najszybciej rozpocząć pracę. Szukamy tymczasowego miejsca w innych przedszkolach - mówi Grażyna Stefanowska, dyrektorka.

Nieoficjalnie wiadomo, że inspektorzy z sanepidu i Straży Pożarnej nie wyrazili zgody na odbiór prac remontowych. W przedszkolu unosiły się szkodliwe opary po malowaniu, szerokość schodów jest niewymiarowa.

- Placówka wymaga poprawek. To się zdarza po takim remoncie. Na pewno przedszkole zostanie otwarte po 24 września - mówi Janusz Łagowski, zastępca dyrektora ds. realizacji inwestycji w Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska. Agnieszka Kamińska

Gdańsk. Od 1 stycznia będziemy mieć bilet elektroniczny Pierwszy krok



Jest szansa, że dzięki wprowadzeniu elektronicznego biletu okresowego, z gdańskich ulic znikną takie kolejki.

Władze Gdańska zdecydowały. Wprowadzamy bilet elektroniczny - powiedział wczoraj „Dziennikowi” Szczepan Lewna, wiceprezydent miasta odpowiedzialny za gospodarkę komunalną.

Przygotowano specyfikację istotnych warunków przetargu. Wysłano ją do władz Sopotu, Gdyni i Wejherowa. Do 24 września samorządowcy mają czas na odpowiedź. Bez względu na to, jaka będzie, prawdopodobnie już dzień później Urząd Miejski w Gdańsku sam ogłosi przetarg. Tym samym wizja elektronicznego biletu komunikacyjnego sta-

nie się bardziej realna. Jeśli wszystko przebiegnie bez opóźnień, już od 1 stycznia 2005 roku będzie można kupić elektroniczny bilet okresowy. Z użytku wycofano zainstalowane obecnie, papierowa wersja.

- To wstępna faza projektu. Pierwszy etap tego przedsięwzięcia polegać będzie na wprowadzeniu biletów okresowych w formie kart magnetycznych, zaadaptowanych z tramwajami gdańskiego ZKM - mówi prezydent Lewna. - W późniejszym etapie elektroniczne będą także bilety jednorazowe.

Rozwiązanie to pozwalało na oszczędności zarówno po stronie ZKM, jak i pasa-

żerów. Będziemy płacić za tyle kilometrów, ile przejeżdżamy.

Firma, która wygra przetarg na wprowadzenie w Gdańsku biletów elektronicznych, zadbać będzie o ich dystrybucję. Odbywać się ona będzie poza siecią placówek ZKM.

Mimo że przedsięwzięcie nie będzie tanie, pieniądze na jego realizację - 1,5 mln złotych - są zagwarantowane w tegorocznym budżecie miasta.

- Naszym zdaniem kwota ta pozwoli w całości pokryć koszty wprowadzenia biletu. Przy założeniu, że przewoźnik z jego sprzedaży jaką otrzymać będzie zwycięzca przetargu, nie będzie większa

Co to jest?

To karta magnetyczna, która przypomina wyglądem kartę płatniczą. Zakodowane są na niej dane właściciela i informacje dotyczące rodzaju posiadanego przez niego biletu. Na jej podstawie można podróżować pojazdami komunikacji miejskiej. Taki bilet można wielokrotnie „dodładowywać” w punktach jego dystrybucji. Eliminuje on ryzyko fałszerstwa i obniża koszty związane chociażby z drukiem biletów papierowych. Jest on także zdecydowanie trwalszy.

W Poznaniu

Poznań jest jednym z miast, które zdecydowały się na wprowadzenie biletu okresowego w formie elektronicznej. W kilkunastu punktach na terenie miasta można je doładować i kupić. Pasażerowie w siedzibie poznańskiego MPK lub za pośrednictwem Internetu wypełniają wniosek o wydanie karty. W Poznaniu bilety okresowe są już dostępne tylko w wersji elektronicznej. Ich sprzedaż zwiększyła się o 20 proc.

niż 8 procent - wyjaśnia prezydent Lewna.

System ma być pomyślany tak, aby w przyszłości mógł być z łatwością rozszerzony. Zarówno Sopot, Gdynia, jak i Wejherowo będą mogły do niego przystąpić.

Maciej Pawlikowski

Sopot. Kolejna nowa elewacja Jeszcze 44



Na remonty elewacji miasto może wydać w tym roku jeszcze 850 tys. zł. Fot. M. Zdobych

Budynek przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 11 ma nową elewację. Wczoraj urzędnicy oficjalnie odebrali dom po remoncie. Prace były możliwe dzięki finansowej pomocy gminy. Jest to już 56 nowa elewacja w ramach kontynuacji programu „100 elewacji na 100-lecie miasta” - mówi Agnieszka Pyrzyńska z sopockiego magistratu. - Program jest realizowany od 2001 roku.

Do końca roku zostaną oddane do użytku kolejne wyremontowane domy - odnowienie jednej elewacji kosztuje 50-60 tys. złotych. Wszystkie zależy od wielkości budynku. Dotychczas rekordzistą była kamienica przy ul. Parkowej 43-45. Prace kosztowały ćwierć miliona złotych.

O dofinansowanie mogą się starać wspólnoty, które mają m.in. wyremontowany dach i nie mają zadłużenia. (m.ż.)

Witamy na świecie



Aleksandra Grzeszczak
z Gdańska,
ur. 13.09.2004 r.,
godz. 2.25,
4080 g, 59 cm,
Szpital
przy ul. Klinicznej



Karolina Skoczyńska
z Gdyni,
ur. 12.09.2004 r.,
godz. 16.20,
3030 g, 55 cm,
Szpital
przy ul. Klinicznej



Maja Łukaszewska
z Gdańska,
ur. 11.09.2004 r.,
godz. 1.00,
3465 g, 54 cm,
Szpital
przy ul. Klinicznej



Miron Łajming
z Gdańska,
ur. 11.09.2004 r.,
godz. 13.35,
4330 g, 60 cm,
Szpital
przy ul. Klinicznej



Andrzej Kukawka
z Gdyni,
ur. 11.09.2004 r.,
godz. 16,
4150 g, 58 cm,
Szpital
przy ul. Klinicznej

Auto +moto
+gratka

zamów reklamę
w środę
w Dzienniku

Sopot. Szczepienie kasztanów pomogło Jest OK!

Akcja szczepienia kasztanowców w Sopocie zakończyła się umiarkowanym sukcesem. Piotr Kujawski, ogrodnik miejski, ocenia skuteczność szczepionki na 20-70 procent. Najważniejsze jednak, że kasztanowce przy ul. 23 Marca zostały uratowane. Zagrażał im szkodnik - szrotówek kasztanowcowiaczek.

- Akcja powiodła się w zależności od stadium zarażenia drzew w momencie szczepienia. Te, które były „czyste”, udało się zabezpieczyć przed szkodnikiem, ale te w złym stanie udało się tylko troszkę podratować - tłumaczy Piotr Kujawski.

W tym roku Sopot wydał 4,5 tys. zł na szczepienie 50 drzew. W sumie w kuracji jest około 400 kasztanowców. W przyszłym roku zostanie zaszczepiona kolejna partia drzew. (m.ż.)

Wracamy do tematu. Czy załoga karetki chciała pieniędzy? Prokurator zbada

Prokuratura Rejonowa Gdańsk-Południe wszczęła postępowanie w sprawie domniemanej próby wyłudzenia pieniędzy przez załogę jednej z karet ratunkowych.

Jak udało się nam dowiedzieć nieoficjalnie, dochodzenie na zlecenie prokuratora prowadzi wydział dochodzeniowy Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku. Przesłuchano już pierwszego świadka i zabezpieczono dowody w sprawie. Śledztwo jest w toku.

O zdarzeniu pisaliśmy na łamach „Dziennika” już kilkakrotnie. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa został mieszkaniec Gdańska, Roman Studziński. Wedle jego słów pracownicy pogotowia 8 lipca odmówili mu pomocy, a następnie żądali od niego zapłacenia za nieuzasadnione wezwanie ambulansu. Zaproponowali mu także transport do Szpitala Wojewódzkiego za 100 złotych. Gdańszczanin nie zapłacił i jak twierdzi, był wielokrotnie obrażany i szarpany przez kierowcę karetki. Za-

miast do szpitala trafił do Izby Wyrzeczew, a stamtąd dopiero do Akademii Medycznej w Gdańsku. Diagnoza - zerwane ścięgno Achillesa. Pan Roman nadal przebywa w szpitalu AM. Pojawili się komplikacje.

- Mam nadzieję, że prokuraturze uda się dotrzeć do prawdy - mówi Studziński. Jak mówi prokurator Krzysztof Skierski, szef prokuratury rejonowej Gdańsk-Południe, próba wymuszenia pieniędzy zagrożona jest karą do 8 lat więzienia. (vir)

Łapino. Zjazd wychowanków Domu Dziecka Spotkanie po latach

Zjazd byłych wychowanków Domu Dziecka w Łapinie odbędzie się 18 września w SP w Kolbucku przy ul. Przemysłowej. Początek o godz. 12. Organizatorzy proszą wszystkich zainteresowanych o kontakt i potwierdzenie przybycia. Dotąd udało się im dotrzeć do 10 osób. W placówce przebywało 55. Wychowankowie pro-

szeni są o kontakt z Haliną Karczewską (nr tel. 624-48-99), Danutą Janowską (tel. 682-62-03) bądź Władysławem Chumowiczem (tel. 344-95-95). (am)

Pruszcz Gd. Basen
za pół roku
**Dziurawa
niecka**

Co najmniej pół roku pruszczenie będą musieli poczekać na otwarcie pływalni w Szkole Podstawowej nr 3. Rozpoczęty w wakacje remont nie zakończy się, jak planowano, we wrześniu.

Projekt zakładał przebudowę basenu wraz z zapleczem sanitarnym dla osób niepełnosprawnych. Na ten cel miasto przeznaczyło ponad 2 mln zł. Po rozpoczęciu prac okazało się jednak, że plany trzeba będzie zmienić. Wszystko przez nieszczelną nieckę basenu.

Zastanawialiśmy się nad załatwieniem dziur, ale za parę lat i tak konieczna byłaby kolejna modernizacja - mówi Janusz Wróbel, burmistrz Pruszcza. Zdecydowaliśmy, że zbudujemy nową nieckę, a przy okazji wydużymy basen do 25 metrów. Koszty przedsięwzięcia wzrosną, ale podniesiona zostanie atrakcyjność obiektu.

Dodatkowe wydatki to m.in. 250 tys. zł na dostosowanie obiektu do nowych wymiarów niecki i 200 tys. zł na nową stację uzdatniania wody. Obiekt wzbogaci się też o saunę i urządzenia do hydromasażu.

(am)

Gdańsk. Sukces
gimnazjalistek
**Projekty
z zeszytu**



Zwycięzynie. Fot. Grzegorz Mehlberg

Olga Tucka zwyciężyła a Marta Rudzikowska otrzymała wyróżnienie w prestiżowym ogólnokrajowym konkursie plastycznym pt. "Akcje - Kreacje 2004". Turniej zorganizowała firma Herlitz. Wzięło w nim udział 6,5 tys. osób. Ich zadaniem było zaprojektowanie okładki zeszytu, który trafi do sprzedawcy.

Olga i Marta są uczennicami drugiej klasy Gimnazjum nr 16 przy ul. Burzyńskiego. Projekt Olgi został wykonany za pomocą pasteli i farb wodnych. Przedstawił profesora. Dziewczynka przy stole, to była propozycja Marty.

W nagrodę szkoła uczennicy otrzymała komputer, a młode projektantki upominki. Jurorem w konkursie był m.in. słynny plakacista Piotr Młodzieniec.

(agka)

Gdańsk. Oruńskim lisom nikt nie daje rady

Cuchnąca sprawa



Kiedyś między fermami a najbliższymi blokami rozciągało się pole. Teraz oddziela je od siebie marny trawnik.

Ft. Robert Kurlandz

Ciągle nieznanym jest termin przeprowadzki ferm lisów działających przy ulicy Alojza Bruskiego na Oruni Górnej. Od kilku lat zarówno Spółdzielnia Mieszkaniowa Południe, mieszkańcy osiedla, jak i Urząd Miasta w Gdańsku starają się doprowadzić do zmiany ich lokalizacji. Na razie bez skutku.

Dodatkowo sprawę komplikuje fakt, że teren, na którym znajdują się fermy nie jest ani własnością SM Południe, ani gminy Gdańsk.

Spółdzielnia mieszkaniowa podał właścicieli ferm do sądu. 5 stycznia ubiegłego roku Wydział Cywilno-Odwolawczy Sądu Okręgowego w Gdańsku wydał prawomocny wyrok nakazujący ich likwidację.

Sprawa została skierowana do komornika sądowego, który czuwać ma nad tym. Ze swojej strony gmina Gdańsk zaproponowała właścicielom teren zastępczy. Jednak odrzucili oni tę propozycję - wyjaśnia Błażej Słowikowski, z referatu informacji i komunikacji społecznej Urzędu Miasta.

Niestety, mimo że wyrok zapadł, lisy nadal przebywają w klatkach, a fermy funkcjonują w najlepszej. Jeśli nie uda się doprowadzić do przeprowadzki, zwierzęta pozostaną na Oruni do przyszłego roku. W połowie lutego rozpoczyna się ich okres ochronny.

Mieszkańcy okolicznych bloków nie kryją zdenerwowania.

Ich zdaniem w takim sąsiedztwie nie da się normalnie żyć. Tym bardziej, że sprawa ciągnie się już kilka lat.

Fetor jest szczególnie dokuczliwy w ciepłe dni. Zapach lisów i ryb, którymi zwierzęta są karmione, roznosi się po całej okolicy - mówi pani Halina z bloku przy Bruskiego.

Podobnego zdania są inni mieszkańcy osiedla. Trudno znaleźć kogoś, komu lisy nie przeszkadzałyby.

Najgorzej jest w te dni kiedy jest parno i duszno. Czasami w ogóle nie otwieram okna od północnej strony. Mieszkam tutaj trzeci rok. Nie wiem, na jakim to jest etapie, ale słyszałam, że ta sprawa już dawno znalazła się w sądzie. Okolice są przepiękne. Spółdzielnia o nas

dba, ale jak widać, na lisy nie ma siły - dodaje pani Zofia. Reporter "Dziennika" próbował porozmawiać z właścicielem jednej z ferm. Jednak ten schował się w budynku gospodarczym.

Sylwester Wysocki, prezes SM Południe tłumaczy, że spółdzielnia zrobiła ze swojej strony wszystko, aby lisy fermy przestały działać.

Zaproponowaliśmy pokrycie kosztów przeprowadzki. Mieszkańcy na spotkaniu przedstawicieli podjęli uchwałę o sponsorowaniu tego przedsięwzięcia z własnej kieszeni - wyjaśnia prezes. Właściciele ferm twierdzą, że są otwarci na współpracę, jednak ich działania tego nie potwierdzają. Nie odpowiadają na nasze pisma i nie stawiają się na spotkania - dodaje prezes. Maciej Pawlikowski

Interwencji nie było

Podinspektor Henryk Jabłoński, zastępca komendanta I Komisariatu Policji przy ulicy Platynowej w Gdańsku.

O ile pamiętam, w tym roku nie było żadnych interwencji związanych, z którąkolwiek z lisich ferm przy ulicy Bruskiego. W roku ubiegłym mieliśmy kilka tego typu przypadków. Interweniowaliśmy na prośbę różnych stron - spółdzielni mieszkaniowej, hodowców i mieszkańców. Z naszych informacji wynika, że fermy zawiesiły już swoją działalność. Jeśli komornik przeprowadzać będzie ich eksmisję, jesteśmy zobowiązani asystować.

Szara strefa

W 1997 roku Rada Miasta Gdańska przyjęła uchwałę o zasadach utrzymania zwierząt gospodarskich, która określała trzy strefy, gdzie można hodować lisy. Ustalono, że zwierzęta futerkowe można trzymać tylko w strefie trzeciej, zaś fermy funkcjonują w strefie drugiej, a więc tam, gdzie ich być nie powinno. Mimo że hodowcy otrzymali wezwanie do likwidacji, a komornik otrzymał nakaz egzekucji wyroku sądowego, fermy nadal funkcjonują.

Gdańsk. Strażacy wyjaśniają

Postępowanie z plamą

W Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku trwa postępowanie wyjaśniające, czy oficer z tej komendy niegodnie z prawem użył sygnałów świetlnych i dźwiękowych podczas jazdy po mieście. Wyniki dochodzenia powinny być znane w przyszłym tygodniu.

Przypomnijmy, o sprawie pisaliśmy 27 sierpnia w artykule „Plama pobudziła koguta”. Opisałmy eskapadę strażackiego volkswagena bora, prowadzonego przez st. kpt. Piotra Gudalewskiego, p.o. naczelnika wydziału operacyjnego KW PSP w Gdańsku. Samochód 25 sierpnia z olbrzymią prędkością i z włączonym kogutem mknął przez Gdańsk.

Oficjalne zawiadomienie o całym zdarzeniu złożył oficer z Komendy Miejskiej PSP, który był pasażerem auta. O tym co zaszło poinformował przełożonych.

Oficjalna wersja podana m.in. przez asp. sztab. Piotra

Porożyńskiego, rzecznika prasowego KW PSP mówi, że oficerowie jadący na kontrolę w Gdańsku nagle dostali wezwanie do zdarzenia w okolicach Pucka. Przyczyna alarmu miał być rozlew niezidentyfikowanej substancji, który okazał się fałszywy.

Sprawa jednak cały czas jest analizowana. W poniedziałek w obecności komendanta miejskiej straży, wyjaśnienia składał ów oficer-pasażer z KM PSP.

Jeśli okaże się, że kierujący volkswagenem rzeczywiście naruszył dyscyplinę służbową, może zostać np. ukarany naganą. Sprawa trafić może nawet na komisję dyscyplinarną w straży.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że oficer-kierowca i oficer-pasażer nie lubią się i nawet ze sobą nie rozmawiają. Ich przełożeni niezależnie od wyniku postępowania mają zadbać by obaj ponownie nie spotkali się już razem na żadnej kontroli.

Marcin Tymiański

Będę działał ostro

Rozmowa z nadbryg. Piotrem Świeczkowskim, pomorskim komendantem wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku

korzystają m.in. internetowe fora.

- Zamierza pan coś z tym zrobić?

- Z pewnością podejmę działania, głównie w obrębie Komendy Miejskiej PSP w Gdańsku, które mam nadzieję, przyczynią się do rozładowania wszystkich napięć.

- Czy te wszystkie spięcia między oficerami mają wpływ na bieżącą pracę gdańskiej straży?

- Wszystkie zadania straży realizują na bieżąco. Jeśli jednak dalej ta zła atmosfera wśród nich będzie się zagościć, wtedy możemy się czuć zagrożeni. Jak już mówiłem, do takiej sytuacji jednak nie dopuszczę.

Rozmawiał
Marcin Tymiański



Fot. Robert Kurlandz

Gdańsk. Konkurs

Może jeszcze zdążyć?

Opóźno że środy na czwartek upływa termin przesyłania zgłoszeń na wakacyjny konkurs zorganizowany przez serwis internetowy www.gdansk.pl. Kto zdąży wysłać zgłoszenie, dołączyć do grona uczestników, którzy mają szansę wygrać dwa bilety do Londynu ufundowane przez AirPolonia.com.

Od 16 do 23 września na swoich faworytów mogą też głosować internauci, którzy wybranemu przez siebie uczestnikowi przynajmniej „na grodzie publiczności”. Posiedzenie jury złożonego z przedstawicieli Wydziału Promocji UM, „Dziennika” oraz sponsora odbędzie się 24 września. Wtedy też dowiemy się, kto wygrał. (mart)

Z KOLEGIUM PREZYDENTA

■ Detale obfotografowane

Wkrótce w gdynskich budynkach uznawanych za zabytkowe lub interesujące architektonicznie pojawią się pracownicy magistratu. Mieszkańców nie powinien zdziwić fakt, że goście będą fotografować skrzynki pocztowe albo balustrady. – Dłabeł tkwi w szczegółach – mówi Marek Stępa, wiceprezydent Gdyni. – W tym przypadku można to powiedzenie zamienić na „piękno tkwi w szczegółach”. My te szczegóły chcemy poznać i zewidencjonować, by potem, jeśli uległyby zniszczeniu, dokładnie je odtworzyć. Magistracy specjaliści na zdjęciach nie poprzestaną. Zrobią też szkice i bardzo dokładne opisy. Interesować ich będą nawet takie elementy wyposażenia budynku jak uchwyty do flag.

■ Punkt Kościoła Zielonościwskiego

Gdynia utworzy punkt katechetyczny Kościoła Zielonościwskiego Zboru Eklezja w Szkole Podstawowej nr 10 w Chyloni. – Jesteśmy zobowiązani do nauczania religii wszystkich wyznań, które są prawnie uznane w Polsce – tłumaczy Ewa Łowkiel, wiceprezydent Gdyni.

Miasto wyłoży pieniądze na zatrudnienie katechety. Miesięczny koszt to ok. 2 tys. zł. Wiadomo już, że w zajęciach będzie brało udział 24 dzieci.

■ Świetlica w kotłowni

Miasto wyłoży pieniądze (do 6 tys. euro) na przystosowanie byłej kotłowni OPEC przy ul. Cylkowskiego na potrzeby świetlicy socjoterapeutycznej. Na razie zajęcia odbywają się w pomieszczeniach szkoły nr 34. – Zgodnie z przepisami, świetlica nie powinna znajdować się w placówce oświatowej – wyjaśnia Michał Guć, wiceprezydent Gdyni. – OPEC jest zainteresowany propozycją osób prowadzących świetlicę. Przeprowadzenie remontu należy do miasta. (RM)

Gdynia. Na pożegnanie wakacji
Wybieramy hit sezonu

Gdybyśmy już dziś mieli ogłosić zwycięzcę naszego plebiscytu, hitem gdynskiego sezonu anno domini 2004 zostałby. Nie na te informacje trzeba jeszcze poczekać. Kupon konkursowy płyną, ale my wciąż czekamy na następne (do wtorku 21 września), 22 września odbędzie się wielkie liczenie

głosów i losowanie gadżetów – niespodzianek dla Czytelników biorących udział w plebiscyście. 26 września – w niedzielnym wydaniu „Dziennika Bałtyckiego” – podamy wyniki plebiscytu. Niespodziankę mamy także dla organizatora wydarzenia uznano przez Czytelników za hit gdynskiego lata. (ad)

Nominujemy

- Święto ulicy Świętojańskiej
- Noc Świętojańska
- IX Wystawa Psów Rasowych
- Open'er Festival
- Wystawa Gdynia – Rock'n'roll – Niemen
- Letnie Koncerty Muzyki Promenadowej na Kamienną Górę
- Scena Letnia Teatru Miejskiego
- Tydzień Urodzinowy Witolda Gombrowicza
- Letni Teatr Muzyczny
- eliminacje do VI Mistrzostw Świata w Polowaniu Bursztynu
- Nivea Błękitne Zagłębie – koncert Blue Cafe

- Młodzieżowe Żeglarskie Mistrzostwa Świata Volvo ISAF
 - Gdynia Sailing Days
 - Turniej Miast i Letnia Redakcja „Dziennika Bałtyckiego”
 - I Gdynia Blues Festival
 - Gdynia Summer Jazz Days
 - Centrum Interwencji Artystycznej
 - VII Festiwal Muzyki Sakralnej
 - Festiwal Polskich Filmów Fabularnych
- Jeżeli ktoś z Czytelników chciałby dołączyć jakieś wydarzenie do powyższej listy – może to śmiało zrobić wpisując je na zamieszczony niżej kupon.

kupon plebiscytowy

Na miano Gdyni hit sezonu 2004 zasługuje:

ponieważ:

Imię i nazwisko: _____
adres i telefon: _____

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora plebiscytu na cele z nim związane.

podpis _____

GDYNIA
moje miasto

Dziennik Bałtycki

Gdynia Rumia

Rumia. Po decyzji o likwidacji pogotowia w Wejherowie

Niepewność

Mieli poczekać na opinie naszych radnych – tak Elżbieta Rogala-Kończak, burmistrz Rumi, zareagowała na wieść o decyzji sejmiku samorządowego, likwidującej wejherowskie pogotowie (w Rumi znajduje się podległy pogotowiu nocny punkt opieki ambulatoryjnej). – Na pewno mieszkańcy nie pozostaną bez pomocy. Nie wiem jeszcze czy będzie to forma punktu, jaki na razie u nas funkcjonuje, czy też może świadczenie takich usług wezmą na siebie lekarze rodzinni. Będziemy prowadzić rozmowy z gdańskim oddziałem Narodowego Funduszu Zdrowia. Na razie za wcześnie, by mówić o konkretach.

Opierając się na słowach Grzegorza Szalewskiego, dyrektora rumskiego NZOZ, rumianie przynajmniej do końca roku mogą spać spokojnie.

– Umowa na prowadzenie punktu opieki ambulatoryjnej, którą podpisał się w wejherowskim pogotowiu, obowiązuje do końca roku – tłumaczy. – Co będzie dalej? Nie wiem. Czekam na decyzję. Ale najprawdopodobniej niewiele się zmieni.

Pogotowie Ratunkowe w Wejherowie osiem lat temu wyprowadziło się ze Szpitala Specjalistycznego im. Floriana Ceynowy. Teraz do niego wraca, ale w znacznie okrojonej wersji – zgodnie z życzeniem sejmiku woj. pomorskiego. Stacja po ówczesnej wyprowadzce urosła w siłę. –



Umowa, którą rumski punkt opieki ambulatoryjnej podpisał z pogotowiem w Wejherowie obowiązuje do końca roku. Co będzie później – nie wiadomo. Fot. Tomasz Biał

Do tego stopnia, że zatrudnienie zwiększyło się do 97 osób – przypomniał Andrzej Kałuźny, dyrektor Pogotowia Ratunkowego w Wejherowie. – Półtora roku temu, gdy objąłem stanowisko, liczba etatów spadła. Udało się również nie zwiększać istniejącego długu sięgającego 1,8 mln złotych. Nie mnie oceniać decyzję zwierzchników. Ale swoją drogą, na pewno nie będzie już takich zdarzeń, jakie miały miejsce w Polsce, że pacjent przewieziony przez pogotowie nie został do szpitala

przyjęty. Przecież szpital nie odmówi przyjęcia swojego chorego.

Pracę w wejherowskim pogotowiu straci ponad 20 osób.

– Około 15 zaproponujemy otwarcie działalności na własny rachunek, czyli samozatrudnienie – dodaje Kałuźny. – Jeśli zdecydują się na kupno małych karettek, będą mogli

świadczyć usługi transportowe.

Na pytanie, skąd wezmą gotówkę na zakup karettek (polonezów) dyrektor odpowiedział: Po pierwsze nie są to drogie samochody, po drugie pracownicy dostaną odprawy. W sumie około 200 tysięcy złotych.

Renata Moroz

Czarne chmury

Iwona Romanowska

wiceburmistrz Rumi

– Czarne chmury nad punktem opieki ambulatoryjnej w Rumi zebrały się już w 2002 roku. Wówczas chciano nas pozabawić pogotowia, a pacjentów kierowano do lekarzy rodzinnych albo odsyłać do Wejherowa. Pisaliśmy do wszystkich możliwych instytucji, sejmiku, Narodowego Funduszu Zdrowia, monitorowaliśmy u posłów. Udało się, decyzję zmieniono i nasze małe pogotowie zostało. Liczymy, że i teraz będzie podobnie.



Liczba

1,8 mln

tyle złotych wynosi dług wejherowskiego pogotowia

Gdynia. Lepiej świecić niż śmiecić
No to sprzątajmy!

Mira Meysztowicz, która rozpropagowała w Polsce akcję sprzątania świata, wybrała Gdynię na miejsce zakończenia kampanii „Lepiej świecić niż śmiecić”. – Kocham morze, a poza tym „to wszystko się kończy i zaczyna” – tłumaczy, posilkując się refrenem przeboju grupy „eM”. To oni właśnie zagrają w niedzielę na Skwerze Kościuszkim w ramach finału kampanii „Sprzątanie świata”.

Fundacja Nasza Ziemia, którą kieruje Mira Meysztowicz, zaprasza mieszkańców, by posegregowali odpady na papier, szkło, tworzywa sztuczne i zużyte baterie,

przynieśli to na Skwer i wrzucili do odpowiednich pojemników (będą ustawione w godzinach 10-16). W zamian za każdy kilogram makułatury 10 szklanych butelek lub plastikowych oraz 10 zużytych baterii otrzymają żarówki energooszczędne, odbłaskowe opaski, linańce oraz bawełniane koszulki.

Miasto tymczasem, jak co roku, namawia uczniów do sprzątania. – Nikogo do akcji nie musimy zapraszać – mówi Ewa Łowkiel, wiceprezydent miasta. – Gimnazjaliści i licealiści, zaopatrzeni w czarne worki, posprzątają Gdynię i okoliczne lasy. (RM)

Uczniowie dzielą

W akcji sprzątania Gdyni weźmie udział 48 szkół, klub Pletwonurków „Foki” i Gdyniński Klub Nurkowy. Ci ostatni w sobotę o godzinie 11 dadzą nura w basenie jachtowym i wyciągną na powierzchnię pozostawione tam śmieci. Uczniowie podzielili miasto między siebie. Do 19 września np. w lasach orłowskich spotkać będzie można uczniów Zespołu Szkół Budownictwa Okręgowego, nad Potokiem Kolibrowskim – Technikum Transportowego, na Polance Redłowskiej – Prywatnej Szkoły Podstawowej.

Gdynia. Budowa TBS „Kwatera”
Wszystko w porządku

Pogotowia Inspektor Nadzoru Budowlanego w Gdyni nie stwierdził nieprawidłowości w zabezpieczeniu budowy wojskowych bloków, które TBS „Kwatera” stawia między ul. Plk. Dąbka i Bosmańska.

W ubiegłym tygodniu napisaliśmy, że stan zabezpieczenia jest zły. Na budowie wieczorem bawią się dzieci, a rozległego terenu pilnuje tylko jedna osoba. Sam ochroniarz przyznawał reporterom „Dziennika”, że dzieci przychodzą na budowę codziennie, a nie goni ich, bo i tak wracają. Na zdjęciach pokazyaliśmy jak młodzież pokonuje płot budowy i wchodzi na skarpe usypaną z ziemi wykopanej pod pierwsze fundamenty.

Z hałd piachu sterczą druty o wypadek nietrudno.

– W oparciu o ustalenia dokonane podczas niezapowiedzianej kontroli przeprowadzonej 14 września nie stwierdziłem nieprawidłowości zarówno w zakresie zabezpieczeń placu budowy jak i jego oznakowania – poinformował nas Witold Barański, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Gdyni. – Zostało potwierdzone dokonaniem stosownych wpisów do dziennika budowy.

Problem tylko w tym, że kontrola odbyła się w środę dnia, a nie pod wieczór. Inspektorat nie widzi tej chwili jednak przyczyn do podjęcia jakichkolwiek działań. (ml)

Kto odpowiada

Zgodnie z art. 22 Prawa budowlanego kierownik budowy jest odpowiedzialny za odpowiednie zabezpieczenie terenu budowy i podjęcie działań, które uniemożliwią osobom postronnym wejście na plac robót

■ TAXI

SUPER NEPTUN TAXI
91-92, 96-26, 0800-170-700

■ POSIŁKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze
gratkiowe, www.krolewska.com.pl
Pizzeria NAPOLI, 20% taniej,
301-41-46

■ RÓŻNE

Achilles
przeprowadzki kompleksowe
343-48-36, 0601-61-25-33
Weterynaryjne wizyty domowe,
całodobowo, 559-89-56

■ ZAKŁADY POGRZEBOWE

■ GDAŃSK

PPU Zielen Sp. z o.o.
(dawnie Miejskie
Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz,
Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- ZAKŁAD KREMACJI
- przewóz zwłok
341-73-35, 341-20-71
0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieleni
Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 27

- całodobowe usługi
pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02;

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Sylfusz - całodobowo, chłodnia,
Zaspa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos,
Jaskółca 3, tel. 305-56-37,
przewozy zwłok całodobowo

■ Sopot

Andrzej Kolbek, Sopotkie Centrum
Pogrzebowe, Sopot,
Niepodległości 804A, 550-68-70
całodobowo.

Anubis Całodobowe, 555-07-31
Sopot, ul. Abrahama 27

Biuro OBOL
posługa kompleksowa - najtaniej!
Sopot, 551-32-45,
całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot,
własna chłodnia, całodobowo
551-03-50, 0609-06-09-65

■ GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy,
Witomińska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo,
622-51-41, 0692-369-444

Dal, Usługi Pogrzebowe, wyrob
trumien, Gdynia, Spokojna 20A,
664-83-61, całodobowo

Pogrzebowe Zakrzewski
0602/25-19-30, całodobowo 620-25-25
Zarząd Cmentarzy Komunalnych
w Gdyni 660-89-50, 6713-08
całodobowo, przewozy, chłodnia,
kredytowanie

Isabel Chmiel Zamiataczka,
człowiek z ulicą
wieloletnie doświadczenie
tel. 303-03-216, 680-65-16

NIEUCHOMOŚCI

COPART BUDOWLANA

BANINO, działki
budowlane uzbrojone,
strakcyjnie położone,
(0-58) 620-35-13,
0-607-085-215

CIEPLEWO, 900-1200 m,
(058)682-65-88

GDAŃSK Osowa ul. Diany,
działka 513 m kw., (dom dwuro-
dzinny), 0-696-489-420

GDAŃSK Osowa, (500) (630),
(740) uzbrojone zamieszkalne
(1080), 0-502-671-278

PRĘGOWO, 682-69-78

REWA, działki uzbrojone,
0-601-679-609

RUMIA, działki,
(0-58) 671-19-87

RUMIA, 769 m kw., centrum,
0-696-619-112

DOM

BUDOWA domów
jednorodzinnych
w Kosakowie
www.venus-budownictwo.pl
tel/fax. 679-10-86

CEDRY Wielkie dom
w stanie surowym
otwartym, okna są
do wstawiania,
działka 800 m kw.,
uzbrojona częściowo,
sprawa pilna,
0503-106-961

PRUSZCZ Gdańsk, pół domu,
90 m² + 30 m, działka 316 m,
139 000,-, 0605-742-334

RUKOSIN 7 km od Tczew,
nowy dom, działka 1,5 ha, w tym
stać 0,6 ha całość ogrodzona,
0-602-726-793

SOPOT, 0-508-226-452

SZTEKLIN dom mieszkalno-
leśnikowski, z garażem, podda-
zie użytkowe, z widokiem na
jeziro i las, 0-602-583-785

MIESZKANIE

KAWALERKA sprzedam, 27m
kw, Zielony Trójkąt, 348-72-83

RUMIA-CENTRUM
SZEREGOWCE
nowe, (0-58) 679-59-21,
0-502-115-439

PILNE sprzedam mieszkanie,
ciekawa aranżacja, dwupoziomo-
wca w centrum Gdańska,
0694/407-482, 0502/114-182

SPÓŁDZIELNIA
Mieszkalniowa „Dom Nad
Ślipią” planuje budowę
mieszkania w Ślipku,
cena od 1855-1840 zł/m kw.,
termin rozpoczęcia
październik 2004,
(0-58) 943-01-54

1-POK.

GDAŃSK Oliwa (31) Jasna
kuchnia, po remoncie, 90.000,-
Oskar, 0603/510-369

Gdynia Centrum, 36 m, 3/4 p.,
95.000, Bank Informacji
622-14-59

Gdynia Pyta Redłowska,
(24), 57.000,- 620-28-35
„Astra”

2-POK.

GDAŃSK os. Górskiego,
roczne, jasne, bardzo
wysoki standard,
w pełni wyposażone,
tel. 0888-47-43-22,
(058)309-97-23

Gdynia ul. Chylońska/
Janowska Spółdzielnia
Mieszkalniowa „Zagórze” pro-
wadzi nabór na mieszkanie,
823-07-55. www.zagorze.com

3-POK.

Gdynia Dąbrówka, 55,5 m kw.,
120.000,-, (0-52) 372-58-21

Gdynia Wzg. Maks., 97-m,
działka 100-m, 235.000 Bank
Informacji 622-45-90

MIESZKANIE

A! Mieszkania.
Wybór
305-33-99
www.express.gratka.pl

GDAŃSK pokoje
dla studentów 2 osobowe,
stała łączna internetowa,
342-82-60

GDAŃSK pokoje studentom i
pracownikom 058/306-35-03

GDAŃSK pokój 2 osobowy,
0691/641-640

GDAŃSK student lub pani,
pokój odnajmę, 0691-033-419

GDAŃSK kawalerka, tania,
511-70-52

GDAŃSK Morena, pokój stu-
dentów, stała łączna internetowa,
blisko przystanku,
0-609-609-747

GDAŃSK Oliwa, studentom, 50
m², we własnym domu jedno-
rodzinnym, opłata 500 zł. Tel.
(058)556-61-19

Sopot „Młocidzi” luksusowa,
nowa, strzeżona, garaż, 2-poko-
jowa i kawalerka, od zaraz
na krótkie i długie terminy,
0-603-657-813

Sopot, apartament, komple-
tnie wyposażony, dwupoziomo-
wy, 4 pokoje, strażnicy, od za-
raz na dług. 2.700 zł m-c. Tel.
880-636-014

TRÓJMIASTO, 2, 3-pokojo-
we, 511-71-04

GDAŃSK kawalerka na Sta-
rówka, (058)346-34-19

Gdynia centrum, kawalerka
(24), nieumeblowana, stan kie-
sisty 500,-, + opłaty,
(0-58) 624-08-46,
0-509-389-408

Gdynia Grabówka, 450,- lic-
nikowa, 0-602-705-001

Gdynia Obłuda, 550 zł mie-
szkanie + kaucja + opłaty lic-
nikowe, 625-41-95,
0501-52-44-80

REDA, komfortowe, 450,- lic-
nikowe, 0-602-705-002

2-POK.

Gdynia Centrum, pełne wy-
posażenie, II p. (0-58) 681-83-07

Gdynia Centrum, wyposza-
żone, 557-04-06, 0602-248-488

Gdynia, komfortowa (80),
Świętojańska 135, wyłącznie
osobom niepalącym,
0-508-073-748

Gdynia Orłowo, komfortowa,
80-m, garaż, ochrona, 2000 zł
Bank Informacji 622-14-59

ORLUNA, 500 zł + opłaty,
(0-58) 309-40-19

Sopot Węgiści, (54)
komfortowe z ter-
rasą, nowe, umeblowane,
chętnie przedstawicielowi firmy,
na długiej, 058/555-06-89,
0606-394-810

Sopot, apartament 55 m kw.,
luksusowy, 0-501-275-506

3-POK.

Gdynia, 82 m kw, wysoki
standard,
(0-58) 629-07-90

Gdynia Działki Leśne, ume-
blowane, na długiej, 400,- +
opłaty, 0-506-737-384

4-POK. I WIEK

Gdynia, 1.500,-,
0-602-705-002

DOM

GDAŃSK 100 i 200 m, Gdynia
50 m, Pruszczyk Dg. 10 m,
682-12-42

GDAŃSK centrum Starówki 54
m, reprezentacyjna, 3.000 zł,
058/302-27-27

GDAŃSK Oliwa, Przedsiębior-
stwo oferuje do wynajęcia po-
mieszczenia biurowe i magazy-
nowe. Telefon 558-01-75

GDAŃSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny. Wszyst-
kie czynności, media. Ochrona,
0607-281-099, 0602-603-293

Gdynia Obłuda, lokal usłu-
gowo-biurowy (I piętro), 22 m,
500 zł, 45 m-700 zł 025-41-95,
0501-52-44-80

ORLUNA, ul. Piaskowa, np. na
kwiaciarnię, warzywniak, 20
m², 306-92-87, po 18.00

RUMIA-CENTRUM, (80)
wszelkie media,
0-602-101-703

WYDZIERZAWIE pomieszcze-
nie na salon fryzjerski z wy-
posażeniem, 0-606-803-095

GDAŃSK plinia, 305-33-99

TRÓJMIASTO, 1-, 2-pokojo-
wa, plinia, 511-72-19,
0507-192-584

2-POK.

GDAŃSK Morena, najlepiej nie-
umeblowane. Plinia,
303-08-50, 0-501-027-084

2-POK.

GDAŃSK Wrzeszcz, I p., (44),
słoneczne, zadbane, okna pcv,
panel, kafele, zabudowana
kuchnia, zamiana na 3-pokojo-
wą, najchętniej Sopot lub Gdynia,
(0-58) 762-94-51,
0-509-744-200

GARAŻ

GDAŃSK sprzedam garaż mu-
rowany, własność hipoteczna,
prąd, kanał, Gdańsk, Kocha-
nowskiego 22.000 zł,
0-608-150-340

SPRZEDAM garaż murowany
na ul. Dobrej boczna od Toruń-
skiej, prąd, własność hipotecz-
na, drzwi ocieplane, metalowe,
10.500,- 681-83-72

GARAŻE blaszane- wyprze-
dali, (0-58) 562-70-30,
0-505-036-809

GARAŻE blaszane- do końca
lipca 10% taniej,
052/348-71-48, 0608-414-949,
0607-718-238, 088-271-69-22

GARAŻE blaszaki, najtaniej!
Transport, montaż w celiach
058/762-95-12, 059-823-22-09,
0608/23-54-17

KUPIE lub wynajmę garaż mu-
rowany w okolicy dworca PKP
Wrzeszcz, 346-01-06

DWA

GDAŃSK ul. Łostowska,
obiekt handlowy, z powodu
choroby sprzedam, 302-74-36

DWA

GDAŃSK Morena, najlepiej nie-
umeblowane. Plinia,
303-08-50, 0-501-027-084

2-POK.

GDAŃSK Wrzeszcz, I p., (44),
słoneczne, zadbane, okna pcv,
panel, kafele, zabudowana
kuchnia, zamiana na 3-pokojo-
wą, najchętniej Sopot lub Gdynia,
(0-58) 762-94-51,
0-509-744-200

WYBÓR

GDAŃSK 100 i 200 m, Gdynia
50 m, Pruszczyk Dg. 10 m,
682-12-42

DACH

GDAŃSK 100 i 200 m, Gdynia
50 m, Pruszczyk Dg. 10 m,
682-12-42

DACH

GDAŃSK 100 i 200 m, Gdynia
50 m, Pruszczyk Dg. 10 m,
682-12-42

DACH

GDAŃSK 100 i 200 m, Gdynia
50 m, Pruszczyk Dg. 10 m,
682-12-42

DACH

GDAŃSK 100 i 200 m, Gdynia
50 m, Pruszczyk Dg. 10 m,
682-12-42

DACH

GDAŃSK 100 i 200 m, Gdynia
50 m, Pruszczyk Dg. 10 m,
682-12-42

DACH

GDAŃSK 100 i 200 m, Gdynia
50 m, Pruszczyk Dg. 10 m,
682-12-42

DACH

GDAŃSK 100 i 200 m, Gdynia
50 m, Pruszczyk Dg. 10 m,
682-12-42

DOM

BUDOWA domów
jednorodzinnych
w Kosakowie
www.venus-budownictwo.pl
tel/fax. 679-10-86

MATERIALY BUDOWLANE

BLOCKI, gazobeton,
cegła, żwir, kafele piecowe,
stropianki, Transport, Raty,
348-79-00

BOAZERIE, deski podłogowe,
listwy, 0601-597-292

POKRYCIA dachowe, tania,
wykonawstwo, 69-20-894

SIATKI słupki, druty kolczyste,
(0-58) 847-13-29

SZTACHETY, 0601-59-72-92

MURARSTWO

BRUKARSTWO, 502-878-574
BUDOWA Domów, Remonty,
629-08-78, 0696-437-241

BUDOWLANE, ciesielstwo,
ocieplenia, (0-58) 562-97-23,
0-601-320-453

BUDOWLANE
dachy, 0697-920-055

BUDOWY, remonty,
0-603-378-831

OGÓLNOBUDOWLANE,
drenaż, izolacje,
(0-58) 623-25-33,
0-501-525-307

STANY surowe, rozbudowy,

0501-772-900

PODKŁA

CYKLINIARSKIE
(0-58)300-56-86

CYKLINIARSKIE
(0-58)301-66-66

CYKLINIARSKIE
(0-58)302-06-10

CYKLINIARSKIE
(0-58)305-51-47

CYKLINIARSKIE
(0-58)556-01-95

CYKLINIARSKIE
(0-58)623-11-79

CYKLINIARSKIE
620-74-81

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
(0-58) 553-18-40

CYKLINIARSKIE,
(058)553-22-62

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE bezpyłowo,
na tancerce,
(0-58) 557-70-82

CYKLINOWANIE, gwarantuje-
my bezpyłowość, 344-88-33

CYKLINOWANIE, układanie,
przekładanie podłóg, faktury,
625-09-48, 0-608-058-218

MONTAŻ paneli podłogowych,
(0-58) 550-20-07,
0-602-889-892

wygraj
zaproszenia
na festiwal
w Gdyni!
czytaj codziennie
**Dziennik
Filmowy**

Dziennik Filmowy

GDYNIA
filmowa

208760A

środa 15 września 2004 r.

Lubię Kondratiuków

Rozmawiamy
z największą polską
kinomanką



Złota rączka...

Wywiad
z Romanem Kłosowskim



Gdynia w obiektywie

Gorące zdjęcia
z festiwalu



II GOŚCIE

III

ROZMOWA

IV

FOTOREPORTAŻ

Gdynia. Drugi dzień festiwalu za nami

BEZ ODKRYĆ



W „TuliPanach” Jacka Borcucha zagrała m.in. jego żona, Ilona Ostrowska (oboje na zdjęciu).

Starość na wielkim ekranie

Rozpędza się festiwalowa machina. Przybywa gwiazd. I obejrzanych filmów. Ale publiczność festiwalowa cały czas czeka na to jedno, filmowe odkrycie. Wczoraj się jeszcze nie doczekała...

Obejrzelismy więc kolejne filmy, m.in. „TuliPanach” Jacka Borcucha. Dlaczego tak nazwał swój film?

- Bo to parafraza tulących się panów, a poza tym tulipany tak szybko więdną jak my - tłumaczył reżyser.

To film o przemijaniu. I o wielkiej przyjaźni trzech sześćdziesięciolatków, którzy idąc przez życie wesoło, nie zauważyli, że są już u jego kresu. Tych zwawych starszych panów zagrali Jan Nowicki, Tadeusz Pluciński i Zygmunt Malanowicz. Na rolę w tym filmie dała się też namówić Małgorzata Braunek, która przed ponad dwudziestu laty przestała być aktorką, bo już nie chciała grać.

Dlaczego więc teraz zagrała?

- Bo to piękny film o przemijaniu - tłumaczyła. - O starych ludziach, których u nas w

filmie, po prostu, nie ma. Albo są tylko dodatkami medialnymi - wyjaśniała.

Jan Nowicki potrafił rozbawić dziennikarzy do łez, wesołymi skargami jak to aktorom jest dzisiaj ciężko.

- Człowiek musi mieć na alkohol i lekarstwa. A ja co? Mieszkalem podczas zdjęć w kawalerce reżysera przy Wilczej 10 (to dwa pokoje - sprostował Borcuch). W łódzkie tylko piwo i tuszonka. Nie wyobrażacie sobie tego ogromu pracy i poniżenia - tłumaczył. To oczywiście nie była skarga pod adresem reżysera, tylko pod adresem tych, którzy odpowiadają za kinematografię w Polsce.

Drugim filmem bardzo oczekiwanym był „Trzeci” z Markiem Kondratem, Magdaleną Cielecką i Jackiem Poniedziałkiem w rolach głównych. To historia trochę jak z „Noża w wodzie”, tyle że mamy tu dwoje młodych, pięknych i bogatych, którzy wybierają się w podróż jachtami. I spotykają na swojej drodze starszego mężczyznę po przejściach, niezwykle tajemniczego.

Ryszarda Wojciechowska



Dorota Lamparska pokazała w konkursie off swój film absolutyjny „Są takie świeżutki dziewczynki”. Zdjęcia Adam Warżawa

Off w czarnej dziurze

Świat dzieli się na wariatów żyjących na wolności i normalnych, którzy schronienie znajdują w wariackowie („Szaleńcy”). Albo na tych co są w miłości oszukiwani i w miłości oszukują („Niedosyt”). Czasami jest to podział na bohaterów starszych, rozczarowanych, w desperacji, i na młodych, rozderganych, szukających własnej drogi („Są takie świeżutki dziewczynki”).

Taki świat wizerza z ekranu po kolejnych projekcjach w ramach konkursu kina niezależnego.

Filmowcy z offu widzą świat w ciemnych barwach. Wynika to może z warunków, w jakich muszą prezentować swoje tytuły. Dźwięk nawala, barwy blakną albo obraz nagle zamienia się w czarną dziurę. Reżyserzy w czasie pokazów biegają zdenerwowani do organizatorów lub kabiny projekcyjnej i próbują naprawić błędy.

- Jestem roztrzęsiona, bo mój film pokazany został w 80 procentach jako wielka

ciemność - mówiła w czasie spotkania z widzami Dorota Lamparska, reżyserka filmu „Są takie świeżutki dziewczynki”. - Bardzo staraliśmy się, żeby był dobry dźwięk, żeby było słychać dialogi, żeby było widać aktorów. To co pokazano to nie jest film, który ja zapamiętałam...

Dorota Lamparska była pierwszym twórcą z konkursu off, który pojawił się wczoraj na gdynskich pokazach. Nie dojechali Daniel Strehlau autor „Niedosytu”, opowieść o rozpaczliwie zakochanych, Emil Graffman („Roomservice”) i Maciej Płamowski („Po północy”).

Wczorajem pokazano jeszcze „City” Macieja Odolińskiego, „Park tysiąca westchnień” Ryszarda Macieja Nyczki oraz „Dzień, w którym umrę” Grzegorza Lipca, weterana kina niezależnego, współzałożyciela słynnej grupy offowych filmowców Sky Piastowskie.

Magdalena Andrzejczyk

KONKURSY

■ Bilety
na galę

Dzisiaj w wasze ręce trafi kolejnych 10 biletów na galę kończącą konkurs kina niezależnego. Do soboty rozdamy jeszcze mnóstwo wejściówek. Żeby je zdobyć, wystarczy zadzwonić do nas w godz. 11-11.30 pod numer 301-27-61 i odpowiedzieć na pytanie: kto jest przewodniczącym jury kina niezależnego?

A oto lista nagrodzonych z wczoraj.

■ Jolanta Frankowska z Gdyni

■ Magda Rapczyk z Gdańska

■ Ewa Kosik z Gdyni

■ Bartosz Kowalewski z Gdyni

■ Elżbieta Mazurczak z Gdyni

■ Joanna Jakubińska z Gdyni

■ Damian Budych z Gdyni

■ Andrzej Sitek z Rumi

■ Krzysztof Jasiński z Gdańska

■ Elżbieta Latuszyńska z Gdańska

Gratulujemy, zaproszenia można odbierać w Biurze Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” w Gdańsku (Targ Drzewny 9/11) w godz. 10-16.

Z nami na festiwal

Dzisiaj jest szansa zdobyć:

3 pojedyncze wejściówki na pokazy festiwalowe w czwartek i 3 podwójne zaproszenia na pokazy kina niezależnego, a dodatkowo festiwalowe gadzety.

Na wasze telefony czekamy o godz. 11.35 (301-27-61).



Rozmowa. Magia kina towarzyszy jej od dzieciństwa

Lubię Kondratiuków

Z Marią Makowską-Kalinowską rozmawia Ryszarda Wojciechowska

W ubiegłym roku byli sensacją festiwalu. Pokazywano o nich wzruszający dokument. Małżeństwo z Poznania, które nie wyobraża sobie życia bez kina. Do tej pory obejrzeli prawie osiem tysięcy filmów. W tym roku Maria i Bogdan Kalinowsky przyjechali na festiwal do Gdyni ponownie.

- Pierwszy film pamięta pani pewnie jak pierwszą randkę.

- Może nie tak dokładnie, ale pamiętam. Po raz pierwszy poszłam do kina, kiedy miałam siedem lat. Byłam już dość duża. Czytałam nawet gazety, a zwłaszcza programy kinowe. To mnie najbardziej wówczas w prasie interesowało. A mój pierwszy film? To był zbiór krótkich bajek. Od tamtej pory wiedziałam już, co to jest magia kina.

- Kiedy pani zdążyła obejrzeć tyle filmów?

- Kiedy byłam młodszą, nie mogłam tak często chodzić do kina. Najpierw mama musiała sprawdzić od ilu lat jest ten film. A potem dawała pozwolenie albo nie. A ja chciałam obejrzeć wszystko.

- Pewnie na wszystko nie było pieniędzy.

- Coś pani powiem, dawniej kino było tańsze. I bilet to nie był jakiś szczególny uszczerbek w finansach. A

poza tym moja mama uważała, że kino to kultura i na kulturę nie należy żałować. Tak samo było z teatrem czy operą.

- Woli pani film polski czy zagraniczny?

- Nie potrafię na to pytanie odpowiedzieć. Każdy film jest indywidualnością, bo każdy reżyser jest innym człowiekiem. Obojętnie czy to ktoś z Polski, czy z innego kraju.

- Za co można lubić polski film?

- Ja głównie lubię za to, że mówią po polsku (śmieje się).

Czasami oglądałam filmy obce, bez tłumaczenia. Nie znam tego języka. Ale oczywiście chodzę.

- I nie przeszkadza pani to, że nie rozumie filmu?

- Nie. Jeżeli aktor dobrze gra i reżyser dobrze film zrobi, to lista dialogowa nie jest potrzebna, moim zdaniem.

- Skoro jesteście na polskim festiwalu filmów, to zapytam o pani ulubione polskie filmy.

- Ja bym przede wszystkim wyróżniła obydwóch Kondratiuków - Janusza i Andrzeja. Oni robią doskonałe filmy. Niedawno przypominałam sobie „Złote rucho”. I to akurat wtedy, kiedy w Gdyni przechodziliśmy koło parku rozrywki z karuzelą. Stała mi przed oczami scena z tego filmu, kiedy



Maria i Bogdan Kalinowsky z Poznania nie wyobrażają sobie życia bez kina. W tym roku ponownie przyjechali na festiwal do Gdyni.

Fot. Adam Warzecha

jeden pan zaprosił bohaterów do restauracji. Mieli się najęść, a potem jeździć karuzelą. On zaś miał obserwować, czy im się zrobi niedobrze.

- Mam Kondratiuków i kogo jeszcze?

- „Kanał” Andrzeja Wajdy bardzo mi się podobał. Mimo że był smutny, to świet-

nie zrobiony. Operator się napracował. Przecież spora część filmu dzieje się w ciemnościach, a mimo to twarze aktorów są wyraźne. Wszystko jest na nich widoczne - emocje i nastrój. Z tego filmu zapamiętałam przede wszystkim twarz.

- A w tym roku co chcecie państwo obejrzeć?

- Przede wszystkim czekamy na filmy niezależne, bo one pewnie nie pojawiają się w kinach. Zaraz wybieramy się na „Krew z nosa”. A z konkursu głównego polecam, bo już widziałam, filmy animowane: „Magiczna gwiazda” i „Tajemnica kwiatu paproci”. Oba filmy są bardzo dobre.

WIDZIELIŚMY

„Atrakcyjny pozna panią”

Chłopiec z gitarą

Kiedy reżyser ma do dyspozycji przed kamerą komika takiego jak Roman Kłosowski, nie pozostaje nic innego, jak tylko kręcić. Ale kiedy obok Kłosowskiego stawia Andrzeja Grabowskiego i Marka Perepeckiego, to reżyserska czynność wymaga zdwojenia. Wypieczeni komedianty robią swoje z nawiązką. Tylko że farsa w kinie to materia delikatna. Do przewalki jeden krok.

Debiutujący kinową fabułą „Atrakcyjny pozna panią” Marek Rębacz eksponuje popisy aktorów trochę bez umiaru. Widzowi wystarczy, że panowie jedynie raz westchną do niebios o kropkę piwa z lodówki. Odgrzewać tego nie muszą.

Serwocze tęsknoty bohaterów mogą budzić współczucie. Ale w scenie, kiedy dwie wiejskie gospodynie (w wykonaniu Ireny Kownas i Iwony Bielskiej) furczą z namiętności - słomą szeleści. Myszka to traci. Wreszcie żargon rubaszny - przeciągany nad miarę, bawi w końcu średnio.

Nie rymują się też z konwencją komedii scenki pod drogowąskazem w środku pola. Surrealizm nie z tego filmu.

Dobrze natomiast tłumaczy się postać młodego turysty z nieodłączną gitarą. Gminna ferajna chłopakowi nie imponuje. On robi swoje. Na odchodnym przyłącza się do niego ksiądz. Dlaczego?

Henryk Tronowicz

„Atrakcyjny pozna panią”. Scen. i reż.: Marek Rębacz. Wyk.: Roman Kłosowski, Andrzej Grabowski, Marek Perepecko, Cowboy. Prod.: AR Production - Anna Rębacz, 2004.



Fot. materiały promocyjne

„Cud w Krakowie”

Księga magii

Każda kultura ma swoje legendy i tajemnice. Po przeczytaniu streszczenia filmu „Cud w Krakowie” miałem jednak przeczuć chwiejne. Dopiero obejrzałam film rozwił wątpliwości. Magia ekranu! Nieprawdopodobna opowieść o rabinie, który potrafi wskrzeszać osoby zmarłe, w sympatycznej interpretacji Franciszka Pieczki nagle nabiera wiarygodności. I chociaż rabin kręci nosem, bo dożył epoki odartej z cudów, nie rezygnuje z próby. Brakuje mu jedynie „Srebrnej korony”, czyli magicznej księgi, której nigdy nie udało się znaleźć w antykwariatach Budapesztu. Teraz ten nieoczekiwany odnajduje się w rękach Eszter, studentki przybyłej z Węgier do Polski. Lecz oto w Krakowie ktoś jej bezcenną księgę kradnie. Kto? Po co? To jest właśnie przedmiotem akcji tego wartko toczącego się i bezpretensjonalnego filmu.

Może jedynie spojrzenie Węgierki na gród pod Wawel jest nazbyt egzotyczne. Piękne są za to zdjęcia cmentarza na Kazimierzu. Wartość dodatkowa - węgierska reżyserka odkryła aktorski talent Macieja Adamczyka.

„Cud w Krakowie”. Scen. i reż.: Diana Groó. Wyk.: Maciej Adamczyk, Eszter Biró, Itala Bekes, Franciszek Pieczka. Prod.: Studio Filmowe TOR (Warszawa), Cinema-Film (Budapeszt), 2004.



Fot. materiały promocyjne

■ Lwy i literatura



Michał Żebrowski
w filmie „Pregi”.

Fot. Vistula

Będzie poważnie i beztro-
sko, niszowo i przebojowo.
Różnorodnie, bo polscy fil-
mowcy czerpali przez
ostatni rok z literatury. Z ja-
kim skutkiem? Dowiemy
się w ciągu tego tygodnia.
Póki co, wiadomo tylko, że
warto ekranizować bestsel-
lery. Komedie romantyczne
„Nigdy w życiu” nakręcona
w oparciu o prozę Katarzy-
ny Grocholi zarobiła krocie
i długo nie schodziła z
ekranów. Lech Majewski na
potrzeby filmu zaadaptowa-
ł... swoją własną powieść
„Metafizyka”. Tak powstał
„Ogród rozkoszy ziem-
skich”, którego pokaz wczor-
aj uroczyście otworzył festi-
wal.

Ciekawie zapowiada się
„Ono” w reżyserii Malgo-
rzaty Szumowskiej. W cza-
sie gdy ona pracowała nad
filmem, jej mama, Dorota
Terakowska, pisała książkę
pod tym samym tytułem.
Obie historie łączy postać
główniej bohaterki, ciężar-
nej młodej dziewczyny, któ-
ra rozmawia ze swoimi nie-
narodzonym dzieckiem.

Książka debiutowała
pierwsza, teraz będzie moż-
na sprawdzić, jak temat po-
traktowała na ekranie Szu-
mowska.

Debiut Magdaleny Piekorz
„Pregi”, także „narodził” się
dzięki literaturze. Najpierw
powstała powieść „Gnój”
Wojciecha Kuczoka. Pie-
korz zdecydowała się, że
dramat o rodzinie, przemo-
cy i braku miłości to ideal-
ny temat na pierwsze „wej-
ście” do kina. W filmie za-
grali m. in. Michał Żebrow-
ski i Jan Frycz.

Wokół literatury kręci się
akcja „Do potomnego” An-
toniego Krauze. Film
przedstawia tragiczne losy
pięciu młodych warszaw-
skich poetów poległych w
czasie II wojny światowej.
Krzysztofa Kamila Baczyń-
skiego, Tadeusza Gajcego,
Zdzisława Stroińskiego,
Andrzeja Trzebińskiego i
Wacława Bojarskiego.
W konkursie kina niezależ-
nego także znalazła się
ekranizacja Łukasza Pal-
kowski scenariusz swojego
filmu „Nasza ulica” opart
na opowiadaniu Jana Hims-
bacha. (ma)

Złota rączka czyli... atrakcyjny Roman

Zagrałem już wszystko

Z Romanem Kłosowskim rozmawia Ryszarda Wojciechowska

- Życie aktora charaktery-
stycznego jest chyba cieka-
wsze niż życie amanta. Amant
żyje krótko. Dopóki jest ład-
ny.

- Charakterystyczny też
może być amantem. Każdy
człowiek kocha, nawet ten z
niewielką domieszką urody.
A taki charakterystyczny jak
ja może ma nawet ciekawsze
życie amantki niż taki ty-
powy przystojniak. Prawda?
Bo taki to ma jakieś dramaty
przynajmniej. Z tym, że ja w
życiu prywatnym dramatów
nie miałem. Jestem już od
pięćdziesięciu lat z jedną pa-
nią.

- Tak długo jak ze sceną.

- Prawie, bo z żoną Kry-
styną dopiero pięćdziesię-
ciolecie będziemy obcho-
dzić. A na scenie jestem już
od pięćdziesięciu jeden lat.
W 1953 roku skończyłem
szkołę teatralną.

- Będąc pół wieku w za-
wodzie chyba się wie o nim
wszystko.

- Nigdy wszystkiego nie
będzie się wiedzieć. Zwłasz-
cza, że ja też jestem reżyse-
rem teatralnym. Po swoim
debiucie filmowym „Ewa
chce spać” poszedłem na re-
żyserię. Mam na swoim kon-
cie kilka udanych sztuk te-
atralnych. A teraz, normal-
nie, to ja jestem na emerytu-
rze.

- Czy aktor może być na
emeryturze?

- Jak pani widzi, usiłuję
nie być. Grywam jeszcze w
teatrze. A ostatnio jeździłem
na plan filmowy serialu te-
lewizyjnego „Stacyjka”. Wła-
śnie przed paroma dniami
był wyświetlany pierwszy
odcinek. Niestety, nie wi-
działem. Gram tam sympat-
yczną, ciepłą postać.

- Martwię się tylko tym, że
kiedyś przestanę grać. Że
będę musiał przestać grać.
To zależy od dwóch rzeczy -
od zdrowia i od propozycji.

- Pan ma ogromny prob-
lem z oczami. Coraz słabiej
pan widzi.

- Tak, mam. Bardzo słabo
widzę. Ale mam nadzieję, że
tego nie widać na ekranie.
Pomaga mi żona. To mój Ci-
cerone.

- A z propozycjami to pani
wie, jak jest. Wszystkie zależy

od tego, czy jeszcze mnie lu-
dzie chcą.

- Dlaczego chciał pan zo-
stać aktorem?

- Byłem uzdolniony lite-
racko. A z teatrem zetknąłem
się już w liceum w Białej
Podlaskiej. Spotkałem ludzi
życiowych i mądrych, którzy
mnie pchnęli na amatorskie
tury aktorskie. I tam zaczą-
łem odnosić pierwsze sukce-
sy. Zachłysnąłem się gra-
niem. Potem wyjechałem do
Warszawy, żeby pracować w
komendzie głównej SP...

- To były takie hufce po
wojnie?

- Po wojnie, kochana. Do
hufców trafiłem w 1947 ro-
ku. A w 1949 zdałem do
szkoły aktorskiej. Dostałem
się za pierwszym razem.
„Zelwer” czyli słynny Zelwe-
rowicz przyjmował mnie do
szkoły. On zresztą mi powie-
dział: Czy pan sobie zdaje
sprawę, że pan jest w tej
szkole wydarzeniem? A ja
pytam go - dlaczego? Bo po
raz pierwszy do szkoły do-
stał się ktoś o tak nikczem-
nej posturze. Ale jakoś to po-
szło. W szkole wyróżniałem
się tym, że byłem nadprze-
ciętnie przeciętny. I to mnie
wyroźnia.

- Zagra pan wszystko?

- Zagrałem prawie
wszystko, bo Ryszarda III i
Szwejkę, Horodniczego i
Maliniaka. Zdaje się, że ko-
chanków tylko nie grałem.
Chyba, żeby wliczyć w to
nieszczęśliwego kochanka ze
„Szczęścia Frania”. Ja
prawdy o każdej postaci szu-
kam w sobie. Bo wiem, że we
mnie jest wspaniałomyśl-
ność i złość, miłość, czasami
nienawiść. I jak gram postać,
szukam jej najpierw w sobie.
Staram się być przez to
prawdziwy na ekranie.

- Pan ma prywatnie chyba
wesole usposobienie?

- A jak mnie pani odbie-
ra?

- Jako człowieka niezwy-
kle pogodnego i ciepłego.

- A w tym moim nowym
filmie „Atrakcyjny pozna pa-
nią” nie byłem za smutny?

- Moim zdaniem nie.

- To dobrze. Bo żona mi
mówiła, że nieestety byłem.

- Zagrał pan wiele ról. Ale
tak to jest, że ma pan, prze-



Fot. KAPiF

Jak gram jakąś postać, szukam jej najpierw w sobie. Staram się być przez to prawdziwy na ekranie.

praszam za wyrażenie, gębę
Maliniaka już na całe życie.
Nie przykro trochę? Lubi
pan tego Maliniaka?

- Lubię, chociaż na począt-
ku miałem obiekcje co do nie-
go. Bo ten Maliniak to postać
negatywna - luzis, hucpiarz. I
jak mi Jerzy Gruza zapropono-
wał tę rolę w „Czterdziesto-
latku”, to się zastanawiałem

czy przyjąć. Ale po paru od-
cinkach zobaczyłem, że ludzie
lubią tego Maliniaka bo widzą
te wady...

- U siebie.

- A gdzie tam, u sąsiadów.
Ale ja wcześniej byłem też z
innymi postaciami utożsa-
miany. W szkole zostałem Ja-
cusiem Matolkiem. Po zagra-
niu w filmie „Ewa chce spać”

byłem „kup pan cegłę”. Po
„Rzeczpospolitej” babskiej”
wołano za mną złotą rączką.
A teraz mam nadzieję, że po
filmie „Atrakcyjny pozna pa-
nią” będę może atrakcyjny?
Najwyższa pora, żeby prze-
bić tego Maliniaka. Może mi
się uda. Bo najbardziej lubię,
jak ludzie mówią do mnie
panie Romanie.

R E K L A M A

AKCJA SMS 0-601 66 11 00*

Wyślij SMS O TREŚCI: FESTIWAL a codziennie, otrzymasz sms z repertuarem Festiwalu. Wśród osób zgłoszonych rozlosujemy nagrody niespodzianki

SILVER SCREEN
CINEMAS

Partner Technologiczny

Plus
GSM

* Wyślij SMS (Koszt wg. taryfy operatora)

PROGRAM

Środa, 15 września

Centrum festiwalowe – Teatr Muzyczny

■ godz. 12 – „Tajemnica kwiata paproci”, reż. Tadeusz Wilkosz

■ godz. 13.30 – „Towarzystwo”, reż. Krzysztof Tchórzewski (poza konkursem)

■ godz. 16 – „Długi weekend”, reż. Robert Gliński

■ godz. 18 – „Wesele”, reż. Wojciech Smarzowski

■ godz. 20.30 – „Ono”, reż. Małgorzata Szumowska

Konkurs off

w Silver Screen

■ godz. 11 – „Serce gór”, reż. Rafał M. Lipka

■ godz. 13 – reż. „Tylko jedna noc”, reż. Dariusz Błaszczak, „Strefa zmięczenia”, reż. Franciszek Dżida

■ godz. 15 – „Mało upalne lato”, reż. Ryszard Maciej Nyczka

■ godz. 17 – „Pan Bruno”, reż. Marcin Dulemba i Mateusz Bobek

■ godz. 19.30 – „Roomservice”, reż. Emil Graffman; „Po północy”, reż. Maciej Płamowski

■ godz. 21 – „Osiemnaście”, reż. Przemek Miłycki

Pokazy prasowe (otwarte dla publiczności) – Silver Screen

■ godz. 10 – „Wesele”, reż. Wojciech Smarzowski

■ godz. 12.30 – „Ono”, reż. Małgorzata Szumowska

■ godz. 15 – „SPAM”, reż. Radosław Hendel

■ godz. 17.15 – „Ławeczka”, reż. Maciej Zak

Przegląd „Polska leży w Europie. Koprodukcje europejskie 1958-2004” – Silver Screen

■ godz. 9 – „Tragarz puchu”, reż. Janusz Kijowski

■ godz. 11.30 – „Mała Apokalipsa”, reż. Costa Gavras

■ godz. 14 – „Dotknięcie ręki”, reż. Krzysztof Zanussi

■ godz. 16.30 – „VIP”, reż. Juliusz Machulski

Gdynia dzieciom – Silver Screen

■ godz. 9 – „Lodowa góra”, reż. Robert Turlo, „Czesława woli Wiesława”, reż. Anna Krasuska Dębska, „Tytus, Romek i A Tomek”, reż. Leszek Galiński

Przegląd Jerzy Stuhr: po obu stronach kamery – Silver Screen

■ godz. 12 – „Seksmisja”, reż. reż. Juliusz Machulski

■ godz. 14.30 – „Obywatel Piszczek”, reż. Andrzej Kotkowski

■ godz. 17 – „Trzy kolory: Białe”, reż. Krzysztof Kieślowski

Przegląd „Hommage a Kazimierz Kutz” – Silver Screen

■ godz. 12 – „Krzyż walecznych”

■ godz. 14.30 – „Nikt nie woła”

■ godz. 17 – „Milczenie”

Repliki festiwalowe – Silver Screen

■ godz. 11 – „Cudownie ocalony”, reż. Janusz Zaorski

■ godz. 13 – „Królowa chmur”, reż. Radosław Piwowarski

■ godz. 18.30 – „Długi weekend”, reż. Robert Gliński

Festiwal gdyński w obiektywie

Gwiazdy na dywaniku



– Może ja zabiorę się za „Hannemana”? Czyżby o to pytał Jerzy Stuhr Krystynę i Stefana Chwinów?



Reżyser Jerzy Kawalerowicz, stały gość festiwalu w Gdyni.



Prezydent Wojciech Szczurek na... dywaniku. Tyle że czerwonym.



Roman Kłosowski i reżyser Marek Rębacz. Duet z filmu „Atrakcyjny pozna panią”.



Maciej Stuhr wystąpił w „Weselu” Wojtki Smarzowskiej. Premiera filmu na festiwalu – już dzisiaj.



Na galę otwierającą festiwal przyjechał Jan Nowicki. Filmy z jego udziałem pokazywane są w konkursie głównym („TuliPani”) i off „Strefa zmięczenia”.



Małgorzata Kożuchowska do spółki z Maciejem Orłosem prowadzi pokazy festiwalowe w Teatrze Muzycznym.

Tomasz Bagiński, animator, rysownik, autor nominowanej do Oscara krótkometrażowej „Katedry”, do Gdyni przywiózł nowy film (pokazywany poza konkursem) „Sztuka spadania”.

Zdjęcia: Adam Warżawa



OKNA pcv, producent, Kroping, Bruggmann, "Cena", Łutyska 6, Gdynia, (0-58) 522-20-45 822-53-33

ROLETY Zaluźel Rolety antywłamaniowe! Okna PCV, Producent "Cena", 661-48-88, 348-05-35, 302-29-04

OKNA PCV, Producent "Terra", 46-26-36

OKNA Veka, pomiary "Eja", 684-442-828

OKNA, drzwi, tania, "Wiesław", 32-18-17

ROLETY 303-48-19! Antywłamaniowe Zaluźel Producent

ROLETY antywłamaniowe, Bogni & Gbka 302-02-88

ROLETY Antywłamaniowe 550-42-721 Zaluźel Tania!

AGD I RTV

AGD

SERWIS LODOWKI PRAKI
NAPRAWY 2 GODZ.
BEZPŁATNY DOJAZD
SENIOZY ZNIŻKA
302-00-06
303-61-61
305-28-06
306-91-70
552-18-01
554-43-64
0-501-103-397

ACCOVEN Naprawa! PRAK! Lodówki Szybko, Tania, Bezpłatny Dojazd, **Gwarancja!** 302-91-22, 303-43-80, 302-97-62, 348-79-03, 303-43-80, 506/301-663 Seniorzy zniżka
LODÓWKI 664-85-85, 0-601-635-727, Naprawy!

LODÓWKI 622-10-29, 303-70-33

LODÓWKI naprawy 664-04-53

PRALKI 556-20-21, 556-22-47, 0601-985-723

PRALKI, zmywarki, 622-05-06 Roman Hutnik

RTV anty

ANTENA TV, satelitarne, 3427-427, 0503-1937-18

ANTENA Całodobowo: indywidualnie, zbiorcze, satelitarne, 0-501-311-415

CAŁODOBOWA ekspresowa naprawa telewizorów, monitorów u klienta, tania, 0505/177-713, 305-70-23 Trójmiasto

CURTIS, Neptun, Unimor-Siesta, Lexus, Otake, Samsung, Goldstar, Trilux, Royal, Sony, Sanyo, inne. **Telenaprawa** dojazd bezpłatny gwarancja, 341-69-66, 554-16-42

KAFELKOWANIE oraz wszelkie zabudowy, 661-75-18, 0-504-908-111

KAFELKOWANIE (0-58) 664-40-40

KAFELKOWANIE, hydraulika, 306-22-30

KAFELKOWANIE, hydraulika, 348-88-56, 0504-656-341

KAFELKOWANIE, hydraulika, malowanie, 306-12-39

KAFELKOWANIE, remont, 302-13-92

USŁUGI HYDRAULICZNE

AWARIE 0507-032-335

AWARIE 0602-765-717, elektryczne 341-51-79

AWARIE, remonty, pomiary, 0-509-252-958

ELEKTROENERGETYCZNE 302-98-94, 0601-123-660

ELEKTROINSTALACJE, 0602-313-537, 303-99-40

INSTALACJE, pomiary, (0-58) 349-59-80

INSTALACJE pomiary, pogotowie 621-17-12

HYDRAULICZNE 348-18-161

HYDRAULICZNE 623-61-77, 0609/164-618

HYDRAULICZNE-gazowe, wodomierze, instalacje, przyłącza, Tania! 0504/548-573

HYDRAULICZNE-gazowe, uprzątnięcie, 625-92-84, 0605-125-892

HYDRAULICZNO-gazowe, 0608/663-509

HYDRAULICZNO-gazowe, 302-86-56

HYDRAULIKA, remonty, kafelki, 305-27-63

USŁUGI ELEKTRYCZNE

AWARIE 0507-032-335

AWARIE 0602-765-717, elektryczne 341-51-79

AWARIE, remonty, pomiary, 0-509-252-958

ELEKTROENERGETYCZNE 302-98-94, 0601-123-660

ELEKTROINSTALACJE, 0602-313-537, 303-99-40

INSTALACJE, pomiary, (0-58) 349-59-80

INSTALACJE pomiary, pogotowie 621-17-12

HYDRAULICZNE 348-18-161

BRAMY autonomiczne, (0-58) 305-98-54 www.demit.pl

Al Abagaz, naprawa, konserwacja, montaż pieców, junkersów, kucharek, 625-31-49, 665-35-66

ELGAZ autoryzowany serwis kotłów gazowych, 620-86-80

NAPRAWA montaż, szczelność, 302-28-30, 0602-25-90-67

ZABEZPIECZENIA

ALARMY kamery, biura, domy, 664-94-55

ALARMY Domofony, kamery, telefony, (0-58) 551-40-42

ALARMY, (0-58) 906-98-54 www.demit.pl

ALARMY, Profesjonalne zabezpieczenia mieszkań, (0-58) 324-59-00

BALUSTADY, bramy, kraty, kowalstwo, 0-605-695-328

BRAMY autonomiczne, (0-58) 305-98-54 www.demit.pl

Al Abagaz, naprawa, konserwacja, montaż pieców, junkersów, kucharek, 625-31-49, 665-35-66

ELGAZ autoryzowany serwis kotłów gazowych, 620-86-80

NAPRAWA montaż, szczelność, 302-28-30, 0602-25-90-67

ZABEZPIECZENIA

ALARMY kamery, biura, domy, 664-94-55

ALARMY Domofony, kamery, telefony, (0-58) 551-40-42

ALARMY, (0-58) 906-98-54 www.demit.pl

ALARMY, Profesjonalne zabezpieczenia mieszkań, (0-58) 324-59-00

BALUSTADY, bramy, kraty, kowalstwo, 0-605-695-328

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA Promocja, 559-85-19

CZYSZCZENIA 322-10-62

CZYSZCZENIA 557-85-48

CZYSZCZENIA tania, 058/559-80-77

CZYSZCZENIE dywanów, 655-99-45

CZYSZCZENIE dywanów, poduszki, 0-509-110-979

CZYSZCZENIE dywanów, 0-607-429-027

CZYSZCZENIE! 0601/673-051, 663-88-26. Dywanów. Tapicerki.

CZYSZCZENIA 304-51-82 Trójmiasto

CZYSZCZENIA 347-53-27 Kąrchów

CZYSZCZENIA 512-25-22

TAPICERSKIE (0-58) 553-69-29

TAPICERSKIE 522-16-12

TAPICERSKIE

BUDOKOR ciepło, wierceń, frezowanie, żelbetu, rozbiórki, nadproża, wzmocnienia ścian, kolorowe posadzki epoksydowe, polbruki, (0-58) 620-38-93, 0-602-620-777

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, producent 0-58 535-15-96, 0-52-33-27-57; 0-52-5-6-2-6-6-6-3 http://www.alicja.kotki.pl

GEODETA uprawiony, 0-607-429-027

OGRODY zakładanie, (0-58) 781-78-32, 0-605-551-465

RZEMIOSŁO

NAPRAWA telewizorów, 520-30-40

SIESTA Trilux, Elmis, Sony, Sanyo, Ratyński Zbigniew, (0-58) 303-55-49, 0-602-343-482

VIDEOFILMOWANIA, fotoreportaż, 058/344-74-68

VIDEOFILMOWANIE (058/878-58-59 664-83-59

VIDEOFILMOWANIE 622-62-20

TURYSTYKA I SPORT

SPRZET

KNIĘŻKOWE sprzedam, kaliber 7x57 R16, luneta 8x56 Kales + wymienne lufy, 348-72-83

PRZEWOZY

AUTOTOURIST najtańsze bilety 307-48-06, 301-69-51

ATRAKCYJNE Mikrobussy - najem - kraj - zagranicą, 064077-33

AUTOCENTRALA Najtańsze bilety 344-50-40, 305-62-25 www.autocentrala.com.pl

EUROTOUR Najtańsze bilety Europa, Irlandia 730.00, Autokary, Busy - wynajem 550-14-24 www.euro-tour.com.pl

HANNOVER Berlin Braun-schweig, (0-58) 344-55-54

MIKROBUSY, kraj, zagranicą, (0-58) 344-55-54

WZASY, WYCIECZKI

EGIPT, Turcja, Grecja, "Gajatravel" 058/551-41-42

WILNO Traki, 7-10 października. Drukarnia sztuki. Holidays 309-59-75, 341-67-61

ZAKOPANE wczasy rehabilitacyjne, 032-292-89-58, 033-816-86-00

ATRAKCYJNE wczasy Włochy Rimini od 599,- zł, 058/555-02-04/05

INNE

WIZY DO USA, 12-letnia tradycja w obsłudze klientów. Referencje, Gwarancja. Filia w Sopocie ul. Chopina 12. Zapisy prowadzą Centrum Emigracji w Warszawie, (0-22) 622-42-92

ZAKOPANE pokoje w centrum, tel. 018/206-64-26

ZDROWIE I URODA

GABINETY LEKARSKIE

CHIRURG specjalista - nieoperacyjny leczenie żylaków odczynu, choroby odczynu (0-58) 623-32-39, 0-602-441-513

GINEKOLOG 0501/536-770 dyskretnie

GINEKOLOG 0600-77-27-07 zabiegowo, bezzabiegowo

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOGI 0605/101-319

GINEKOLOG, 341-19-85

GINEKOLOG Zabiegi, 0-506-830-510

GINEKOLOG bardzo tania, profesjonalnie, 0506-423-562

NEUROLOG Nizkiewicz, Gabinet, wizyty, (0-58) 556-12-49

0604/999-553 Ginekologia zaawansowana

BADANIA kierowców/ Lekarzy uprawniających. Badania na bron. Licencje zabezpieczenia technicznego, 0502-143-469

LECZENIE otępienia farmakologiczno - dietetycznego - gabinet 0606-390-380

PSYCHOLOG Elżbieta Szymczak 620-91-29

POMOC WYJAZDOWA

ABC alkoholoodtrucia Esperal 551-97-64, 0602/334-716 Stefanowicz

ACHILLES Alkoholoodtrucia Esperal. EKG. Wizyty, (0-58) 348-02-32, 0-601-870-398

ALKOHOLOODTRUCIA 0606/500-500

ALKOHOLOODTRUCIA 0601/734-963

CHIRURG - Esperal profesjonalnie, dyskretnie, 302-52-29

SEKSUOLOG (0-58) 524-15-31

CHIRURG Esperal, zabiegi, gipsy, 305-00-35

INTERNISTA Andrzejewicz, wizyty 341-23-43, 0504-903-482

USG u Pacjenta, M.Cherek, 0501/620-116

PRZYCHODNIE, KLINIKI

Akademickie Centrum Medycyny Moskiewskiej 17, Troickiej w Gdyni Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Akademii Medycznej w Gdańsku

zawiedamia o możliwości przeprowadzenia bezpłatnego badania kobiet roniowców 1935-1954

"PROGRAM WYKRYWANIA RAKA PIERSI METODĄ MAMMOGRAFI PRZESIEWOCZNEJ"

Pracownia Mammografii Zakładu Diagnostyki Obrazowej ACMMIT Gdynia SPK AMG, ul. Powstańca Sycylińskiego 9b

Rejestracja pon-pt, w godz. 8.00-13.00, tel. 6225447, 6998403

Termin: 1.09.2004 r. - 30.11.2004 r.

LEK med. Tadeusz Kruszewski specjalista onkolog - wizyty domowe 559-78-98, 0601/681-885

SEKSUOLOG (0-58) 524-15-31

STOMATOLOGICZNE

GDANSK Jaskowa Dolna 86, Przychodnia Stomatologiczna "Edent", (0-58) 302-31-59

GDANSK Okopowa 7, Centrum Stomatologiczne "Curodental", 308-15-98 8.00-20.00, również niedziele

GDANSK, (058/341-92-96, 341-85-04 Centrum Stomatologiczne Vis-Dent

PARODONTOLOG, stomatolog ogólny, specjalista, 0-501-747-878

SOPOT Centrum Stomatologiczne "BioDentica" Stomatologia dziecięca, ogólna, chirurgia, protetyka, RTG, 760-12-37

ANTYNIKOTYNA, 0501-378-150

ANTYNIKOTYNOWA terapia komputerowa, 305-24-47, 0693-07-43-43

BIENIEGOTERAPIA Jan Trzaskan, 661-55-95, 0503-3-11, 21

DOM Opieki przyjmie osoby wymagające opieki, także leżaczki, 0-697-561-704

DOM Seniors, Monag, 0608/58-62-73

LIKWIDACJA alkoholizmu, narkomanii - jednorazowo, (0-58) 663-74-74

ŁUSZCZYCA maść ziołowa satysfakcja gwarantowana, 0-505-602-239

MASAŻE Reiki, 0-503-712-877

MASAŻE, 0603-211-506, 557-38-54

MASAŻE, 0-502-561-770

MASAŻE, 0-593-624-786

MASAŻYSTA leżnicze, wy-szczepianie, 058-300-53-19, 0501-189-821

MASAŻYSTKA 557-74-08

POTENCJA 0600/759-553

POTENCJA 0603/227-896

POTENCJA 0609/273-021

SCHUDNIJ z Herbalife, 0501/520-608

NAUKA

KURSY, SZKOLENIA

ATRAKCYJNA nauka jazdy "LOK", Gdynia 620-76-74, Sopot 551-62-37

ATRAKCYJNE! kursy



Informacje z „Młynica” zebrał Robert Kiewlicz. Czekaj na Państwa sygnały z tej części Gdańska pod nr. tel. 30 03 327 oraz adresem mailowym: r.kiewlicz@prasabalt.gda.pl

Moja spółdzielnia „Młyniec” w Gdańsku

W CZWARTEK
Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Zakonieczyn” w Gdańsku

::11

ZADZWOŃ, NAPISZ

**Dziennik
Bałtycki**

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

środa 15 września 2004 r.

Widziane z okna. Dziurawe ulice psują samochody Po odszkodowaniu

Zerwane zawieszenie w aucie lub przebita opona oznaczają wizytę u mechanika oraz związane z naprawą koszty. Dla mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej „Młyniec” ten problem już niedługo może zostać rozwiązany. Władze spółdzielni zachęcają wszystkich poszkodowanych kierowców do składania skarg w Zarządzie Dróg i Zieleni w Gdańsku. Właśnie tam można wystąpić o odszkodowanie za samochód uszkodzony na nierównej nawierzchni.

Spółdzielnia blisko trzy lata temu przekazała miastu prawie wszystkie ulice - mówi Henryk Gajcy, prezes „Młynica”. Wyjątek stanowią ulice osiedlowe, czyli Nagórskiego oraz Bajana.

Wszystkie przekazane ulice były w fatalnym stanie technicznym - mówi Mieczysław Kotłowski, zastępca dyrektora Zakładu Dróg i Zieleni w Gdańsku. - Od momentu przekazania uli miastu ich stan nieco się poprawił, lecz większych pieniędzy na ten cel w bliższym czasie nie będzie. Tak więc dziury w jezdniach w dalszym ciągu są. Skargi miesz-

kańców napływają masowo. - Drogi u nas są w okropnym stanie, przydałyby się jakieś większe remonty, bo w niektórych miejscach prawie nie da się jeździć - skarży się Mariusz Michałowski, mieszkaniec. - Wielokrotnie miałem z tego powodu problemy z samochodem.

Szkody związane ze stanem technicznym dróg zgłasza rocznie około 170 osób. W tej liczbie 60 proc. wypadki spowodowane dziurami w drogach. W większości są to uszkodzenia opon i felg. Koszty takiego odszkodowania to przeważnie kilkaset złotych. Jeśli osoba poszkodowana nie zgadza się z wysokością

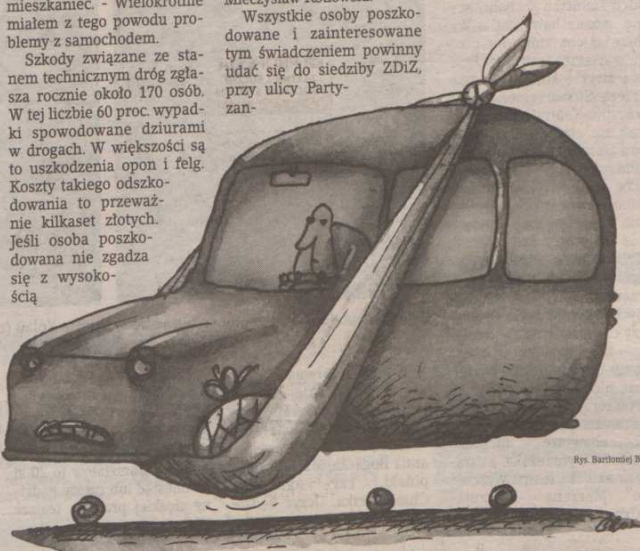
przyznanego mu odszkodowania, pozostaje droga sądowa.

- Z doświadczenia jednak wiem, że bardzo mało osób decyduje się na postępowanie cywilne przed sądem - dodaje Mieczysław Kotłowski.

Wszystkie osoby poszkodowane i zainteresowane tym świadczeniem powinny udać się do siedziby ZDiZ, przy ulicy Partyzan-

tów 36. Otrzymają tam specjalne druki do wypełnienia oraz uzyskają wszystkie potrzebne informacje. Przy sobie trzeba mieć dowód rejestracyjny i dowód osobisty.

Marta Frask
Justyna Jarczyk



Rys. Bartłomiej Brosz

ZAJRZYJ DO DOMU KULTURY

Dom Kultury „Młyniec”, ul. Pilotów 3, tel. 556 66 61
Jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8-20.

■ **Dyżury członków rady nadzorczej** spółdzielni w każdą środę o godz. 18.

■ **Dyżury radnych miasta Gdańska**
• Monika Tomaszewska, II i III czwartek miesiąca o godz. 18
• Zofia Frask, IV środa miesiąca

■ Zajęcia

- aerobik - poniedziałek i czwartek o godz. 19
- rewia dziecięco-młodzieżowa - poniedziałek i środa o godz. 16
- nauka gry na pianinie - poniedziałek, środa i czwartek (lekcje indywidualne)
- nauka języków obcych - poniedziałek, środa i piątek (zajęcia w grupach)
- gimnastyka dla seniorów - środa o godz. 15
- klub seniora - wtorek o godz. 15
- stowarzyszenie miłośników Mazurka Dąbrowskiego - II wtorek miesiąca o godz. 17
- szkoła tańca break-dance - czwartek o godz. 16
- świetlica środowiskowa dla dzieci w wieku szkolnym - wtorek, środa i czwartek o godz. 12
- szkoła gry w bilard - od poniedziałku do piątku (lekcje indywidualne)
- centrum treningowe Wojakowskich - poniedziałek o godz. 16, wtorek o godz. 18, środa o godz. 16 i czwartek o godz. 18
- ośrodek szkolenia kierowców - środa i piątek o godz. 16.30
- qigong - ośrodek promocji zdrowia - gimnastyka - wtorek o godz. 16
- ognisko muzyczne - wtorek o godz. 13

Człowiek ze spółdzielni. Nie narzeka Życzliwi i sympatyczni

Rozmowa z **Jerzym Gawłem**, pracownikiem Spółdzielni Mieszkaniowej „Młyniec”.

- **Czym się pan zajmuje w spółdzielni?**

- Pracuję w brygadzie obsługi terenów na stanowisku kierowcy, ale oprócz tego zajmuję się wieloma innymi rzeczami. Sprzątam, podcinam krzewy, a w zimie także odśnieżam ulice i chodniki.

- **Jak długo pan tu pracuje?**

- Od grudnia 1984 roku, czyli wkrótce minie 20 lat.

- **Jak się panu podoba codzienne doglądanie porządku na terenie spółdzielni?**

- Nie mogę narzekać. Dzisiaj jest trudno o dobrą pracę, a to, co tutaj robię, jest potrzebne wszystkim. Ludzie są sympatyczni, życzliwi.

Marta Frask
Justyna Jarczyk



MIEJ POD RĘKĄ

Namiary

- Spółdzielnia Mieszkaniowa „Młyniec”, Gdańsk, ul. Pilotów 3 80-460, tel. 556 95 15
- NIP 584 020 32 16

Kto tu rządzi

- prezes Zarządu Henryk Gajcy, przyjmuje w poniedziałek 9-11, czwartek 15-17
- zastępca prezesa Zarządu ds. ekonomiczno-finansowych Bożena Wierzbicka, przyjmuje w poniedziałek 9-11, czwartek 15-17
- zastępca prezesa zarządu ds. techniczno-eksploatacyjnych Jerzy Lesław Górski przyjmuje w poniedziałek 15-17, czwartek 9-11

Sprawy mieszkańców

- dział członkowski, tel. 556 95 15 wew. 28; e-mail: sm-lokal@mlyniec.gda.pl
- kierownik Elżbieta Gostkowska pok. 26, tel. 556 95 15 wew. 39; e-mail: sm-lokal@mlyniec.gda.pl
- przyjmuje interesantów: poniedziałki i czwartki 9-17, wtorki i piątki 9-15
- dział eksploatacji, tel. 556 66 64; e-mail: sm-eksploatacja@mlyniec.gda.pl
- kierownik Dariusz Gibala, pok. 23
- godziny przyjęć interesantów: poniedziałek 9-17, wtorek-piątek 7-15
- zastępca kierownika Danuta Matukiewicz, pok. nr 23
- przyjmuje interesantów: poniedziałek, wtorek, środa i piątek 7-15, czwartek 9-17

Rozliczy ciepło

- Maria Mischke pok. 21; e-mail: sm-media@mlyniec.gda.pl
- przyjmuje interesantów: poniedziałek 8-15, wtorek, środa i piątek 7-15, czwartek 8-17

Rozliczy wodę

- Teresa Palulis, pok. 21
- przyjmuje interesantów: poniedziałek 9-17, wtorek-piątek 7-15

Pomogą w rozliczeniach

- poniedziałek 8-15, wtorek i piątek 7-15, czwartek 8-17

Administratorzy

- Barbara Komarnicka pok. 24, rejon: ul. Startowa 5-11; Pilotów 5-10
- przyjmuje: poniedziałek-piątek 7-15, czwartek 9-17

- Jadwiga Kaczmarek pok. 25; rejon: ul. Startowa 13-29
- przyjmuje: poniedziałek-piątek 7-15, czwartek 9-17

- Ewa Oleszko pok. 24; rejon: ul. Pilotów 12-20
- przyjmuje: poniedziałek-piątek 7-15, czwartek 9-17

- Teresa Kwiatkowska pok. 24; rejon: ul. Nagórskiego, ul. Bajana, ul. Wywizjonu 303 numer 33, ul. Skarżynskiego 5, al. Jana Pawła II 6
- przyjmuje: poniedziałek 9-17, wtorek-piątek 7-15

- Gabriela Osńska-Szykle pok. 25; rejon: ul. Skarżynskiego, ul. Wywizjonu 303 3-17, al. Jana Pawła II 4
- przyjmuje: poniedziałek 9-17, wtorek-piątek 7-15

Tam zgłoszisz usterkę

- dział techniczny; kierownik Danuta Grzejszczak pok. 14, tel. 556 66 60 wew. 37 lub 761 80 70; e-mail: sm-techniczny@mlyniec.gda.pl
- zastępca Waldemar Choromański pok. 15, tel. 556 66 60 wew. 34 lub 51; e-mail: sm-specjalisci@mlyniec.gda.pl
- specjaliści pok. 15; tel. 556 66 60 wew. 34 lub 51
- e-mail: sm-specjalisci@mlyniec.gda.pl
- e-mail: sm-inspektorzy@mlyniec.gda.pl
- Inspektor budowlany i elektryczny, tel. 556 66 60 wew. 56
- Inspektor sanitarny, tel. 556 66 60 wew. 35
- dział zgłoszeń lokatorskich, tel. 556 66 60
- przyjmują: poniedziałek i czwartek 7-17, wtorek i piątek 7-15

Pogotowie lokatorskie

- W dni robocze po godzinie 15, w sobotę i niedzielę całą dobę
- dyżurny hydraulik tel. 0 601 670 547
- dyżurny elektryk tel. 0 601 617 668

Tam zapłacisz czynsz

- sprawy związane z płatnościami: poniedziałek i czwartek 8-17, wtorek i piątek 8-14
- kasy w siedzibie spółdzielni: poniedziałek i czwartek 9-17, wtorek-środa i piątek 8-14

Gdańsk. Festyn dla dzieci Łuczniczcy na Fortach

Pokaz musztry, walk wojsk napoleońskich i tańca irlandzkiego w wykonaniu zespołu Elphin to tylko niektóre z atrakcji, jakie czekają na nas podczas sobotniego festynu rodzinnego pod hasłem „Równonoc na Fortach”. Wiceprezydent Gdańska Waldemar Nocny w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” będzie czytał na scenie książki. Będzie też pokaz sztuki kowalskiej, konkurs łuczniczy, bicie pamiątkowej monety, przejażdżki w siodle, inscenizacja palenia na stosie oraz multimedialny pokaz



Fot. materiały promocyjne

zjawisk astronomicznych. W godz. 13-17 wszystkie dzieci mogą wziąć udział w plenerze malarskim.

Sobota, godz. 17.00, plac przy PUP w Gdańsku, ul. 3 Maja. Wstęp wolny. (a.a.)

Gdańsk. Wystawa w bibliotece Doświadczony Miś

W ciągu ostatnich kilkunastu lat wyobraźnię dzieci opanowały importowane kreskówki i komiksy oraz Harry Potter. Czas, gdy rodzima twórczość dla najmłodszych przeżywała swoje złote lata nie są jednak odległe. Prawie wszyscy dorosli wychowali się na piśmie dla przedszkolaków „Miś” i „Świerczyku”, skierowanym do nieco starszych czytelników. Ten drugi ukazuje się jeszcze od czasów przedwojennych. „Miś” wychodzi „tylko” od 1957 r.

Na wystawie w gdańskiej bibliotece zaprezentowany zostanie dorobek trójmiejskich ilustratorek i autorek

związanych z oboma tytułami. Zobaczymy prace Agnieszki Żelewskiej, Joanny Jung, Ewy Poklewskiej-Koziełło, poczytamy Elżbietę Pałasz i Roksanę Jędrzejewską-Wróbel.

Dzieci poznają dzisiejsze oblicze legendarnych czasopism, rodzicom z pewnością zakręci się łezka w oku na wspomnienie Misia Puchatka, Gapiszonia, Gucia i Cezara czy wierszy Wandy Chotomskiej.

Od jutra do 30 września, w godz. 10.30-18, Gdańsk, biblioteka „Pod Żółwiem”, ul. Św. Ducha 111/113. Tel. 301-99-92. Wstęp wolny.

Tomasz Rozwadowski

Konkurs. Lekcja w muzeum Paryskie swawole

Na wystawie pt. „Lekcja paryska” w Muzeum Narodowym zobaczyć można obrazy najwybitniejszych francuskich impresjonistów. Najpiękniejszym i najcenniejszym są „Refleksy światła słonecznego” Claude’a Moneta. Są też postimpresjonisci. Obrazy i jedna rzeźba Degasa przyjechały do nas z Milwaukee Art Museum w Stanach Zjednoczonych. Wystawa czynna jest codziennie. Gdańsk, ul. Toruńska 1, w godz. 10-20. Bilet: 15 i 9 zł.

Muzeum Narodowe w Gdańsku przygotowało konkurs z nagrodami. Pierwszych 6 osób, które zadzwonią dzisiaj, o godz. 11 (tel.



Fot. materiały promocyjne

301 27 61) otrzyma wejściówkę na wystawę.

Oto pytanie: Który z artystów obrał za temat swoich obrazów domy publiczne Paryża? (G.A.)

Teatr. Warsztaty w Wybrzeżaku

Mistrzowie i adepci

Jeśli marzy nam się kariera Mirosława Baki, Michała Żebrowskiego czy Kasi Figury powinniśmy szlifować talent i zdawać do szkoły aktorskiej. Jeśli nie mamy takich ambicji a kochamy scenę, można bawić się w Wybrzeżaku, który organizuje warsztaty teatralne. Zajęcia zwykle kończą się premierą. Stowarzyszenie Edukacyjno-Teatralne Wybrzeżak ma własną sceną w Domu Harcerza w Gdańsku. W tym roku warsztaty zapowiadają się niezwykle ciekawie. Można nauczyć się panowania nad emocjami, budowania roli, pracy nad głosem i dykcją. Jest też taniec i śpiew. Warsztaty są dla początkujących, zaawansowanych i tzw. starych wyjadaczy czyli mistrzów.

W przypadku wykrycia przez opiekunów tzw. geniuszu, możliwy jest awans do wyższej grupy. Nie będą tolerowane postawy towarzysko-zabawowe - uprzedza szefowa Wybrzeżaka, a zarazem aktorka teatru Wybrzeża Marzena Niecujaka-Urbańska.



Tajniki zawodu aktorskiego przybliżyć będą Dorota Kolak (z lewej) i Joanna Bogacka.

Fot. Robert Kwartak



Wśród prowadzących warsztaty są takie gwiazdy jak: Dorota Kolak, Marzena Paludan, Ola Kucharska-Szefer, Milena Lisiecka, Joanna Bogacka, Maciej Konoński, czy Agnieszka Chmielewska. Uczycie będzie też znakomita dziennikarka

radiowa Iwona Borawska. Jadwiga Możdżer przybliży tajniki tańca indonezyjskiego. Nowością będą zajęcia w Gdyni na dworcu SKM.

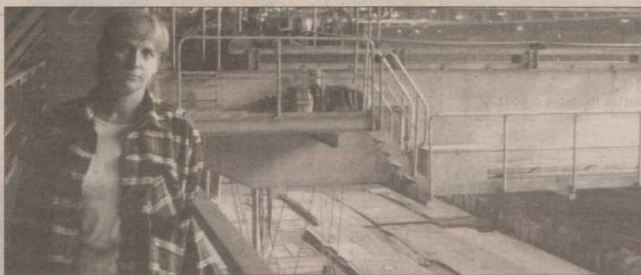
Koszt warsztatów to 20 zł za miesiąc lub cztery godziny ciężkiej pracy w teatrze Wybrzeże.

Zajęcia rozpoczną się w październiku. Zapisywać się można do końca września, w godz. 9-16. Gdańsk, ul. Św. Ducha 2 - siedziba; ul. Teatralna 1 - biuro; ul. Za Murami 2 - scena. Tel. 305-22-63; 301 70 21, w 245, 212.

Grażyna Antoniewicz

Gdańsk. Poplenerowa wystawa w Stoczni Gdańskiej

Obraz, dźwięk i video



Na terenie Stoczni Gdańskiej odbywał się plener artystów.

Fot. materiały promocyjne

W dniach 21-31 sierpnia w międzynarodowym plenerze w Stoczni Gdańskiej wzięło udział dziesięciu artystów. Powstałe prace: instalacje dźwiękowe, fotografie, realizacje video i projekty malarskie prezentowane będą w budynku Bramy Nizinnej, użyczony przez Muzeum Historyczne w Gdańsku. Stocznia jako zabytek, stocznia ja-

ko „dogasający” obiekt przemysłowy, dla wielu gdańszczan niegdyś źródło utrzymania i punkt historyczny o zasadniczym znaczeniu dla przemian w Europie Wschodniej, okazuje się znakomitym miejscem dla tworzenia nowoczesnych projektów artystycznych. Ale nie jedyny to zespół osób, obok np. Kolonii Artystów czy Fundacji Wyspa Progress, „zagospo-

darowujący” poprzemysłową przestrzeń SG. Wkracza tam również teatr, taniec. W każdym razie, ku pamięci: artyści byli pierwsi.

Wernisaż wystawy dziś, o godz. 18, przy ul. Dolna Brama (dojazd autobusem 123 z dworca PKP Gdańsk Główny). Czynna do 30 bm., od wtorku do niedzieli, w godz. 12-18. Wstęp wolny. (tas)

Literatura.

Spotkanie z historią Powstanie

Profesor Władysław Bartoszewski to historyk, publicysta, polityk i dyplomata. Jest współtwórcą i inicjatorem pojednania polsko-niemieckiego. Przyczynił się także do zbliżenia polsko-żydowskiego. W latach 1940-1941 był więźniem obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu (nr obozowy 4427) i żołnierzem AK. Jest autorem szczegółowej analizy przebiegu Powstania Warszawskiego pt. „Dni walczącej stolicy”. Ten niezwykle dokument, przedstawiający Powstanie Warszawskie był wielokrotnie publikowane za granicą i przez polskie podziemie.

Spotkanie z autorem dzisiaj, o godz. 17, w księgarni Świata Książki (Gdańsk, ul. Świętego Ducha 13/15/17). Jutro Władysław Bartoszewski będzie w księgarni Świata Książki w Gdyni, ul. Świętojańska 13a. (G.A.)

WAŻNE TELEFONY

- TAXI**
SUPER NEPTUN TAXI
91-92, 96-26, 0800-170-700
- POSIĘKI NA TELEFON**
KROLEWSKA, 301-58-90, pizze
gratowe, www.krolewska.com.pl
Pizzeria NAPOLI, 20% taniej,
301-41-46
- RÓŻNE**
Achilles
przeprowadzki kompleksowe
343-48-36, 0601-61-25-33
Weterynaryjne wizyty domowe,
całodobowo, 559-89-56
- ZAKŁADY POGRZEBOWE**
GDAŃSK

PPU Zieleni Sp. z o.o.
(dawnie Miejskie
Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz,
Partyzantów 76
• całodobowe usługi
• własna chłodnia
- ZAKŁAD KREMACJI
• przewóz zwłok
341-73-35, 341-20-71
0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieleni
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
• całodobowe usługi
pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02;

Pogotowie Pogrzebowe
• całodobowe usługi 94-35;

Syrkut – całodobowa, chłodnia,
Zaspa, 761-81-83
Usługi Pogrzebowe Tanatos,
Jaskółcza 3, tel. 305-56-37,
przewoź zwłok całodobowo

SOPOT
Andrzej Kolbek, Sopockie Centrum
Pogrzebowe, Sopot,
Niepodległości 804A, 550-68-70
całodobowo.

Anubisi Całodobowe, 555-07-31
Sopot, ul. Abrahama 27

BIURO OBOL
posługa kompleksowa - najtańszej
Sopot, 551-32-45,
całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot,
własna chłodnia, całodobowo
551-03-50, 0609-06-09-65

GDYNIA
Chejron, dyżur całodobowy,
Witomińska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo,
622-51-41, 0692-369-444

Dał, Usługi Pogrzebowe, wyrób
trumien, Gdynia, Spokojna 20A,
664-83-61, całodobowo

Pogrzebowe Zakrzewski
0602/25-19-30, całodobowo 620-25-25

Zarząd Cmentarzy Komunalnych
w Gdyni 660-89-50, 679-13-08
całodobowo, przewoź, chłodnia,
kredytowanie

Właściwie chcesz zamieścić
ogłoszenie
w tej rubryce zadzwoń
tel. 30-03-216, 860-65-16

KINO	Tytuł	Godzina	Czas
GDANSK			
Neptun	Złe wychowanie	15.15, 21	128 min
ul. Długa 57	Kobieta kot	17.20	115 min
tel. 301-82-56	Pozew o miłość	19.10	120 min
	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		
Helikon	Warszawa	14.50	128 min
ul. Długa 57	Był i mieć	16.45	105 min
tel. 301-53-31	Odwieczna z piętą	18.40	104 min
	Nol Albin	20.30	85 min
	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		
Kamerálne	Nol Albin	14.50	128 min
ul. Długa 57	Złe wychowanie	16.30, 20.20	120 min
tel. 301-53-31	Repliki Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych		
	Ogółdługośći zmiennych	18.30	119 min
Zak	Słoń	18.15	128 min
ul. Grunwaldzka	Zywtw Briana	20	105 min
195/19			
Sopot			
Polska	Mama na obcasach	16	128 min
ul. Boh. Monte	Złe wychowanie	18.30	120 min
Cassino 55/57	Pozew o miłość	20.45	105 min
tel. 551-05-34	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		
Bałtyk	Pozew o miłość	14.45	128 min
ul. Bohaterów	Shrek 2	16.40	104 min
Monte Cassino 30	Nol Albin	18.40	105 min
tel. 551-18-56	Kobieta kot	20.30	120 min
	Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		

MULTIKINO	Tytuł	Godzina	Czas
	Wind	21	128 min
	Ja, robot	10, 11, 12.30, 13.30, 15, 16, 17.30, 18.30, 20, 21	115 min
	Terminal	9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30	128 min
	Kobieta kot	11.45, 18.30	91 min
	Krucjata Boume'a	10.45, 13.15, 15.45, 18.15, 20.45	120 min
	Laweczka	12.30, 14.15, 16.45, 19.15, 21.45, 22.15	85 min
	Mama na obcasach	12.30	119 min
	Oswie	17.15, 19.15, 21.30	122 min
	Przyjaciół gangsterów	11.15, 13.30, 15.45, 18.15	85 min
	Smakosz 2	14.15	104 min
	Spiderman 2	9.45, 11.15, 13.30, 15.45	128 min
	Złe wychowanie	12.15, 14.30, 16.45, 18.21, 21.15	105 min
	Garfield	10.15, 12.15, 14.30, 16.30	80 min
	Harry Potter	9.30	142 min
	Włóczęga Asakabanu (dubbing)		
	pon.-czw. - 14 zł		
	pt. do godz. 17 - 14 zł		
	pt. po godz. 17 - 17 zł		
	sob., nied. i dni świąteczne - 17 zł		
	ulgowo (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł		
	poniedziałek dla dzieci (sob., nied. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł		
	grupowe (min. 15 osób) - 11 zł		
	grupowe (min. 15 osób) - Forum Film - 13 zł		
	Godziny otwarcia kas: 9.15		

komediadram. Noli Albinói

Islandia

Czas: 93 min.
Dozw. od lat: 15
Reż: Dagur Kári
Wyst: Tómas Lemnangi, Leo Gunnarsson, Elin Harnett, Anna Fríðrikksdóttir

Noi, mieszka razem z babką. Jego ojciec tak-sódkar-alkoholik marzy, aby syn skończył szkołę i stał się kimś. Chłopak na jednak zupełnie inne plany...

Fot. Best Film

SF/thriller Ja, robot

USA

Czas: 115 min.
Dozw. od lat: 15
Reż: Alex Proyas
Wyst: Will Smith, Bridget Moynahan, Bruce Greenwood, Chi McBride

Rok 2035. Przyjacielem człowieka stał się robot. Nie może on skrzywdzić swojego właściciela. Gdy ginie słynny naukowiec, robot staje się głównym podejrzany.

Fot. CinePix

dramat Terminal

USA

Czas: 128 min.
Dozw. od lat: 15
Reż: Steven Spielberg
Wyst: Tom Hanks, Catherine Zeta-Jones, Stanley Tucci, Chi McBride

Viktor Navorski leci do USA. W tym czasie w jego ojczyźnie dochodzi do zamachu stanu. Uwieczniony na lotnisku, musi koczować aż do zakończenia wojny.

Fot. UIP

SF Spider-Man 2

USA

Czas: 130 minut
Dozw. od lat: 15
Reżyseria: Sam Raimi
Występowie: Tobey Maguire, Kirsten Dunst, Alfred Molina, James Franco

Spider-Man/Peter Parker chce zerwać z życiem herosa i rozpocząć normalną egzystencję. Niestety, miasta zaczyna terroryzować Doktor Octopus, człowiek-potwór...

Fot. UIP

komedia Garfield

USA

Czas: 80 min.
Dozwolone od lat: 12
Reżyseria: Peter Hewitt
Występowie: Mark Kinnaird (głos Garfielda w polskiej wersji językowej)

Właściciel Garfielda, Jon, przyjeżdża do domu psika o imieniu Odie. Kot uświadamia sobie, że jego świat legł w gruzach i postanawia pozbyć się konkurenta

Fot. CinePix

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Terminal	19, 21, 45	128 min
Ja, robot	19, 30, 22	115 min
Złe wychowanie	21, 15	105 min
Kobieta kot	21, 30	91 min
Krucjata Boume'a	20, 15, 22, 30	120 min
Laweczka	22, 45	85 min
Przyjaciół gangsterów	19, 15	85 min
Oswia	18, 45	108 min

29 Festiwal Polskich Filmów Fabularnych	Tytuł	Godzina	Czas
Lodowa góra	(Gdynia dzieciom)	9	
Czesława Woli Wieszawa	(Gdynia dzieciom)	9	
Tytus, Bronek i Atomek	(Gdynia dzieciom)	9	
Seksmisja	(retrospektywa - Jerzy Stuhr)	13	
Obywateli Piszczyc	(retrospektywa - Jerzy Stuhr)	14.30	
Trzy kolory: Błędy	(retrospektywa - Jerzy Stuhr)	17	
Wesele	(konkurs główny)	10	
Ono	(konkurs główny)	12.30	
Spam	(konkurs główny)	15	
Laweczka	(konkurs główny)	17.15	
Krzyż walecznych	(retrospektywa - Kazimierz Kutz)	12	
Nikt nie wola	(retrospektywa - Kazimierz Kutz)	14.30	
Milczenie	(retrospektywa - Kazimierz Kutz)	17	
Cudowne ocalenie	(konkurs główny)	11	
Królowa chmur	(konkurs główny)	13	
Długi weekend	(konkurs główny)	18.30	
Tragarz puch	(Polska leży w Europie)	11.30	
Mala Apokalipsa	(Polska leży w Europie)	14	
Dotknijcie ręki	(Polska leży w Europie)	16.30	
VIP	(Polska leży w Europie)	16.30	
Serce gór	(kino niezależne)	11	
Tylko jedna noc	(kino niezależne)	13	
Strzela zmiernik	(kino niezależne)	13	
Mabo upalne lato	(kino niezależne)	15	
Pan Bruno	(kino niezależne)	17	
Roomservice	(kino niezależne)	19.30	
Po północy	(kino niezależne)	19.30	
Osiemnaście	(kino niezależne)	21	
normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-nied. - 18 zł			
studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-nied. - 15 zł			
grupowe: powyżej 15 osób - do godz. 17 - 11 zł			
dla dzieci do lat 12 i opiekunów (na filmy animowane) - 13 zł			
dla seniorów - do 132 zł			

KINOPLEX		
Alfa Centrum, Gdańsk ul. Kołobrzeska 41 c, p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl		
Tytuł	Godzina	Czas trwa
Ja, robot	10, 11.15, 12.15, 13.30, 14.30, 15.45, 16.45, 18, 19, 20.15, 21.15	115
Terminal	10.30, 13.15, 15.30, 18, 20.30	128
Kobieta kot	13.15, 18.45	91
Krucjata Boume'a	11.30, 13.45, 16, 18.30, 21	120
Złe wychowanie	11, 13.15, 15.30, 17.45, 20	105
Laweczka	11.30, 14.45, 16.30, 20.15	85
Przyjaciel gangsterów	20.45	85
Spiderman 2	10, 12.30, 15, 17.30	128
Oswia	20	110
Garfield	10.15, 15.17	80
Shrek 2	10.45, 12.45, 16.30	104

■ tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
■ piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
■ seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
■ studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
■ poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
■ bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

TEATR	Tytuł	Godzina/Cena	Gdzie
Gdańsk	Czarnoksiężnik z krainy Oz	10	teatr Miniatura ul. Grunwaldzka 16 tel. 341-94-83

JESTEŚ W POTRZEBIE

- TELEFONY ALARMOWE**
Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39,
Policja 997, Straż Miejska 986,
Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Weterynaryjne 983, Pogotowie Energetyczne 991, Pogotowie Ciepłownicze 993, Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Techniczne 995, Pogotowie Wod.-Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954 i 981
- CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO WOJEWÓDZIE** tel. 307-72-04
- POSZUKIWACZCE OCHOTNICZE**
POGOTOWIE RATUNKOWE (szukają zaginionych bezpłatnie) tel. 693-519-431; 504-232-039
- POGOTOWIA RATUNKOWE**
- GDANSK**
Wrzeszcz, ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa, tel. 347 82 51-52, 999, 341 10 00.
- GDYNIA**
ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 620 00 01, 620 00 02. Całą dobę.
- SOPOT**
ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 551-11-56, 551-18-92
- DYŻURY SZPITALI**
- GDANSK**
Klinika Chirurgii AMG, ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90, Klinika Chorób Oczu AM, ul. Dębinki 7, tel. 341 74 93, Szpital Specjalistyczny św. Włodziecha al. Jana Pawła II 50, Gdańsk Zaspa tel. 768 40 00, oddz. ratunkowy tel. 768 45 03, Szpital Woj. im. M. Kopernika, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30 31, Szpital Marynarki Wojennej, ul. Polanki 117, tel. 552 63 18
- GDYNIA**
Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 620 75 01, 666 58 00; Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 699 83 00, Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstania Styczniowego 9 b, tel. 622 30 11
- DYŻURY CAŁODOBOWE APTEK**
- GDANSK**
Dworcowa, ul. Podwale Grodzkie 1, tel. 346 25 40, Aptek 4, ul. Podwale Grodzkie 1, tel. 763-10-74; Dyżurna, ul. Kołobrzeska 32, tel. 511-85-58, 511-88-99; Apteka przy Artystowsko-Morena. Codziennie 8-22, również w niedziele, święta, 058/345-74-17
- GDYNIA**
Apteka Dyżurna, (leki gotowe) pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-94; Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 620 19 82
- SOPOT**
Apteka pod Orłem ul. Boh. Monte Cassino 37, tel. 551-10-18;
- PRUSZCZ GDAŃSKI**
Błos, Pruszcz Gdański, aleja ks. Józefa Walęga 2, tel. 682-36-13
- POLICJA**
- Komenda Wojewódzka, Gdańsk**, ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21
Kom. Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 622 10 00, 662 12-22 (oficer dyżurny); Sopot, ul. Niepodległości 736, tel. 551 00 21
- INF. PKS**
Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna codziennie w godz. 6.30-18.30; Gdynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt. w godz. 7.30-15.30
- INF. PKP 24 GODZ.**
Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60, 328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; Sopot - tel. 551-00-31, 94-36
- INF. LOT**
0801 300 952 - informacja, rezerwacja, (prywatnie); 0801 300 953 - informacja, rezerwacja (służbowo)
- INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.**
0 801 174 194 informacja o godz. odjazdów autobusów i trolejbusów
- INF. TURYSTYCZNA**
ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel. 301-91-51

Gdynia. Bike Tour

Rodziny na dwóch kółkach

Cale rodziny stanęły na starcie drugiej tegorocznej imprezy z cyklu Bike Tour. W sobotę na Witominie pojawiło się ponad 150 „górali”, zarówno amatorów, jak i tych, którzy trenują w klubach.

Najwięcej oklasków i trofeów wywalczyły dwie rodziny - utytułowani Bogdziewiczowie (ojciec Eugeniusz był bezkonkurencyjny w kategorii 46-59 lat, syn Michał, srebrny medalista tegorocznych Mistrzostw Polski MTB był drugi w przedziale wiekowym 19-29 lat) oraz rozpoczynający karierę startową Ellwardowie.

Ale w imprezie udział wzięło wiele rodzin, które jadą po wertepach i lesie traktując bardziej jako amatorską rozrywkę. Oni również, np. jak trzej panowie Dorsz, wywalczyli liczne trofea.

12-letni Kuba Dorsz jeździ w imprezach z cyklu Bike Tour już od czterech lat. Na co dzień trenuje we Flocie Gdynia, rok temu w klasyfikacji generalnej

wygrał swoją kategorię wiekową. W tym roku jest drugi; w sobotę zajął również taką lokatę.

- Do klubu zaprowadził mnie tata, a na Bike Tour namówił dziadek - opowiada Kuba. - Trasa nie była zbyt trudna.

Jego tata Tomasz w kategorii 30-45 lat zajął trzecie miejsce. Na takiej samej lokacie wyścig wśród panów powyżej 60 lat zakończył dziadek Leon Dorsz.

Wyścigi na Witominie rozpoczęły zmagania w kategorii wiekowej 6-9 lat, zakończyli zawodnicy powyżej lat 60. We wszystkich kategoriach rywalizacja była bardzo zacięta, ale zawsze fair. Najwięcej emocji wzbudził mocno obsadzony wyścig kategorii Elita, czyli zawodników w przedziale wiekowym 19-29 lat. Tu triumfował Robert Banach, srebrny medalista tegorocznych Mistrzostw Polski w Maratonie MTB. Poza pucharem otrzymał bilet na rejs promem „Stena Line”, w który może popłynąć wraz z osobą towarzyszącą. Tuż za nim na metę wjechał Michał



Zawodnicy w kategorii 17-18 lat wyjeżdżają na trasę.

Bogdziewicz, który rok temu był czwarty.

Partnerami organizowanych przez Gdyniński Ośrodek Sportu

i Rekreacji imprez z cyklu Bike Tour są Stena Line, Kim Poligrafia, GT Sport, Geomawit, Radio Hit FM, „Dziennik Bał-

tycki” i portal internetowy www.naszymiasto.pl.

Michał Lewandowski

Zdjęcia: Sławomir Ptasznik

Od zawsze

Henryk Rzepecki

przewodniczący Rady Dzielnicy Witomino - Leśniczówka

- W tym roku dopisała nam pogoda, jestem bardzo zadowolony z imprezy. Witomino uczestniczy w cyklu Bike Tour od samego początku jego istnienia. Trasa w naszej dzielnicy ma doskonałe walory sportowo-rekreacyjne. Chyba najlepsze. Co godne podkreślenia, po raz kolejny udowodniłmiś, że jest to impreza sportowa, rodzinna, bez otoczki komercyjnej i to bardzo ważne. Oczywiście, jak co roku, rada naszej dzielnicy uczestniczyła w organizacji całości.



Co roku lepiej

Joanna Zielińska

pełnomocnik prezidenta Gdyni ds. sportu

- Witomino w cyklu Bike Tour uczestniczy od 1998 roku. Od tego czasu z dzielnicowego jeżdżenia po pięknych, okolicznych górach zrodziła się praktycznie impreza ogólnopolska. Przyjeżdżają utytułowani zawodowcy, ale kapitał jest też to, że nadal na starcie pojawia się wiele rodzin i prawdziwych amatorów. Organizacja zawodów też jest już dziś w pełni profesjonalna. Uwielbiam jechać na rowerze, ale nie na górskim i raczej w płaskim terenie.



Zapraszam

Jerzy Jąłoszewski

dyrektor Gdynińskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji

- Zapraszamy na kolejne imprezy z cyklu Bike Tour. Najbliższa odbędzie się 26 września w Redłowie. W tej dzielnicy wyścigi zorganizujemy pierwszy raz, będą połączone z festynem „Od serca dla serca”. Chcemy pokazać, jak przez sport można poprawić swoje zdrowie. Ostatnie w tym sezonie zawody odbędą się 9 października na Karwinach. Spodziewamy się silnej obsady, szczególnie w prestiżowej kategorii Elita. Ta impreza będzie połączona z Mistrzostwami Województwa Pomorskiego.



Kategoria 6-18 lat

Dziewczeta 6-9 lat

1. Weronika Lorkowska

Chłopcy 6-9 lat

1. Jakub Adamczyk
2. Adam Flisowski
3. Patryk Gutowski

Dziewczeta 10-12 lat

1. Syntia Ellward

2. Marta Cichosz

3. Paulina Cierocka

Chłopcy 10-12 lat

1. Michał Czerkies

2. Jakub Dorsz

3. Michał Cyrankowski

Chłopcy 13-14 lat

1. Paweł Polański

2. Dawid Gostomczyk

3. Damian Dobka

Dziewczeta 15-16 lat

1. Tina Fagiewicz

2. Klaudia Ellward

3. Natalia Łopacz

Chłopcy 15-16 lat

1. Paweł Brylowski

2. Tomasz Marzec

3. Mateusz Kwidziński

Dziewczeta 17-18 lat

1. Katarzyna Laboń

Chłopcy 17-18 lat

1. Tomasz Repiński

2. Piotr Sobiecki

3. Daniel Formela



Fragment wyścigu w kategorii 17-18 lat

Kategoria 19-29 lat (Elita)



W najbardziej prestiżowym wyścigu, w kategorii wiekowej 19-29, na starcie stawili się m.in. medaliści mistrzostw Polski MTB.

Dziewczyny

1. Wiesława Stachańczyk

2. Sabina Leownau

3. Agnieszka Wojciechowska

Chłopcy

1. Robert Banach

2. Michał Bogdziewicz

3. Marek Cichosz

Kategorie powyżej 30 lat

Kobiety 30-45 lat

1. Marzena Urbanowska

2. Marzena Grenda

3. Danuta Sytk

Mężczyźni 30-45 lat

1. Dariusz Woźniak

2. Tomasz Duda

3. Tomasz Dorsz

Kobiety powyżej 45 lat

1. Anna Sadowska

Mężczyźni 46-59 lat

1. Eugeniusz Bogdziewicz

2. Kazimierz Winkowski

3. Zbigniew Łuszczynski

Mężczyźni powyżej 60 lat

1. Maksymilian Brzezowski

2. Ryszard Błański

3. Leon Dorsz



Rodzina Dorsz już po wyścigach. Od lewej Kuba, jego tata Tomasz i dziadek Leon

Grają Salezianie. Nowy sezon trwa

Sędzia nie ma lekko



Kolarstwo. Górskie MP mastersów
Siłą woli po brąz

Aż dziesięciu amatorów z Trójmiasta startowało w Sobótce koło Wrocławia w górskich kolarskich mistrzostwach Polski mastersów w różnych kategoriach wiekowych. Tylko jednemu z nich udało się stanąć tym razem na podium - Romanowi Bładowskiemu z Lechii Gdańsk. Wyciąg przeprowadzono na dystansie 100 km. Na trzecim okrążeniu Bładowski uciekł samotnie, ale potem dołączyło do niego

dwóch rywali. Gdy do mety było około 20 km, gdańszczanina złapały skurcze nóg, lecz siłą woli ukończył ciężką nie tylko ze względu na profil trasy próbę (była spiekota) na trzeciej pozycji i zdobył brązowy medal. Jest to trzecie trofeum pana Romana w tym sezonie. Upřednio zdobył dwa złote medale mistrzostw Polski. Bładowski ściga się w kategorii drugiej mastersów, czyli zawodników w przedziale wieku 40-45 lat. (ko)

Szachy. Srebrny medal na MŚ
Piotr Murdzia

Mieszkający na stałe w Gdańsku ale reprezentujący barwy Miedzi Legnica, 29-letni Piotr Murdzia potwierdził, że wciąż jest wielkiej klasy zawodnikiem w rozwiązywaniu zadań szachowych. Na mistrzostwach świata w tej specjalności w Grecji (na półwyspie Halkidiki) zdobył srebrny medal. Kolejność najlepszych: 1. John

Nunn (Anglia - 84 pkt (maksimum to 90 pkt); 2. Murdzia - 82,5; 3. Ram Soffer (Izrael) - 81,5. Rywalizowało 85 zawodników z 30 krajów. Medal z Grecji, jest trzecim krążkiem, wywalczonym przez Murdzię w ciągu czterech lat na MŚ w rozwiązywaniu zadań szachowych. W 2002 r. zdobył złoty a w 2001 r. - srebrny. (ko)

Koszykówka. W Sopocie
Zebranie sympatyków

Zarząd Sopotkiego Stowarzyszenia Sympatyków Koszykówki informuje, że 21 września br. w hali 100-lecia w Sopocie odbędzie się zebranie członków Stowarzyszenia. O godz.

18 proszeni są wszyscy członkowie, którzy chcieliby zapisać się do Stowarzyszenia. O godz. 19 obecni członkowie. Każda osoba powinna przynieść ze sobą aktualne zdjęcie legitymacyjne. (m)

Rekreacja. TKKF „Przymorze”
Turniej Tysiąclecia

Drużyna Tysiąclecia zwyciężyła w XVIII Jesiennym Turnieju Piłki Nożnej, zorganizowanego przez Ognisko TKKF „Przymorze” oraz Komisję Młodzieży i Kultury Fizycznej Stowarzyszenia „Nasz Gdańsk”.

Skład zwycięskiej drużyny: Piotr Zukowski, Piotr Jarzyński, Paweł Majewski, Damian Kotuła, Jarosław Szczutkowski, Damian Jarzyński, Arkadiusz Włodarczyk, Robert Jumas, Krzysztof Jankowski, Grzegorz Szczutkowski, Ryszard Szuster oraz Sebastian Krupa.

Najlepszym strzelcem został Włodzimierz Pellowski (Hevelius Split), który zdobył 23 gole. Najlepszym bramkarzem uznano Tomasza Wolaka (TKKF Przymorze). (kast)

Wyniki	
TKKF Przymorze - Tysiąclecia	1:0
Venus Oliva - Nemo 8:0	Live Game - Ultras 4:0
Hevelius Split - Złotopolscy 4:2	Atlas - FC Jagiellońska 5:1
Tysiąclecia - Hevelius Split 2:1	Hevelius Split - Nemo 5:1
Tysiąclecia - FC Jagiellońska 6:2	Alfa PMedia - Atlas 3:0
Atlas - TKKF Przymorze 5:3	
1. Tysiąclecia	27 42-9
2. TKKF Przymorze25	50-10
3. Hevelius	18 35-30
4. Atlas	18 43-24
5. Venus	16 26-20
6. Live Game	15 18-30
7. Jagiellońska	13 27-27
8. Ultras	12 25-33
9. Alfa PMedia	10 13-20
10. Złotopolscy	7 17-41
11. Nemo	1 9-61



Jeśli Diamant nadal nie będzie błyszczał, walka o prymat w lidze może być naprawdę ostro.

Trwa kolejny, trzydziesty sezon rozgrywek Ligi Salezjańskiej w Gdańsku. Walczą w nim 33 zespoły - 14 w pierwszej i 19 w drugiej lidze. Nie wszystkim przed pierwszym sezonem ma po cztery kolejkach dwie porażki na koncie. Musiał uznać wyższość mocnej Termy, a w swoim pierwszym spotkaniu uległ beniaminkowi, ekipie Danfoss-Wejhera 0:1. Wejhera w poprzednim sezonie radziła so-

bie z rywalami niewyższe. W pierwszym lidze nie zasnęła jeszcze porażki, a jedynie raz podzieliła się punktami z drużyną Tech-Bud-Riviera i prowadzi w tabeli. Walka o czołowe pozycje zapowiada się interesująco. Po wakacjach niektórzy zawodnicy mają problemy z dyscypliną. Na zachowanie pilkarzy narzeka sędzia Alojzy Onasz. - W prawie każdej ekipie są osoby, które wszczynają niepotrzebne dyskusje i awantury. Najgorzej, że kapitanowie nie reagują na takie zachowanie i trzeba

zawodników wyrzucać z boiska. Gdy ja grałem w piłkę niedopuszczalne było znieważanie arbitra, co dziś niestety często się zdarza - narzeka sędzia, który z powodu nagannego zachowania zawodników Gandzi zakończył ostatni mecz tej ekipy kilka minut przed upływem regulaminowego czasu, przy stanie 3:0 dla Wejhery. Prezes SALOS-u Stanisław Zaremba przyznał, że największym problemem ligi jest obecnie zbyt mała liczba sędziów, którzy mają zbyt wiele pracy.

Mity

Piłka ręczna. Startuje pierwsza liga
Łączpol myśli poprawić pozycję

W najbliższy weekend rozpoczynają się rozgrywki w pierwszej lidze piłki ręcznej. Dziś przedstawiamy kobiecie Łączpol Gdynia. Jutro przyjdzie czas na męską Szkołę Mistrzostwa Sportowego z Gdańska.

Gdynianki to jeden z dwunastu zespołów pierwszej ligi (w tym gronie są także dwa inni reprezentanci z naszego regionu - Słupia i beniaminek MTS Kwidzyn - wyj. red).

Łączpol w okresie przygotowawczym najpierw przez dwa tygodnie trenował w własnym obiektach, korzystając z bliskości lasu i plaży. Później sponsor ufundował 10-dniowy obóz w Wismar. W Niemczech drużyna roze-

grała także pierwsze spotkania kontrolne. Po powrocie odbyły się sparingi z MTS Kwidzyn. Z zespołu ubyły cztery piłkarki, w tym dwie podstawowe. Alicja Tarasiewicz wróciła do Tczewa, a Magdalena Kuraś przeszła do AZS Koszalin. Nie ma także Małgorzaty Narloch i Justyny Wiśniewskiej. Skład uzupełniły Marta Seruga i Ewa Kobylńska z AZS AWPIS Gdańsk. Tyle, że pierwsza ze względu na chorobę przez trzy tygodnie nie trenowała. Ewa z kolei leczy jeszcze kontuzję - mówi trener Piotr Rembowski. Zdaniem szkoleniowców w takiej sytuacji zdrowotnej drużyna wydaje się trochę słabsza, ale...

- W końcowym rozrachunku chcemy poprawić szóste miejsce o dwie pozycje. I taki cel wydaje się być w naszym zasięgu - dodaje szkoleniowiec.

W pierwszej kolejce Łączpol zagra na wyjeździe z Beskidem Nowy Sącz. Tydzień później podejmie MKS TPR Lublin.

(m)

Kadra Łączpolu

Nr	Zawodniczka	Rok urodzenia	Wzrost	Pozycja
1.	Adriana Blok	1983	175	bramkarka
2.	Adriana Gregorczyk	1981	178	rozgrywająca
3.	Ewa Kobylńska	1984	175	obrotowa
4.	Izabela Kulis	1983	174	rozgrywająca
5.	Angelika Kotowska	1982	180	rozgrywająca
6.	Anna Musiał	1984	182	rozgrywająca
7.	Sylwia Orzechowska	1979	174	obrotowa
8.	Agnieszka Plewaczek	1986	180	rozgrywająca
9.	Kamila Serafin	1987	171	skrzydłowa
10.	Marta Seruga	1983	176	rozgrywająca
11.	Danuta Skompka	1986	176	bramkarka
12.	Dorota Wróblewska	1986	170	skrzydłowa
13.	Anna Żolnierczak	1985	173	skrzydłowa

Trener: Piotr Rembowski. Kierownik: Beata Klusewicz.

Dziennik Bałtycki
Kier. działu Gdańsk, Sopot: Piotr Winiarski
Kier. działu Gdynia: Aleksandra Dyjko

REDAKCJA
80-854 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Fax 3003 300
Korespondencje: 80-854 Gdańsk, tel. 419
Redaktor naczelny: Maciej Sieradzki, 3003 304
Zyzy red. naczelny: Marcin Dyba, 3003 305
Maciej Sieradzki, 885 47 20
Tomasz Kubiś, 3003 302
Selekcja redakcji:

DZIAŁY
Informacja 0800 1500 39
Izabela Kulis
region
Gdańsk, Sopot
Gdynia
ekonomia
sport
kultura

PRENUMERATA
z dostawą dostawczą
tel. 0 800 1500 20 (stanowisko informacyjne)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (58) 300 30 74, fax 300 30 66, tel. 300 30 12, fax 300 30 13
Gdynia, ul. Sieradzkiego 17/18 (budynek)
tel. (58) 880 45 00, 880 45 01, fax (58) 880 45 02
tel. (58) 880 45 20, 880 45 21 (biuro)
Gdynia, ul. Władysława IV 17
tel. 880 45 18, 880 45 19, 880 45 36 do 38, fax 880 45 17
Gdynia, ul. Sieradzkiego 141 B (biuro ogłoszeń)
tel. fax (58) 882 74 73
Sopot, ul. Kołłątaja 8/1, tel. fax 551 54 55, fax 550 42 98

Bydgoszcz tel. (52) 622 40 12
Cielistwo tel. (56) 346 53 89
Cielistwo tel. (56) 634 64 45
Kartusze tel. (58) 881 18 82
Koszęcin tel. (58) 880 76 61
Koszęcin tel. (58) 282 40 41
Lębork tel. (58) 880 53 68
Lębork tel. (58) 270 23 14
Nowy Dwór Gd. tel. (58) 239 40 62

Prażmowski tel. (58) 885 29 44
Puck tel. (58) 672 25 51
Rumia tel. (58) 671 37 47
Słupsk tel. (58) 848 17 30
Słupsk tel. (58) 810 51 54
Słupsk tel. (58) 229 48 82
Stargard Gd. tel. (58) 550 11 78
Tczew tel. (58) 530 41 91
Wejherowo tel. (58) 677 45 48

WYDAWCA
POLSKAPRESS sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-854 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Pracownicy: Krzysztof Kupa
Drukarnia POLSKAPRESS sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Poljska 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703
Proj. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128



CZEKAMY



Redaguje
Kamila Buźniak

Wyślij e-maila:
opinie@prasabalt.gda.pl
Napisz:
Adres redakcji:
Targ Drzewny 9/11
80 - 894 Gdańsk
Zadzwoń
0 800 15 00 39

Dłuższy dyżur!



Nasi reporterzy są
do Państwa dyspozycji
od pon. do pt.
w godz. 9 do 19
(w czwartki, ze względu
na dyżur prawnika,
do godz. 16)

**Czekamy
pod numerem
bezpłatnej infolinii
0 800 15 00 39**

Pomożemy w kłopotach!
Odpowiemy na pytania!
Doradzimy!

I komunія św.

Dniem Pierwszej Komunii
jest prawie zawsze niedzie-
la. Jest to pierwsze pełne
uczestnictwo we Mszy
Świętej.
Dokumenty:
■ metryka chrztu dziecka
■ przyjęcie sakramentu
poprzedza cykl katechez

Zebrał
Robert Kiewlicz

Formalności w Kościele Rzymskokatolickim

Ważne chwile

Sprawy, które
załatwiamy
w kancelarii
parafialnej,
najczęściej mają
związek
z przełomowymi
momentami
w życiu.
Ale najpierw
trzeba załatwić
formalności
- ułatwią Ci to
poniższe
porady.

Chrzest

Posiada dla życia chrześ-
cijan znaczenie decydujące
- wprowadza do wspólnoty
wierzących. Na to, jak ra-
dykalnie kościół rozumie
ten nowy początek, wska-
zują normy prawne - pra-
widłowo udzielonego
chrztu nie można ani po-
wrócić, ani odwołać.
Dokumenty:

- akt urodzenia dziecka (odpis)
- wyciąg z aktu ślubu ko-
ścielnego rodziców
- dane rodziców chrzest-
nych (imiona, nazwiska)
- zaświadczenia z parafii
zamieszkania rodziców
chrzestnych o praktykowa-
niu wiary
- W sytuacji śmiertelnego
zagrożenia, chrztu może
udzielić każdy człowiek.



Fot. Robert Kiewlicz

Bierzmowanie

Jest najlepszą okazją by ponownie, u progu dorosłego ży-
cia, tym razem w pełni świadomie i dobrowolnie wybrać
wiarę katolicką. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa
bierzmowanie udzielano bezpośrednio po chrzcie, stąd we-
dług tej tradycyjnej kolejności wymienia się bierzmowanie
przed I Komunią Świętą.

Dokumenty:

- metryka chrztu
- zaświadczenie o uczestnictwie w katechezie szkolnej lub
ostatnie świadectwo katechizacji
- w przypadku starszych osób - świadectwo ukończenia
katechizacji szkolnej

Sakrament małżeństwa

Tego sakramentu nie udziela ksiądz - udzielają go sobie sami
małżonkowie, wiążąc się wzajemną przysięgą. Ponieważ mał-
żeństwo jest sprawą publiczną, czynią to przed kapłanem lub
diakonem jako przedstawicielem wspólnoty kościoła, który
w jej imieniu odbiera przysięgę.

Przygotowania do sakramentu małżeństwa mają dość długą
i złożoną procedurę. W kancelarii oczekuje się obojga narze-
czonych nie później niż trzy miesiące przed planowanym ślu-
bem (reguły lokalne mogą być bardziej wymagające). Wiąże
się to z koniecznością:

- ogłoszenia zapowiedzi by sprawdzić publicznie, czy nikt nie
ma zastrzeżeń co do małżeńskiej uczciwości kandydatów
- przeprowadzenia rozmów kanonicznych, na podstawie któ-
rych w razie wątpliwości można stwierdzić, czy małżeństwo
było zawarte ważnie
- odbycia przez narzeczonych kursu przedmałżeńskiego
- Dokumenty:**
 - metryki chrztu - wydana nie wcześniej niż przed sześcioma
miesiącami;
 - aktualność tych dokumentów daje pewność, że nie ma mowy
o bigamii lub innej nieprawidłowości, ponieważ w metryce
chrztu odnotowuje się zawarte małżeństwo kościelne, święce-
nia lub śluby zakonne, czasem poświadczają się też sakrament
bierzmowania
 - dowody osobiste
 - ostatnie świadectwo katechizacji
 - świadectwo bierzmowania (o ile nie odnotowano na metryce
chrztu)
 - zaświadczenie o uczestnictwie w katechezie przedmałżeń-
skiej

Stosowny druk otrzymuje się zwykle w kancelarii przy pierw-
szej rozmowie na temat zawarcia małżeństwa. Najczęściej jest
on podpisany przez prowadzących kurs. W niektórych re-
gionach istniała praktyka „zaliczania” katechezy szkolnej jako
przedmałżeńskiej. Obecnie praktykuje się powszechnie oso-
bne cykle, prowadzone przy parafiach. W skład katechez
wchodzi najczęściej: osiem tematów prezentowanych na cze-
rech spotkaniach. Prowadzą je osoby duchowne i świeckie.
Odbijają się także trzy spotkania dotyczące poradnictwa ro-
dzinnego - m.in. naturalnych metod planowania rodziny.

- zaświadczenie z Urzędu Stanu Cywilnego (niezbędne gdy
małżonkowie chcą, aby ślub kościelny pociągał za sobą rów-
nież skutki cywilno-prawne - tzw. ślub konkordatowy) lub akt
ślubu, jeśli wcześniej zawarto związek cywilny.

Ślub konkordatowy to ślub kościelny, który (po spełnieniu od-
powiednich warunków) uznawany jest przez państwo. Dotyczy
one m.in. dzieci, które urodziły się przed ślubem, nazwisk po-
działu wspólnego majątku, który powstaje na skutek zawiąza-
nia się związku i dziedziczenia.

Możliwość zawarcia małżeństwa konkordatowego daje umo-
wa podpisana przez Stolicę Apostolską i Rzeczpospolitą Pol-
ską, zwana konkordatem. Weszła ona w życie 15 listopada
1998 roku.

Pogrzeb

Pogrzeb nie jest sakramentem, tylko czynnością liturgicz-
ną, podobnie jak np. błogosławieństwo domu lub samocho-
du, choć z pewnością o większym wydzźwięku uczuciowym
i kulturowym.

Dokumenty:

- odpis aktu zgonu z Urzędu Stanu Cywilnego
- potwierdzenie przyjętych przed zgonem sakramentów,
jeśli zmarły był w nie zaopatrzony

Ceremonia dla niewierzących

Miej świadomość, że istnieje możliwość zorganizowania la-
ickiej ceremonii. Zakład pogrzebowy zapewni udział osoby
świeckiej, która poprowadzi całą uroczystość. Inny będzie
dobór symboli.

?

Sprawdź, jak będą rosły nasze renty i emerytury

w piątek z Dziennikiem

bezpłatny dodatek Gazety Prawnej

Gazeta Prawna

DZIENNIK PRAWNO-GOSPODARCY

